

DZIEŃ BYDGOSKI

ORAZ WYDAWNICTWA

DZIEŃ POMORSKI
GAZETA MORSKA
GAZETA GDAŃSKA



DZIEŃ GRUDZIĄDZKI
DZIEŃ KUJAWSKI
GAZETA MOGILEŃSKA

Rok IV

Redakcja i Administracja
Bydgoszcz, Mostowa 6Telefon 22-18
Konto czek. P. K. O. 205.102

Nr. 249

Budujemy polski samorząd

Nowa ustawa — nowe życie w samorządzie

Wraz z rozpisaniem wyborów do Rad Miejskich w Województwach Zachodnich i wyborów do gromad wiejskich w niektórych województwach centralnych i wschodnich, zbliża się moment ostatecznego wprowadzenia w czyn nowej Ustawy Samorządowej, która obowiązuje już od dnia 13-go lipca br.

Wpiętnastym roku istnienia naszej odrodzonej państwowości, społeczeństwo otrzyma nareszcie samorząd polski zamiast dotychczasowych samorządów pruskiego, austriackiego i rosyjskiego, które z „poprawkami” i „przybudówkami” pokutowały wciąż jeszcze na terenie wolnego Państwa.

Jest to dalszy, bardzo poważny krok naprzód w kierunku budowania nowoczesnej, jednolitej państwowości polskiej, w kierunku zaczerpania różnic, jakie stworzył w społeczeństwie okres rozporów i niewolnego życia w trzech różnych organizmach państwowych.

Tak, jak to już miało miejsce na innych odcinkach zbiorowego życia, tak też następuje teraz urzeczywistnienie idei zjednoczenia i niepodległości Polski na tym tak bardzo ważnym odcinku, jakim jest samorząd.

Ażeby się to jednak naprawdę stało faktem, wprowadzenie w czyn nowej Ustawy Samorządowej nie może się ograniczyć do zmian czysto formalnych.

Nowa ustawa Samorządowa powinna otworzyć nowy, pomyślniejszy niż dotąd okres w dziejach samorządu polskiego. W życie ciał samorządowych winniśmy pchnąć nowego ducha, odpowiadającego potrzebom nowoczesnej państwowości oraz tym wymaganiom, jakie społeczeństwo i potrzeby obywateli stawiają wobec instytucji samorządowych.

W dobie niewoli instytucje samorządowe były częstokroć jedynie prawie formą obrony interesów pojedynych przed uciskiem i przemocą. Stąd też wytworzyło się „obronne” nastawienie duchowe samorządów i działaczy samorządowych wobec ówczesnych władz państwowych. Nastawienie to, zrozumiałe i konieczne wobec zaborców, przerzuciło się — niestety — na stan myślenia wielu ciał samorządowych w Polsce Niepodległej. W samorządzie lokalnym dopatrywano się niejednokrotnie jakiegoś „sznauca obronnego”, z poza którego obywatel ma „walczyć” przeciwko władzom państwowym.

Nowa Ustawa Samorządowa słusznie wymaga innego ustosunkowania się instytucji samorządowych względem Państwa i względem jego organów władzy. Nie „walka”, ale współdziałanie wzajemne staje się podstawą tego stosunku. Nie ma więc pola do „walki” pomiędzy samorządem i organami władzy państwowej, — jest jedynie pole do ich wzajemnego współdziałania i do ich harmonijnej, zgodnej współpracy.

Kto tego dzisiaj nie rozumie, kto nie zdolał się wyzbyc starych nałogów z okresu niewolnego bytu, kto się dotychczas nie poczuł wolnym obywatelem wolnego Państwa i nie pojął, że jego obowiązkiem jest współpraca z tem Państwem na każdym odcinku, a więc i na gruncie instytucji samorządowych, — dla tego każdy niema i nie powinno być miejsca

Albert Sarraut na czele nowego rządu francuskiego

Paryż, 28. 10. (PAT) O godz. 1.30 według czasu francuskiego Albert Sarraut ustalił definitywnie skład swego gabinetu. Przedstawia się on jak następuje: premier i minister marynarki — Albert Sarraut, wicepremier i minister sprawiedliwości — Dalimier, sprawy wewnętrzne — Chauteemps, sprawy zagraniczne — Paul-Boncour, wojna — Daladier, finanse — Bonnet, budżet — Gardey, rolnictwo — Queille, handel — Laurent-Eynac, poczta i telegrafy — Mystler, roboty publiczne — Paganon, praca — Frot, oświata — de Monzie, kolonie — Pietri, lotnictwo — Cot, marynarka handlowa — Stern, renty — Ducos, zdrowie — Lisbonne. Podsekretarzem

stanu w prezydium rady ministrów został Andre Marie, w ministerstwie spraw zagranicznych — de Tessau.

Paryż, 28. 10. (PAT). W skład nowego rządu Alberta Sarraut, uwzględniając pod sekretarza stanu, wchodzi 4-ch członków lewicy demokratycznej senatu: Sarraut, Garday, Lisbonne, le Gorgeu, jeden senator, nie należący do żadnej grupy — Paul Boncour, 12-tu deputowanych radykalów: Dalimier, Chauteemps, Bonnet, Daladier, Queuille, Paganon, Cot, Mistler Ducos, Marie, de Tessau i Marcombes, dwóch deputowanych republikanów socjalnych: de Monzie i Bibie, jeden deputowany lewicy niezależnej — la Chambre, jeden deputo-

wany niezależny lewicowiec — Brunet, 2-ch deputowanych lewicy radykalnej: Laurent Eynac i Delesalle, jeden republikanin lewicowy — Piet i 2-ch deputowanych nie należących do żadnego stronnictwa: Frot i Stern.

Opinia francuska

przyjęta Sarrauta z sympatią

Paryż, 28. 10. (PAT). Nowy rząd, w którym znajdują się najwybitniejsi członkowie gabinetu Daladiera, spotkał się z przyjęciem bardzo sympatycznym. Zwłaszcza gdy się uwzględni okoliczności obecne, wymagające zwrócenia największej uwagi na sprawy zewnętrzne i budżetowe.

Opinia publiczna widzi w Sarraut czło-wieka, który posiada w największym stopniu kwalifikacje do rozwiązania przysięgnięcia i doprowadzenia dzieła odbudowy do pomyślnego końca. Obecność w rządzie Paul-Boncoura zadowoliła tych, którzy pragną ciągłości polityki zagranicznej, a udział Bonneta uspokoił tych, którzy troszczą się o sytuację finansową i trwałość franka.

Paryż, 28. 10. (PAT). Koła polityczne pa-ryskie z uznaniem powitały utworzenie nowego gabinetu Sarraut, naogół jednak daje się wyczuć rezerwę. Zarówno partie polityczne, jak prasa pragną najpierw dokładnie poznać program nowego rządu. Osobistość premiera, jak i skład gabinetu nie wskazują bowiem na dostateczne wyjaśnienie, w jakim kierunku pójdzie program obecnego rządu.

Pierwsze posiedzenie gabinetu

Paryż, 28. 10. (PAT). W sobotę gabinet Sarrauta odbył pierwsze posiedzenie, na którym opracowana zostanie deklaracja rządu, po zaakceptowaniu zaś deklaracji przez radę ministrów w pełnym składzie, premier Sarraut zapozna z programem rządowym izbę w dn. 3 listopada.

Ogólnie przypuszczają, że rząd Sarrauta, przed którym stoją te same trudności natury finansowej, jakie spowodowały upadek Daladiera, będzie musiał etapami dążyć do osiągnięcia równowagi budżetowej. Dłuższe narady, jakie premier odbył z ministrem Bonnetem, jak również wczorajsze rozmowy ministra Bonneta i Gardeya utrwały jednak przekonanie, że nowy rząd jest stanowczo przeciwnikiem inflacji i że zaproponuje izbie drogę, która w pierwszym rządzie będzie miała na celu ochronę franka.

Zastanawiając się nad przyjęciem, jakiego doznał rząd Sarrauta w izbie, prasa zgodnie stwierdza, że nowy premier liczy zarówno w izbie, jak i w senacie wielu przyjaciół osobistych.

Gabinet Sarrauta spotka się w izbie z poparciem neosocjalistów. Możliwe jest również, że i obóz Bluma nie będzie czynił nowemu rządowi trudności. Udział w rządzie Francois Petrie pozwala mniemać, że nowy gabinet uzyska również poparcie umiarkowanych żywiołów centrowych. Dziennik zaznacza jednak, że o sytuacji rządu decydują fakty realne, na których czoło wysuwa się ekonomiczne i finansowe położenie kraju. Od rozwiązania problemów z tem związanych zależy przyszłość gabinetu.

10 nazwisk czołowych kandydatów do Reichstagu z „jedyną” listy hitlerowskiej

Berlin 28. 10. (Pat). We wszystkich okręgach wyborczych Rzeszy ogłoszona została wczoraj oficjalna lista partii narodowo socjalistycznej, zawierająca 10 nazwisk czołowych kandydatów: 1) kanclerz Hitler, 2) zastępca jego na stanowisko szefa partii narod. socjal. Hess, 3) minister spraw wewn. dr. Frick, 4) premier pruski generał Goering, 5) minister propagandy Goebels, 6) szef sztabu szturmówek Roehm, 7) minister wyżywienia Darre, 8) minister pracy Seldte, 9) wicekanclerz Papen, 10) były minister połączonych resortów gospodarczych Hugenberg.

Konkretna lista obejmować ma około 600

nazwisk. Obok tego wejść mają również reprezentanci dawnego stronnictwa niemiecko - narodowego i centrowego.

„Lokal Anzeiger” donosi, że bezpośrednio po rozwiązaniu Reichstagu Hitler zwrócił się do Hugenberga z zapytaniem, czy chce kandydować na jedno z czołowych miejsc jednolitej listy narod. socjal., zachowując zupełną niezależność polityczną. Hugenberg wyraził szczególne zadowolenie, że rząd Rzeszy zdecydował się WYSTĄPIĆ Z LIGI NARODÓW, podkreślając, że wobec konieczności jednolitego frontu mandat przyjmuje, czyniąc tem samem za-dłość obowiązkowi patriotycznemu.

Rzesza wycofała w Hadze skargi z trybunału sprawiedliwości międzynarodowej

Berlin 28. 10. (Pat). Biuro Wolffa komunikuje urzędowo: Rząd Rzeszy w związku z wystąpieniem Niemiec z Rady Ligi Narodów, zawiadomił stały międzynarodowy trybunał sprawiedliwości w Hadze że nie zamierza dalej podtrzymywać skarg wniesionych do trybunału.

Chodzi tu o dwie znane skargi, wniesione przez Niemcy jako członka Rady Ligi przeciwko Polsce w sprawie stosowania w Polsce reformy rolnej do mniejszości polskiej oraz w sprawie administracji dóbr księcia Pzyzyńskiego.

Balkany pragną pokoju Titulescu o swej ostatniej podróży

Białogród 28. 10. (Pat). Minister spraw zagranicznych Titulescu przyjął w salonach legacji rumuńskiej przedstawicieli prasy, którym oświadczył, iż ze swojej podróży po Bałkanach wyniósł jak najlepsze wrażenie. Minister stwier-

dził jaknajzupełniejszą zgodność wysiłków Polski i Małej Ententy, zmierzających do utrzymania pokoju. To samo szczere pragnienie pokoju istnieje i na Bałkanach.

w tych instytucjach!

Nowe życie w nowym samorządzie polskim — to współdziałanie i współpraca między samorządem i władzami administracji państwowej, — nie zaś ich wzajemna walka. Z tej zasady wypływa wniosek jasny: — samorząd lokalny nie jest organem życia politycznego, a jego reprezentacja nie jest i nie powinna być odbiciem Sejmu i Senatu.

Organami życia politycznego w Państwie są: Rząd, Sejm i Senat.

Natomiast samorząd lokalny jest organem życia gospodarczego. Takie zadanie nakreśla mu nowa Ustawa. Dlatego wybory do ciał samorządowych powinny odbywać się w płaszczyźnie gospodarczej, a nie „politycznej”.

Partie i stronnictwa polityczne nie

mogą mieć nic do mówienia w wyborach do Rad samorządów miejskich. Prawo zabierania głosu mają tylko i jedynie ugrupowania gospodarcze, i to nie takie, co występują z doktrynerskimi programami „przebudowy świata” lub ze spisem żądań pod adresem Rządu, — lecz takie, które posiadają realny program pracy o własnych siłach i własnymi środkami na terenie swojego miasta.

Od przeprowadzenia tych dwóch podstawowych zasad: — oparcia instytucji samorządowych na zgodnej współpracy z władzami administracji państwowej — oraz wyrzucenia walk partyjnej — politycznych poza nawias życia samorządowego — zależy zdrowy rozwój samorządu polskiego, który obecnie wchodzi w życie.

Pomorze w walce z bezrobociem

2 i pół miliona w sześciu miesiącach

W numerze poprzednim podaliśmy sprawozdanie z zebrania organizacyjnego Komitetu Funduszu Pracy na Wojew. Pomorskie. Na zebraniu tem p. naczelnik Maczkowski z Urz. Wojew. oraz p. naczelnik Kruszelnicki, sekretarz generalny Komitetu wygłosili szczegółowe referaty, w których przedstawili bilans akcji pomocy bezrobotnym za ubiegły okres, poczynając od dnia 1 kwietnia do dnia 30 września r. b. Sprawozdania te dały dokładny obraz akcji pomocy bezrobotnym na terenie Województwa w ciągu ostatnich miesięcy i ze względu na bogaty materiał w nich zawarty, zasługują na szersze omówienie.

Praca i pomoc doraźna

Walka ze skutkami bezrobocia prowadzona jest w dwóch zasadniczych kierunkach: w zakresie zatrudniania bezrobotnych przez uruchamianie prac o charakterze celowym, oraz w zakresie pomocy doraźnej, wynikającej z konieczności zaspokojenia niezbędnych potrzeb życiowych bezrobotnych i ich rodzin. W pierwszym wypadku prace uruchamia się dzięki pożyczkom udzielanym przez Fundusz Pracy. Kwota preliminowana tych pożyczek dla Województwa Pomorskiego wynosi złotych 2.700.000 zł., z czego dotychczas uruchomiono 690.200 zł. Z sumy tej wydatkowano łączną kwotę 321.000 zł. na roboty, wchodzące w zakres Ministerstwa Komunikacji, Starostwa Krajowego w Toruniu, gminy m. Gdyni i gminy m. Grudziądz.

Z ważniejszych robót wyszczególnić należy budowę odcinka drogi państwowej Chwaszczyno—Gdynia, przebudowę jezdnii na drogach państwowych w pow. morskim, chojnickim, lubawskim, chełmińskim i tczewskim, budowę drogi Sumin—Wardęgowo oraz Nowa Karczma—Egiertowo, roboty wodociągowe, pomiarowe, techniczne, wieńnicze i t. p. na terenie Gdyni, oraz roboty kanalizacyjne, budowane, regulacyjne, budowę ulic i t. d. w Grudziądzu. Prócz tego przeszło 300.000 zł. z tego samego źródła wydatkował Okręgowy Urząd Ziemi na roboty, prowadzone w swoim zakresie.

Jeżeli chodzi o doraźną pomoc dla bezrobotnych, to uskuteczniła jest ona na zasadzie odpracowywania przez bezrobotnych świadczeń, otrzymywanych z Komitetu Funduszu Pracy. O ile więc w pierwszym wypadku decydował wzgląd konieczności i celowości przeprowadzania robót, w danym wypadku praca wykonywana przez bezrobotnego ma przede wszystkim znaczenie moralne, co jednak nie wyklucza, że ekwiwalent jej ma również poważne materialne znaczenie.

Wymowa cyfr

Środki na pomoc doraźną dla bezrobotnych są dostarczane z dwóch źródeł: subwencji Funduszu Pracy, oraz zbiorów lokalnych, składających się z ofiar dobrowolnych społeczeństwa pomorskiego i dotacji pomorskich samorządów. Fundusz Pracy

Bibuła komunistyczna u działaczy Stronnictwa Ludowego

W Mysłęcicach policja przeprowadziła rewizję w domu prezesa koła Stronnictwa Ludowego w Peimiu, Jana Rody i prezesa Związku Młodzieży Wiejskiej Społ. Ośw. Szczepana Depty.

U pierwszego z nich znaleziono rewolwer bębnowy amerykański i gazety komunistyczne. Podczas zaś rewizji w domu Depty znaleziono 3 naboje w kieszeni marynarki, co nasuwa przypuszczenie, że posiada on broń.

Podczas rewizji w domu Jana Rody nie zastano go w domu, gdyż obaj wymienieni ukrywają się przed aresztowaniem.

"Słońce" topi lód

Pismo paryskie „La Liberté” podaje, że jest no z niemieckich towarzystw okrętowych podało następujące ogłoszenie. Nie będzie już zamrożonych kredytów. Wyjeżdżajcie do Niemiec, bo za 815 franków otrzymacie 1000 franków w zablokowanych markach.

W ten sposób Niemcy pragną wyzyskać zamrożone kredyty do propagandy turystycznej.

udzielił na Pomorzu w czasie od 1 kwietnia do 30 września r. b. ogółem 813,930 zł. subwencji, z czego 394.000 zł. w gołwce, 419,930 zł. zaś w produktach. Na produkty składa się 1.185 ton mąki żytniej, 76 ton cukru, 1,240 skrzyń mieszanki kawowo-cukrowej, 900 ton węgla, oraz 80 kg. kakao (dla dzieci).

W tym samym okresie komitety lokalne Funduszu Pracy na Pomorzu zebrały od społeczeństwa oraz otrzymały od samorządów ogółem 758,883 zł., w tem gotówką 500,478 zł., w produktach zaś i innych świadczeniach 258,415 zł. Z cyfr tych widzimy, że ofiarność społeczeństwa dorównała kwocie, wyasygnowanej przez Fundusz Pracy, korzystający ze środków ustawowych. Ogółem więc Komitet Wojewódzki i komitety lokalne Funduszu Pracy na Pomorzu dysponowały w okresie sprawozdawczym kwotą około 1.800.000 zł., z czego po uskutecznieniu wszystkich wydat-

ków z tytułu akcji pomocy doraźnej pozostało jeszcze na dzień 1 października zł. 144.000. Nie jest to jednak żadna nadwyżka, lecz niezbędny zapas, potrzebny na miesiąc bieżący.

Przytaczając ten chlubny bilans akcji w kierunku ulżenia doli najbardziej warstwom ludności Pomorza, można wyrazić jedynie życzenia, aby Fundusz Pracy nadal był tak hojny, a społeczeństwo pomorskie tak ofiarne, jak to było dotychczas. Miejmy przytem na uwadze, że najcięższy czas dla bezrobotnych nadchodzi właśnie teraz.

W poprzednim naszym sprawozdaniu z zebrania Komitetu Funduszu Pracy w Toruniu, zakradł się błąd w nagłówku. Tytuł ten winien brzmieć: „Przed najcięższym okresem walki ze skutkami bezrobocia”, a nie jak wydrukowano: „Przed najcięższym arsenałem walki i t. d.”

Nowy komisarz L. N. w Gdańsku

ma prawo do sympatii Polski

Na poufnym posiedzeniu Rady Ligi Narodów nastąpiła, jak już donosiliśmy nominacja Irlandczyka p. Lestera na stanowisko Wysokiego Komisarza Ligi w Gdańsku. W uzupełnieniu poprzednich wiadomości o przebiegu tego zebrania dowiadujemy się m. in. co następuje.

Delegat polski p. min. Raczyński oświadczył: Pragnę ze swej strony w imieniu mego rządu poprzeć nominację p. Lestera. Już, jako syn swojej ojczyzny ma p. Lester prawo do sympatii Polski, co więcej, osobiście potrafił pozyskać sobie tę sympatię wraz z sympatią wszystkich członków Rady w przeciągu tak krótkiego okre-

su, od chwili gdy zasiadł pomiędzy nami. W swym charakterze członka Rady, specjalnie zainteresowanego w sprawach gdańskich, polska miała okazję wypowiedzieć swą opinię do metody wyboru osobistości posiadających odpowiednie warunki dla wypełnienia funkcji Wysokiego Komisarza, jak słusznie powiedział nasz przewodniczący, możemy w tym wypadku być całkownie zadowoleni. To też przyjemnie mi jest móc zapewnić p. Lestera że może liczyć w wypełnieniu swego delikatnego i trudnego zadania, na jaknajbardziej przyjazną pomoc rządu polskiego.

Delegat W. Brytanii Eden ze swej

strony poparł kandydaturę p. Lestera, jako najbardziej odpowiednią. P. Eden dodał, że rad jest moc stwierdzić pojedynczość, okazaną przez rząd polski, którego punkt widzenia co do systemu wyboru odpowiedniego kandydata został wzięty pod uwagę, tak jak wszystkie interesy, wchodzące w rachubę.

Delegat Francji Massigli, przypomniał, że zadania Wysokiego Komisarza nie ograniczają się jedynie do roli arbitra w stosunkach polsko-gdańskich, ale obejmują także czuwanie nad tem, by konstytucja Wolnego Miasta była w pełni przestrzegana.

W konkluzji Rada przyjęła rezolucję, wedle której p. Lester jest mianowany Wysokim Komisarzem w Gdańsku, na okres trzech lat, począwszy od 15 stycznia 1934. Do tego czasu p. Rosting, dotychczasowy wysoki komisarz, będzie upoważniony przez sekretarza generalnego Ligi do pełnienia funkcji Wysokiego Komisarza.

Następna sesja rozpocznie się 10 stycznia pod przewodnictwem reprezentanta Polski.

Wiadomość o nominacji nowego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku oraz komisarza Ligi Narodów do spraw emigrantów niemieckich podaje prasa niemiecka na naczelnych miejscach, opatrując ją życiorysami. Dzienniki ograniczają się do wyrażenia życzenia, że Lester, jako Irlandczyk, zrozumie „walkę o byt praniemieckiego Gdańska”.

W samym sercu Paryża... 400 milionów na propagandę filmów hitlerowskich

Paryski dziennik „Aux Ecoutes” donosi, że z inicjatywy Goebbelsa opracowano w Berlinie plan kampanji propagandy zagranicznej. Na ten cel przeznaczono kredyty w wysokości 70 milionów marek w złocie, czyli przeszło 400 milionów franków francuskich. Zostaną one zużytkowane na kupno sal kinematograficznych w Stanach Zjednoczonych, Anglii i Francji, celem propagowania za pomocą filmu przekonania o pacyfistycznym nastawieniu hitlerizmu. Pierwszym krokiem na tej drodze jest nabycie przez firmę Ufę w Paryżu sali kinowej Aubert-Palace.

„Action Francaise” zwraca uwagę, że około 30 filmów niemieckich rocznie sprowadzanych jest do Francji przez ekspozyturę francuską Ufy Alliance Cinematographique Europeenne. Równocześnie i szerzona jest zagranicą propaganda przeciwko filmom francuskim. W tych warunkach za instalowanie w samym sercu Paryża propagandowych placówek niemieckich, według „Action Francaise”, jest prawdziwym skandalem.

Tylko jedna lista Figliki przed wyborami do Reichstagu

Pruski minister spraw wewnętrznych wydał do władz krajowych okólnik, zawierający nowe przepisy o przeprowadzeniu wyborów do Reichstagu oraz referendum ludowego w dn. 12 listopada br. Okólnik zaznacza, że dopuszczona została tylko lista partii narodo-socjalistycznej. Kierownicy okręgowych komisji wyborczych mają w porozumieniu z instancjami partii narodo-socjalistycznej dokonać nominacji swoich członków.

Obok zdeklarowanych narodowych socjalistów dopuszczeni będą do komisji mężowie zaufania, uznani przez kierownictwo partii hitlerowskiej. Głosowanie i obliczanie wyników odbywać się ma jawnie.

Gobelin na pożyczkę

Generalna komisja zbiorów państwowych otrzymała z komisariatu Pożyczki Narodowej dla Muzeum Państwowego cenny gobelin flamandzki, pochodzący z 16 w., wartości 50 tys. zł.

Gobelin ten złożył jeden z warszawskich zbieraczy dzieł sztuki na Pożyczkę Narodową.

Wsypa

„Narodowa” prasa pomorska rozbrzmiewa teraz wielce hałaśliwymi trąbami, grającymi na alarm wyborczy. Rzecz charakterystyczna, że — jak na to już zwróciliśmy uwagę — dzieje się to dopiero od paru dni, podczas gdy przedtem, przez całe miesiące o wyborach do samorządów miejskich było tam głucho i cicho.

W alarmach dzisiejszych, nawołujących „szeregi” pod broń, roi się od wielu, pięknie brzmiących „mocnych” a górnołotwych słów. „Dbałość o interes społeczeństwa”, „obrona samodzielną woli obywatelskiej”, „dobro gospodarze samorządów” i tym podobne określenia, to poszczególne dźwięki tych apelów. Chciałoby się słowami poety dodać: „bęben, sztafard i dwa działa, słowem: armatura cała”.

Mówi się nawet... nawet... — o „zwycięstwie” jakiego winny się te skrzyknięte „szeregi narodowe” spodziewać. Boć przecież „duch narodowy” tj. mówiąc poprostu: duch partyjny jest wedle twierdzenia wspomnianej prasy tak silny, że się „nie ugnie” i „przelamie” wszystkie przeszkody.

Te „zwycięskie” przewidywania, które się z tak różowym optymizmem maluje swoim pomorskim zwolennikom partyjnym, wartości jednak porównać z temi przewidywaniami, jakie się na temat wyniku wyborów ukazują w „narodowej” prasie stołecznej. Tam bowiem, na łamach warszawskich organów, pp. „narodowi” publicyści są nieco szersi w ocenie sytuacji swego stronnictwa na Pomorzu i nie tak szczerze sytuację tę owijają w bawelną frazesów. Może dlatego, że liczą się z niedocieraniem warszawskiej prasy do rąk Pomorzan, a może i dlatego, żeby się.. na wszelki wypadek niepowodzeń wyborczych... zaasekurować przed gniewem swych naczelnych władz partyjnych. Kto wie?

Ważmy oto do ręki „Kurier Warszawski” (Nr. 294). W korespondencji z Pomorza, figurują na temat przewidywanego wyniku wyborów zaledwie tylko ostrożne słowa: — „Z konieczności wziąć musimy pod uwagę przeróżne możliwości... Ani słóweczka o „zwycięstwie” — raczej przygotowywanie opinii, że może być źle...

Jeszcze ciekawsze zaś jest uzasadnienie, jakie ów korespondent pomorski „narodowego” organu warszawskiego przytacza jakby dla u-

sprawiedliwienia możliwych niepowodzeń wyborczych swego stronnictwa: — „BBWR prowadził oraca przedwyborcze już od mniej więcej kwartału, dążąc do utworzenia grup własnych w zrzeszeniach gospodarczych i zawodowych”...

Jest to świadectwo dla naszego Obozu bardzo chlubne — ale jednocześnie jest to nadwrotność świadectwo, wystawione przez owego „narodowego korespondenta... swemu własnemu stronnictwu. Tak jest — nasz Obóz pracował i to nie: „od mniej więcej kwartału”, tylko: bez przerwy zawsze, włączając skutecznie do zespolenia z wyznawaną przez nas ideą państwową jaknajszerszych czynników gospodarczo-społecznych, a włącz tych właśnie, które są istotą i podstawą samorządów. A tymczasem — jak to sam pomorski korespondent warszawskiego dziennika otwarcie wyznaje — Stronnictwo Narodowe na Pomorzu nie robiło nic. Aż tu dopiero teraz „przygotowuje się energicznie”, bijąc gwałtownie na alarm, kiedy się ujrzało do tego zmuszone swoją własną nieciekawą i przez siebie zawnioną sytuacją. W tem jednak rzecz, że „przygotowania” te są już trochę — spóźnione...

Świadectwo nieróbstwa zaś wystawione własnemu stronnictwu przez pomorskiego „narodowego” korespondenta, jest jeszcze tam cenniejsze, że mimowol odślania cele, jakie przyświecają pp. „narodowcom” w ich dzisiejszych „energicznych przygotowaniach” wyborczych. Gospodarzami ani społecznymi sprawami pp. „narodowcy” — wedle tego świadectwa — nie zajmowali się. Stąd zatem wniosek, że ich celem wyborczym jest: nie interes gospodarzo-społeczny przyszytych samorządów miejskich, lecz: wprowadzenie do nich politykerji, oczywiście w postaci ich własnego czynnika partyjnego.

Tak oto wygląda „dłałość” o interes społeczeństwa”, o którym deklamują pp. „narodowcy” w swoich dzisiejszych apelach wyborczych. Szczęśliwie ta jest doprawdy rozbrajająca. Pikanterji zaś dodaje jej fakt, że owym korespondentem warszawskiego organu jest jeden z „czynnych” działaczy „narodowych” na Pomorzu.

Narodowy Blok Gospodarczo-Społeczny do społeczeństwa pomorskiego!

RODACY! WYBORCY!

W dniu 26 listopada b. r. dokonamy w miastach Pomorza wyboru Rad Miejskich, przyczem po raz pierwszy od chwili zjednoczenia Pomorza z Macierzą wybierać będziemy Rady Miejskie na podstawie nowej polskiej ustawy, opracowanej stosownie do potrzeb Odrodzonej Rzeczypospolitej i Wolnego Narodu — zgodnie z ostatnimi doświadczeniami praktyki samorządowej i najnowszymi zdobyczami wiedzy.

Dlatego dzień ten będzie początkiem nowego okresu w dziejach samorządu Pomorza.

Znając wyrobienie obywatelskie miejscowej ludności, nie uważamy za potrzebne przypominać, że w dniu tym obowiązkiem każdego Polaka jest stawić się do urny wyborczej, celem oddania swego głosu dla zaznaczenia rdzennie polskiego charakteru miast naszej Ziemi.

Zwracamy się natomiast do mieszkańców miast pomorskich z apelem, aby spełniając swój obowiązek obywatelski, pamiętali, że naczelnym zadaniem samorządu jest: załatwianie doniosłych spraw gospodarczych i społecznych, wymagających zorganizowanego wysiłku zbiorowego i uzupełnianie działalności Państwa w tych dziedzinach, których nie jest ona w stanie ogarnąć.

Aby z tego zadania samorząd mógł należycie się wywiązać, musi on współpracować ściśle i harmonijnie z Rządem Rzeczypospolitej, gdyż bez szkody dla dobra ogółu, Państwo i samorząd nie mogą kroczyć odrębnymi drogami.

Mamy niezłomne przekonanie, że ludność miast pomorskich, która niejednokrotnie już dała dowody swego patriotyzmu, rozważli i zrozumienia dla życiowych interesów Państwa i Narodu, w dniu 26. listopada kupi się pod hasłem uzdrowienia samorządu, celem skutecznej naprawy stosunków gospodarczych i dokona wyboru wyłącznie osób, które dobro Państwa stawiają ponad wąskie interesy partyjne czy stanowe i zdołają zapewnić samorządowi normalne warunki pożytecznej dla ogółu działalności.

A więc wszyscy do urn pod hasłem:

Samorząd miejski Pomorza musi być wzorem dla innych dzielnic Rzeczypospolitej!

Narodowy Blok Gospodarczo-Społeczny

Odezwe powyższą podpisali:

Afaszewski Jan, robotnik Gniew, Andrychowski Antoni, Kom. kontroli Skarbowej, Chełmno, Banach Franciszek, kier. szkoły Puck, Baniecki Leonard, kupiec, Skarszewy Baniecki Robert, kupiec, Tczew, Baranowska Marja, Wąbrzeźno, Barwicki Wiktor, insp. sam. gminnego, Toruń, Bęrowski Bernard, kupiec, Skarszewy, Belczewski Józef, urz. sądowy, Puck, Berendt, Antoni, kupiec, Świecie, Beręzewski Walerjan, kierownik szkoły, Brodnica, sławski Waclaw, rolnik, Działdowo.

Bojarski Stanisław, kupiec, Puck, Bonin sławski Waclaw, prez. Kółka Rolniczego Działdowo, Bojarski Stanisław, kupiec, Puck, Bonin Franciszek, nac. Wydz. Kasy Chorych Chojnice, Dr. Borowski Stanisław, lekarz Kartuzy, Borowski Franciszek, inw. Nowe, Borowski Józef, kupiec, Działdowo, Borkowski Julian, kupiec, Nowe, Boryna Stanisław, robotnik, Lubawa, Boryszkowski Teodor, rob., Skarszewy, Böttcher Ignacy, robotnik, Kamień, Dr. Brasse Leon, lekarz, Lubawa, Bracka Jan, kupiec, Więcbork, Brzewicz Włodzimierz, adw. Kowalewo, Broda Jan, badacz mięsa, Brodnica, Brodowski Marcell, ślusarz, Wejherowo, Bruski Dawid, prof. gimn., Kościerzyna, Dr. Brudnoch Miecz., lekarz, Łasin, Bruski Alojzy, dyr. KKO., Więcbork, Brzeski Józef, wicedyr. Banku, Toruń, Buczkowski Czesław, adw., Świecie n. W., Buczakowa Janina, Świecie n. W., Buda Bronisław, przemysłowiec, Sępólno, Buchholz Bronisław, zaw. stacji kol., Chełmża, Budzyński Józef, zdun, Kościerzyna, Bukowski, malarz, Skarszewy, Buntkowski Kazimierz, sekretarz miejski, Toruń, Bukolt Teodor, st. sekret. Wydz. Pow., Sępólno, Burdecki Tadeusz, adw., Czersk, Butowski Julian, mistrz kowalski, Czersk, Chaliński Roman, drogerzysta, Nowe, Chelstowski Władysław, kupiec, Świecie n. W., Chelkowski Bernard, kupiec, Nowemiasto, Chistowski Franciszek, sped. kol., Kartuzy, Chmielecki Józef, malarz, Tczew, Chmurzyński Józef, radca miejski, Chełmno, Chrzan Maksymilian, właśc. nieruchomości, Wejherowo, Cieszyński Leon, przemysłowiec, Kartuzy, Ciesielski Maksymilian, robotnik, Działdowo, Cwikliński Jan, adw., Tczew, Cwikliński Czesław, nac. Kasy Skarb., Kartuzy, Cybulski Julian, mistrz stol., Ra-

dzyn, Cyrklaff Władysław, przemysłowiec, Wejherowo, Czarnecki Jan, ogrodnik, Gołub, Dr. Czarnecki Stefan, adw., Wejherowo, Czechowski Bernard, urz. kol., Lidzbark, Czernic Bronisław, adw. i not., Tuchola, Dankowski Waclaw, wł. hotelu, Lubawa, Daron Jan, czł. Zarz. miejskiego, Kamień, Dąbkowski Jan, kupiec, Lubawa, Dembowski Jan, mistrz piekarski, Działdowo, Derc Franciszek, dyr. TKO., Puck, Deutsch Marjan, wł. drogerji, Podgórz, Dłubek Hieronim, kupiec, Podgórz, Dobrzycki Bogusław, Prezes Dyr. Kol. Toruń, Domagała Ludwik, adw., Nowemiasto n. Drw., Dominowski Stanisław, dyr. KKO., Tczew, Domżański Bernard, kier. KKO., Podgórz, Dramiński Alfons, kupiec, Radzyń, Drawski Bronisław, kupiec, Kościerzyna, Drązkowski Feliks, urzędnik, Kartuzy, Dudziński Władysław, kupiec, Tczew, Dunański Jan, zaw. stacji, Lubawa, Dynowski Antoni, rzemieślnik, Kowalewo, Eckmanowa Marja, Toruń, Ecksztajn Kazimierz, nauczyciel gimnazjum, Świecie, Elasz Teodor, pałac, Kartuzy, Ernest Paweł, burmistrz, Kamień, Estkowski Stanisław, nac. Urz. Pocztowego, Kartuzy, Etter Leonard, wł. domu, Lidzbark, Ewertowski Nikodem, kupiec, Nowemiasto, Felski Antoni, burmistrz, Działdowo, Filarowski Aleksy, kupiec, Chełmno, Dr. Fitz Eug., lekarz, Pelplin, Fularczyk Józef, rob., Kartuzy, Gaczkowski Walerjan, sekret. Sądu, Świecie, Gajdus Władysław, em. kier. szkoły, Toruń, Galka Eugenjusz, kupiec, Lubawa, Dr. Gaskowski Alfons, lekarz, Starogard, Gawin Kazimierz, naucz., Wejherowo, Gawron Stanisław, rzemieślnik, Chełmno, Gąsiorowski Józef, rolnik, Gołub, Gemliński Aleksander, robotnik, Wąbrzeźno, Gęstwicki Bonifacy, kupiec, Nowemiasto, Gdaniec Brunon, kupiec, Skarszewy, Gibas Wincenty, burmistrz, Radzyń, Gierszewski Józef, kier. rachuby, Puck, Gierszewski Józef, kupiec, Chełmno, Gliziński Włodzimierz, adw. i not., Lidzbark, Glazik Edmund, kupiec, Sępólno, Głowacki Jan, robotnik, Tuchola, Głowczewski Franciszek, członek zarz. miejskiego, Sępólno, Dr. Gollnik Waclaw, lekarz, Tuchola, Golus Antoni, dentysta, Gołub, Inż. Gołab Jan, dyr. Sem., Lubawa, Górný Stanisław, mistrz kom., Łasin, Dr. Górski Wiktor,

lekarz, Więcbork, Grabowski Józef, kowal, Nowemiasto, Grabowski Bronisław, mistrz ślusarski, Wąbrzeźno, Grabowski Roman, naucz. sem., Lubawa, Goc Stanisław, nac. Poczty, Gniew, Gołuński Teodor, budowniczy, Kartuzy, Grajkowski Leon, inw., Gołub, Grochowski Franciszek, robotnik, Skarszewy, Grochowski Jan, robotnik, Starogard, Gross Jan, robotnik, Kościerzyna, Graszek Franciszek, kupiec, Lubawa, Graoz Alfons, adw. i not., Sępólno, Gulczewski Jan, robotnik, Więcbork, Gumiński Feliks, kupiec, Starogard, Gumiński Mieczysław, rolnik, Gołub, Gussek Franciszek, kupiec, Skarszewy, Guz Walerjan, naucz. sem., Tuchola, Hanczewski L. Edmund, przemysłowiec, Grudziądz, Hempel Karol, wiceburmistrz, Tczew, Hettloff Stanisław, mistrz rzeźniczy, Podgórz, Iwański Józef, szofer, Toruń, Iwanowski Paweł, kupiec, Pelplin, Jabłoński Władysław, mistrz piekarski, Nowemiasto, Jabłoński Andrzej, studniarz, Chełmża, Jagalski Edmund, kupiec, Czersk, Jakusz Gostomski Julian, Gniew, Jakubowski Piotr, budowniczy, Grudziądz, Janiszewski Henryk, malarz, Chełmno, Jankowski Bronisław, kupiec, Nowemiasto, Januszewski Bernard, kupiec, Działdowo, Jaworski Stanisław, robotnik, Chełmno, Jarzewski Fr., właśc. nieruchomości, Kowalewo, Jażdżewski Wincenty, kupiec, Nowe, Jasnoch Antoni, drukarz, Sępólno, Jaster Wojciech, budowniczy, Więcbork, Jeka Augustyn, Dyr. Kasy Chorych, Wejherowo, Jereczek Walenty, robotnik, Kościerzyna, Jessa Leon, robotnik, Tuchola, Jeszke Henryk, wł. apteki, Świecie, Dr. Jezierski Franciszek, adwokat, Toruń, Jezierski Mieczysław, kupiec, Wejherowo, Józefowicz Ignacy, mistrz piekarski, Grudziądz, Juchnicki Albert, mistrz biacharski, Toruń, Jurczyk Jan, murarz, Skarszewy, Juzkowiak Walenty, kupiec, Kowalewo, Justa Teofil, murarz, Pelplin, Kaczmarek Teofil, kupiec, Toruń, Inż. Kaden Wiktor, Dyr. Szosum, Tczew, Kaleta Jan, restaurator, Chojnice, Kałuszewski Franciszek, pałac, Toruń, Kamma Józef, urzędnik kolej., Skarszewy, Kamma Leon, obywatel, Skarszewy, Kamiński Jan, asesor, Tczew, Kamrowski Feliks, Naczeln. Urzędu Pocztoowego, Świecie, Kamski Stanisław, burmistrz, Puck, Kannenberg, instalator, Sępólno, Kapczyński

Władysław, ksiązkowy, Lidzbark, Karczewska Anna, Gołub, Karwat Witold, Podgórz, Kasproicz Maksymilian, właśc. drukarni, Sępólno, Kaźmierski Antoni, przemysłowiec i kupiec, Chojnice, Inż. Konkolewski Eugenjusz, zakrownia, Świecie, Kędzierski Jan, Dyr. Kasy Chorych, Brodnica, Kiciński Feliks, urzęd. Starostwa, Świecie, Kierzkowski Walenty, mistrz piekarski, Świecie, Kijora Władysław, Dyr. Banku, Lubawa, Klimczewski Henryk, kupiec, Toruń, Klajsek Józef, kier. szkoły, Lidzbark, Klacymański Marcin, robotnik, Puck, Klein Aleksy, kupiec, Sępólno, Klein Antoni, szewc, Brodnica, Klebuch Leon, robotnik, Podgórz, Klein Leon, urzęd. Wydziału Pow., Chełmno, Kleinbauer Władysław, robotnik, Sępólno, Klepaczek Stefan, Dyr. Banku, Lidzbark, Klimek Augustyn, kier. szkoły, Radzyń, Klemp Ernest, em. kier. szkoły, Nowemiasto, Klosowski Mieczysław, drogerzysta, Łasin, Kłosiński Wincenty, robotnik, Kowalewo, Kluck Artur, kupiec, Skarszewy, Koczorowski Czesław, właśc. drogerji, Kowalewo, Kolasiński Eugenjusz, adwokat, Grudziądz, Kolka Józef, mistrz stolarski, Kartuzy, Koczorkiewicz Waclaw, em. nauczyciel, Gołub, Dr. Komassa Stanisław, Prof. Gimn., Nowemiasto, Komosiński Bronisław, robotnik, Lidzbark, Konarski Aleksander, księgowy, Świecie, Konitzer Aleks., budowniczy, Czersk, Korada Teodor, kupiec, Skarszewy, Korzeniewski Adam, kupiec, Grudziądz, Korda Jan, robotnik, Kościerzyna, Korzyckowski Artur, mistrz fryzjerski, Kartuzy, Kossok Józef, kier. kancelarii adw., Kowalewo, Kowalik Jan, murarz, Sępólno, Kowalski Leon, kupiec, Lidzbark, Kowalkowski Stanisław, zegarmistrz, Wejherowo, Krawczyk Olga, Świecie, Krawczyk Artur, Naczeln. Poczty, Pelplin, Krauze Adolf, kupiec, Puck, Krenski Władysław, przemysłowiec, Starogard, Kreis Franciszek, maszynista, Łasin, Kreft Wojciech, kupiec, Wejherowo, Krefta Leo, urzęd., Kartuzy, Kręski Franciszek, mistrz ciesielski, Czersk, Krzymiński Jan, urzęd. pocztowy, Lidzbark, Krzywdziński Władysław, rolnik, Kowalewo, Kruszyński, właśc. nieruchomości, Kartuzy, Krysiński Konstanty, robotnik, Kartuzy, Krygowski Kazimierz, adwokat, Kartuzy, Kruszyński Aleksander, Dyr. Kasy Mie-

skiej, Brodnica, Dr. Krzyslak Edmund, lekarz weteryn., Chełmno, Kubaśki Walerjan, burmistrz, Kartuzy, Kuberski Franciszek, kupiec, Świecie, Kuszczyński Józef, sekretarz Wydziału Pow., Wąbrzeźno, Kufel Leon, kupiec, Świecie, Kuchanny Leon, Dyr. Gimn., Świecie, Kulbacki Józef, piekarz, Działdowo, Kuhnel Józef, restaurator, Działdowo, Kuneshke Maksymilian, Dyr. KKO., Lidzbark, Kwiatkowski Józef, robotnik, Lidzbark, Kucharski Franciszek, kupiec, przemysłowiec, Więcbork, Lamparski Jan, rzeźnik, Brodnica, Lamprecht Edwin, aptekarz, Kamień, Landrowski Józef, restaurator, Weherowo, Latzke Jan, rzemieślnik, Tuchola, Lenik Eugeniusz, adwokat, Nowemiaso, Lesner Jakób, robotnik, Wejherowo, Lewandowski Józef, rachmistrz miejski, Sępólno, Lewandowski Franciszek, emeryt, Wejherowo, Lewandowski Wincenty, kupiec, Wejherowo, Lewicki Wiadysław, adwokat i notariusz, Pelplin, Lewiński Feliks, kupiec, Kartuzy, Lewiński Leon, drogerzysta, Kartuzy, Libera Aleksander, kupiec, Tuchola, Dr. Licznarski, lekarz, Tezew, Ligmanowski Franciszek, naczelnik Poczty, Skarszewy, Ligmanowski Michał, budowniczy, Skarszewy, Lindecki Piotr, burmistrz, Więcbork, Lipski Józef, sekretarz Wydziału Pow., Chojnice, Litewski Brunon, Dyr. Kasy Chorych, Kartuzy, Lisicki Emil, kupiec, Kartuzy, Lorkowski Maksymilian, kupiec, Świecie, Ludwikowski Stanisław, robotnik, Więcbork, Lubiszewski Henryk, robotnik, Grudziądz, Łącki Wincenty, Starosta Krajowy, Toruń, Łęgowski Tomasz, kupiec, Kowalewo, Łukasik Władysław, redaktor, Chełmno, Łukaszyk Adolf, aptekarz, Kartuzy, Łoziński Tadeusz, zaw. stacji, Działdowo, Łukowicz Roman, kupiec, Kościerzyna.

Machoy Józef, cechmistrz rzeźnicki, Tezew, Maczkowski Wacław, Inż. budow. Kowalewo, Dr. Maczkowski Jan, lekarz, Brodnica, Majcherkiewicz Stanisław, Naczelnik Sądu Okręg., Czersk, Majewski Feliks, kupiec, Kamień, Maciejewski Aleksander, kupiec, Nowe, Makowski Antoni, dentysta, Wąbrzeźno, Ka. Malinowski Tadeusz, Pelplin, Malicki Klemens, Dyr. Gimnazjum, Brodnica, Małolepszy Antoni, Dyr. K. K. O., Gniew, Markuszewski Wojciech, kupiec, Wąbrzeźno, Markowski Brunon, przemysłowiec, Wejherowo, Maslak Aleksander, bednarz, Więcbork, Markowski Leon, budowniczy, Lidzbark, Mazela Kazimierz, robotnik, Tezew, Mazur Tomasz, kier. szkoły, Tezew, Mazur Roman, lekarz weteryn., Pelplin, Mazurkiewicz Bolesław, Nacz. Sekret. Sądu Okręg., Chojnice, Mączkowski Jan, przemysłowiec, Świecie, Mączkowski Jakób, robotnik, Lubawa, Mątkowski Lucjan, urzędnik przyw., Starogard, Męrkowa, Wąbrzeźno, Meinhardt Wilhelm, kupiec, Wejherowo, Meisner Władysław, mistrz zdufski, Kartuzy, Mey Aleksander, właśc. nieruchomości, Wejherowo, Dr. Michalski Bolesław, adwokat i notariusz, Chełmno, Michalski Brunon, robotnik, prezes Z. Z. Z., Chojnice, Miotk Antoni, kupiec, Puck, Mikołajczykówna Antonina, żona drogerzysty, Golub, Mikołajczyk Stanisław, krawiec, Starogard, Miedziński Franciszek, robotnik, Radzyn, Mierzwa Roman, mistrz krawiecki, Nowemiaso, Michalski Adam, rzemieślnik, Nowemiaso, Mikołajczyk Franciszek, robotnik, Chełmno, Mindak

Florjan, robotnik, Tezew, Mollin Edward, mistrz fryzjer, Grudziądz, Motylewski Leon, kier. szk., Łasin, Mroczyński Jan, mistrz stolarski, Czersk, Muciek Jan, rzemieślnik, Kowalewo, Muchliński Jan, sekretarz Sądu, Nowemiaso, Müller Kazimierz, fryzjer, Golub, Murawski Jan, robotnik, Chełmza, Nadolny Maksymilian, murarz, Chełmno, Nagórski Czesław, przemysłowiec, Starogard, Najda Michał, urzędnik państw., Tuchola, Nałęcz Jan, kierownik szkoły, Wąbrzeźno, Nakielski Franciszek, robotnik, Skarszewy, Napierała Marjan, kupiec, Wejherowo, Narloch Maksymilian, robotnik, Czersk, Nazzgiewicz Bronisław, gorzelniarz, Działdowo, Neumann Karol, komisarz rządowy K. K. O., Kowalewo, Neumann Zygmunt, nauczyciel, Lidzbark, Nikiel Stefan, naczelnik stacji kolej., Łasin, Nierybiński Stefan, naczelnik Poczty, Wejherowo, Nikodem Wojciech, mistrz piekarski, Nowe, Niskiewicz Stanisław, kupiec, Gniew, Nogowski Władysław, mistrz piekarski, Grudziądz, Noetz Franciszek, urzędnik pocztowy, Starogard, Nowak Marcin, zawiadowca stacji, Tezew, Nowak Stanisław, rolnik, Wąbrzeźno, Nowak Józef, sekretarz miejski, Podgórz, Nowak Franciszek, kierownik K. K. O., Starogard, Nowaczyk Stanisław, urz. państw., Tuchola, Nowaczyk Wacław, kupiec, Nowemiaso, Nowakowski Jan, mistrz fryzjer, Grudziądz.

Obałek Adam, kierownik K. K. O., Działdowo, Dr. Ody Bolesław, lekarz, Czersk, Okrój Franciszek, kupiec, Kartuzy, Okoński Władysław, zaw. odcinka drogow., Skarszewy, Olejniczak Franciszek, kupiec, Działdowo, Olszewski Tomasz, robotnik, Pelplin, Olszewski Bolesław, kupiec, Nowemiaso, Otarzewski Leonard, urzędnik cukrowni, Świecie, Onasz Jan, naczelnik Urzędu Poczty, Kowalewo, Ossowski Ignacy, kupiec, Czersk, Ostrowski Józef, drogerzysta, Czersk, Dr. Ostrowski Henryk, adwokat, Wąbrzeźno, Pankaj Jan, rendant Kasy Miejsk., Więcbork, Pankówna Kazimiera, nauczycielka, Wejherowo, Parzybok Sylwester, burmistrz, Lidzbark, Patelczyk Józef, robotnik, Wejherowo, Pawłowski Kazimierz, adw., Brodnica, Pawlarczyk Szczepan, robotnik, Wąbrzeźno, Penkalla Leon, restaurator, Toruń, Perron Paweł, fryzjer, Starogard, Perszke Ignacy, sekretarz sądu, Lidzbark, Pietruszewski Bernard, naczelnik Poczty, Kamień, Piepke Grzegorz, kupiec, Czersk, Piątek Józef, rektor, Pelplin, Piotrowicz Alojzy, mistrz kominiarski, Golub, Piłarski Tomasz, kupiec, Nowe, Piśczek Antoni, naczelnik stacji kolej., Golub, Piśkalski Bernard, lekarz, Nowemiaso, Piechowski Franciszek, przemysłowiec, Kościerzyna, Piskozub Zygmunt, adwokat i notariusz, Tuchola, Piński Augustyn, mistrz krawiecki, Puck, Pluciński Stefan, kupiec, Działdowo, Płotkowski Józef, robotnik, Świecie, Dr. Połomski Ludwik, lekarz, Tezew, Inż. Polkowski Adolf, naczelnik oddziału drog. stacji Chojnice, Poitowicz Franciszek, adwokat, Golub, Dyr. Porębski Jan, urzędnik państw., Chełmza, Podlaszewski Feliks, kupiec, Skarszewy, Polski Mieczysław, adwokat i notariusz, Starogard, Dr. Popiel Franciszek, adw. i not., Starogard, Pączek Emiljan, aptekarz, Gniew, Prabucki Michał, emeryt, Tezew, Prono-

bis Józef, urzędnik kolej., Pelplin, Przybielski Emil, kupiec, Skarszewy, Prabucki Alfons, urzędnik Wydziału Pow., Świecie, Prusakowski Aleksander, kupiec, Chełmno, Ks. Ptaszyński Ignacy, proboszcz, Działdowo, Pytułski Henryk, naczelnik Urzędu Skarbowego, Świecie, Puterczak Józef, kupiec, Kamień, Putynkowski Konrad, kierownik szkoły, Skarszewy, Puckowski Stanisław, pracownik fizyczny, Starogard, Raczkowski Józef, wł. cukierni, Tezew, Radomski Jan, drogerzysta, Skarszewy, Rapior Stefan, wł. ogrodnictwa, Pelplin, Ratkowski Kajetan, cieśla, Sępólno, Reif Ferdynand, adwokat, Skarszewy, Rex Stefan, em., Gniew, Richert Augustyn, wł. nieruchomości, Wejherowo, Ritter Antoni, restaurator, Kartuzy, Rochiniowski Bolesław, robotnik, Kowalewo, Romanowski Franciszek, urz. pocztowy, Lidzbark, Roślowski Franciszek, adw., Brodnica, Rogoziński Teodor, nacz. Urz. Poczтового, Golub, Dr. Ronowski Tadeusz, lekarz, Brodnica, Rosinek August, przemysłowiec, Kościerzyna, Rost Stanisław, kupiec, Nowemiaso, Rościszewski Witold, kupiec, Brodnica, Ks. prałat Roszczyniański Edmund, prob., Wejherowo, Rozenkiewicz Jan, prezs. bud., Tuchola, Rutkowski Bernard, dysp. ruchu, Podgórz, Rzepczyński Stefan, mistrz rzeźn., Puck, Rutkowski Stanisław, kupiec, Radzyn, Bucha Joachim, lekarz weterynaryj, Kartuzy, Sadowski Julian, krawiec, Golub, Samborski Władysław, wł. hotelu, Tezew, Sarnowski Dawid, urz., Kościerzyna, Satke Alojzy, komornik sądowy, Kartuzy, Schmidt Jan, robotnik, Gniew, Schulz Franciszek, mistrz mal., Puck, Schulz Edmund, urzędnik, Podgórz, Schudziński Maksymilian, mistrz dekarcki, Serożyński Władysław, kupiec, Nowemiaso.

Saib Tadeusz, insp. szkolny, Toruń, Senger Augustyn, kupiec, Kartuzy, Sierszeński Józef, dyr. Lubawa, Siemkiewicz Ludwik, ślusarz, Podgórz, Siuda Edmund, malarz, Wejherowo, Sieg Jerzy, mistrz stolarski, Nowe, Sławiński Alojzy, budowniczy, Tezew, Słyszewski Franciszek, mistrz dek., Skarszewy, Skoracki Stefan, dentysta, Kartuzy, Skaja Stanisław, woźny sądowy, Kowalewo, Skorny Marcin, urz. przyw., Starogard, Sołtyś Jan, robotnik, Kamień, Sowiński Bronisław, mistrz piekarski, Kamień, Sokolowski Wincenty, nadleśniczy, Lidzbark, Sokolowski Józef, dentysta, Łasin, Dr. Sobierajczyk Alojzy, burmistrz, Chojnice, Spilka Zdzisław, inżynier, Wejherowo, Spychała Bazyli, piekarz, Grudziądz, Szalk Leon, zaw. stacji, Skarszewy, Szczepański Józef, dyr. spółki gospod., Podgórz, Szpręga Jan, mistrz rzeźnicki, Czersk, pow. Chojnice, Szpica Daniel, nacz. urz. pocztowego, Podgórz, Szczepański Bolesław, robotnik, Lubawa, Szczepkowski, rolnik, Pelplin, Szczuka Bolesław, wydawca Głosu Wąbrzeźskiego, Wąbrzeźno, Szulczyński Władysław, ogrodnik, Tuchola, Szpitter Edm., kupiec, Łasin, Szczepański Zygmunt, kupiec, Świecie, Szatkowski Jan, mistrz kołodziejski, Radzyn, Sztakowski Hipolit, mistrz piekarski, Chełmza, Szulz Kazimierz, kupiec, Starogard, Szczodrowski Franciszek, kier. Kasy Chorych, Starogard, Stasiewski Józef, cieśla, Więcbork, Starzyńska Wanda, Kowalewo, Stiens Ludwik, kupiec, Lubawa, Ks. prałat Sprengel, Czersk, Stocki Jan,

robotnik, Chełmza, Dr. Stęplewski Jerzy, lekarz, Chełmza, Stępa Wiktor, dentysta, Skarszewy, Syrocki Józef, robotnik, Starogard, Sukiennik Jan, robotnik, Chełmza, Suchomeki Franciszek, robotnik, Tuchola, Thomas Kazimierz, kupiec, Lidzbark, Tkaczyk Józef, restaurator, Kościerzyna, Tocha Feliks, piekarz, Starogard, Toczek Ignacy, robotnik, Skarszewy, Tomczyński Stefan, burmistrz, Łasin, Tomaszewski Jan, dekarz, Brodnica, Torbicki Jan, wł. domu, Nowe, Topolewski Jan, funkcj. miejski, Kamień, Tuchewicz Feliks, robotnik, Brodnica, Tułodziecki Szczepan, Lubawa, Tusch Józef, nacz. stacji, Wąbrzeźno, Turkowski Władysław, mistrz malarski, Lubawa, Tuszyński Władysław, kupiec, Świecie, Tysler Józef, urz. kolejowy, Kościerzyna, Twarogowski Teodor, rzeźnik, Golub,

Ulandowski Stefan, dekarz, Podgórz, Umieński Albin, czł. zarz. miejskiego, Więcbork, Urnowski Mieczysław, mistrz szewski, Świecie, Waleszkowski Gustaw, dentysta, Lidzbark, Wan tuch Andrzej, dyr. gimn., Chełmno, Dr. Wasielewski Franciszek, lek., Chełmno, Wawrzyniak Stanisław, urz., Tuchola, Węrogowski Alojzy, kupiec, Lidzbark, Westphal Augustyn, urz., Wejherowo, Witkowski Franciszek, robotnik, Chełmza, Witkowski Paweł, kupiec, Grudziądz, Wiśniewski Leon, robotnik, Gniew, Winklendt Jan, aptekarz, Lidzbark, Węsierski Leon, mistrz piekarski, Kartuzy, Wieliński Franciszek, handlarz, Golub, Wierzek Edmund, asesor, Tezew, Wiłkowski Ludwik, kier. szkoły, Toruń, Wieniec Franciszek, kupiec, Toruń, Dr. Wierzbowski Wacław, lekarz, Lubawa, Wolski Jan, ogrodnik, Sępólno, Wojtas Juliusz, mistrz piekarski, Pelplin, Wolski Stanisław, aptekarz, Lubawa, Wójcowski Bernard, kupiec, Wejherowo, Woroch Michał, kupiec, Golub, Wolff Brunon, kier. szkoły, Golub, Wołoszyk Brunon, kupiec, Skarszewy, Włoch Ignacy, em. urz. Pol. Państw., Skarszewy, Worzala Jan, robotnik, Starogard, Wruk Franciszek, stolarz, Kamień, Wysocki Stanisław, kupiec, Lubawa, Wrzesiński Klemens, kupiec, Brodnica, Dr. Wyszowski Władysław, adw. i not. Chełmza, Wyrzyk Jan, adw. i not., Działdowo, Wylkner Józef, robotnik, Puck, Zabielski Mieczysław, urz. P. K. P., Kowalewo, Ząbłotny Jan, instalator, Lidzbark, Zaborowski Paweł, mistrz dek., Wejherowo, Dr. Zagórowski Adam, adw. i not., Puck, Zalewski Ignacy, cieśla, Nowemiaso, Załęczny Józef, robotnik, Czersk, Załęczkowski Stefan, kom. burmistrz, Skarszewy, Zamorowski Jan, rob., Radzyn, Inż. Zagórski Józef, dyr. Lasów, Toruń, Zatorski Józef, kier. szkoły, Świecie, Zglinicki Antoni, robotnik, Wąbrzeźno, Zieliński Tadeusz, zaw. odcinka drog., Działdowo, Ziemkiewicz Józef, kupiec, Kartuzy, Zieliński Serwacy, naucz., Świecie, Zieliński Jan, kond. tramwaj., Toruń, Ziarkowski Onufry, kupiec, Więcbork, Dr. Zieleziński, lekarz, Puck, Dr. Zieliński Bronisław, lekarz, Czersk, Ziółkowski Dionizy, naucz., Kowalewo, Ziombrownicz Bronisław, urz. kol., Wejherowo, Żelazny Anzelm, kier. szk., Chełmno, Żuralski Bol., kom. sąd., Kartuzy, Żurek Fr., naucz. Sem., Lubawa, Żylkowski Józef, naucz., Skarszewy.

Piętnasta rocznica Czechosłowacji

Bez analfabetów i bez inflacji

Wśród państw, które powstały w wyniku przeobrażeń politycznych po wojnie światowej, jedno z naczelnych miejsc zajmuje Republika Czechosłowacka, święcąca w dniu 28 bm. piętnastą rocznicę swego istnienia.

Zawiązkiem niepodległości Czechosłowacji były legjony czeskie, utworzone na Syberji z pośród jeńców i tych żołnierzy Czechów i Słowaków z armji austro-węgierskiej, którzy dobrowolnie poddali się i przeszli na stronę Rosjan.

Powstanie jednak Republiki Czechosłowackiej nie było dziełem konferencji Wersalskiej, stało się ono faktem dopiero po upadku monarchji austro-węgierskiej. W dniu 28 października 1918 roku r., po bezkrwawej rewolucji, Narodowe Zgromadzenie w Pradze proklamowało powstanie nowego państwa, obejmującego właściwie Czechy, Morawy, Śląsk czeski, Słowację i Ruś Podkarpacką, stanowiące uprzednio część monarchji austro-węgierskiej. No-

wy twór państwowy otrzymał nazwę Czechosłowacji; w dniu 14 listopada 1918 r. ogłoszono nie zostało nowe państwo jako republika z profesorem T. G. Masarykiem pierwszym prezydentem, obranym w następstwie na dożywotniego prezydenta.

Szechosłowacja wykazała w ciągu 15 lat swego istnienia niesłychaną sprężystość i jednolitość organizacji całego aparatu państwowego. Rezultatem tego jest bardzo poważna i silna pozycja Czechosłowacji w polityce międzynarodowej, i niesłabnący rozwój gospodarczo-kulturalny kraju.

Czechosłowacja należy, między innymi, do rzędu tych nielicznych krajów, w których nie było inflacji walutowej, i jedynym krajem sukcesyjnym Austro-Węgier, gdzie prawie wcale niema analfabetyzmu.

Z życia Polaków w Pradze

W Pradze odbyło się walne zebranie Klubu Polskiego, będącego reprezentacją licznej stosunkowo kolonji polskiej w stolicy Czechosłowacji. W zgromadzeniu wzięło udział około 100 członków, w tem znaczna ilość studentów. Prezesem Klubu Polskiego wybrany został profesor uniwersytetu praskiego Dr. Marjan Szykowski.

Węgiel zdobywa nowe rynki

poważniejsze ładunki do Egiptu

Nasz przemysł węglowy, który walczy z rosnącymi trudnościami na swych dawnych rynkach zbytu, rozwija ożywioną akcję w kierunku zdobycia rynków nowych. Należy do nich między innymi rynek egipski, gdzie skierowane zostały ostatnio poważniejsze ładunki węgla polskiego.

Wywóz do Egiptu natrafia na silną konkurencję przedewszystkiem ze strony węgla angielskiego, który od dawna usadowiony jest na tym rynku oraz węgla niemieckiego, a także sowieckiego i tureckiego. Mimo to konkurencyjność naszego węgla pod względem jakości i ceny oraz starania w kierunku rozwinięcia tego

wywozu, stwarzają pomyślne widoki jego rozwoju.

Wywóz węgla polskiego do Egiptu ograniczył się dotąd przedewszystkiem do węgla bunkrowego, kierowanego do Port Saidu. Czynione są jednak starania zainteresowania węglem polskim również egipskich kolei oraz sfer przemysłowych.

Wywóz na rynki środkowo-europejskie wyniósł 94.000 ton, tj. wzrost o 15.000 ton, w porównaniu z przeciętną za połowę września. Wywóz węgla na rynki południowo-europejskie podniósł się o 12 tysięcy ton, głównie pod wpływem wzrostu wywozu do Włoch.

Lechistan — nowej Turcji

w dniu 29 października

— A gdzie jest poseł Lechistanu?
— Najjaśniejszy panie! poseł Lechistanu z powodu złych dróg nie mógł przybyć.

To pytanie i ta odpowiedź powtarzały się niezmiennie na dworze sultanów Wielkiej Porty, jako symboliczny — i jedyny — protest przeciw rozbiorem Rzeczypospolitej.

W dniu 29 bm. przypada święto narodowe Turcji — dziesięciolecie Republiki Tureckiej. Zwróć się też niewątpliwie myśli Lechistanu, bo tak Polska nazywa się w języku tureckim

— ku świętując 10 lat istnienia Republice, a przedewszystkiem ku wielkiemu jej twórcy, Ghazi Mustafie Kemalowi, będącego wcieleniem swej epoki, uosobnieniem prądów nurtujących jego ojczyznę.

Z dziełem, dokonywanym przez, zapozna bliżej słuchaczy radiowych odeczył p. Andrzej Zadora w dniu 29 bm. o godz. 20 min. 10. A dzieło to jest wielkie. Kamal Pasza stworzył nową Turcję.

Gdynia - port tranzytowy Czechosłowacji

Nasza rozmowa z wybitnym przemysłowcem Dr. Krulis Randa

W Gdańsku a następnie w Gdyni bawił przed kilku dniami dr. Ottokar Krulis-Randa, jeden z najwybitniejszych przemysłowców w Czechosłowacji, dyrektor generalny Towarzystwa Górniczo-Hutniczego w Trzyńcu na Śląsku Cieszyńskim. Zakłady, na których czele stoi wybitny gość czeski, należą do najpoważniejszych w przemyśle Czechosłowacji. W normalnych czasach zatrudniają one około 25 tysięcy robotników.

W okolicach Trzyńca znajdują się duże skupienia mniejszości polskiej i podkreślić należy fakt, że dyr. Krulis-Randa słył ze swego nietylko lojalnego, ale bardzo życzliwego ustosunkowania się do zatrudnionych w zakładach jego Polaków.

Jako generalny dyrektor Towarzystwa. Dr. Krulis-Randa, usiłował już przed 6 laty przekonać swoich klientów zagranicznych, że pożądanym byłoby przerzucenie transportów eksportowych surowców czeskich, a w pierwszym rzędzie rudy, z Szczecina do Gdańska i Gdyni. Z właściwą sobie energią doprowadził w krótkim czasie do tego, że początkowo część transportów — a wkrótce prawie 100 proc. ich, skierowane zostały najpierw przez Gdańsk, który był bardziej podówczas do transportów takich przystosowany a następnie także w dużym stopniu przez Gdynię. Obecnie większość transportów skierowana być ma przez Gdynię. W czasie pobytu swego w Warszawie gość czeski przyjęty został przez p. ministra przemysłu i handlu Dr. Zarzyckiego, jak również przez ministra komunikacji inż. Butkiewicza.

W porcie gdyńskim

Po odbyciu szeregu konferencji z przedstawicielami sfer gospodarczych, Dr. Krulis-Randa, w towarzystwie prokurenta przedsiębiorstw górniczo-hutniczych Dr. Dvoraka udał się do Gdańska, a następnie do Gdyni, z którą chciał się doładniej za poznać. W związku z przyjazdem przemysłowca czecho-słowackiego, przybył również do Gdyni radca Ministerstwa Przemysłu i Handlu p. Janusz Butler, kierownik Przedstawicielstwa Kolei Polskich, oraz portów gdańskiego i gdyńskiego w Pradze.

Dr. Krulis-Randa zwiedził dokładnie wszystkie urządzenia portowe w towarzystwie dyrektora Urzędu Morskiego inż. Łęgowskiego, który wydał na cześć gości śniadanie. Wprzjęciu tem wzięli również udział wybitniejsi przedstawiciele sfer han-

dlowych i portowych w Gdyni, a m. konsul Byczkowski, prezes Rummel, prezes Dr. Smoleń, prezes Kollat, prezes Kawczyński, radca Butler, dyr. Welchert i p. Jagodziński.

Dr. Krulis-Randa zetknął się bezpośrednio z najaktywniejszą grupą naszych działaczy morskich i sądzić należy, że nie pozostanie to bez dodatniego wpływu na rozwój stosunków z Czechosłowacją.

O 70 proc. więcej

W rozmowie z przedstawicielem naszych wydawnictw p. dyr. Krulis-Randa podkreślił konieczność dalszej intensywnej pracy na polu ekonomicznego zbliżenia z Polską. — Celem mojej podróży — mów i

gość czeski — było osobiste zetknięcie się z przedstawicielami sfer ekonomicznych Polski, a przede wszystkim naoczne przekonanie się o rozwoju portu gdyńskiego.

Cała Czechosłowacja płonie gorącym sentymentem do Gdyni, jako naturalnego portu słowiańskiego, ale z punktu widzenia gospodarczego stwierdzić trzeba, że zbyt mało znamy jeszcze Gdynię i wielkość mojego kraju nie wyobraża sobie zupełnie, jak ważnym punktem jest dla niego ten nowy, a już tak żywy port bałtycki. Mimo to stwierdzić muszę z prawdziwą satysfakcją, że tranzyt czechosłowacki przez Gdynię w przeciągu ostatnich kilku miesięcy wzrósł o 70 proc. a przez Gdańsk, gdzie poprzednio był już większy o 10%.

Dr. Krulis-Randa w Gdyni



Dr. Krulis-Randa opuszcza Urząd Morski po złożeniu wizyty Dyrektorowi U. M. Inż. Łęgowskiemu. Na zdjęciu: Dyr. Welchert, prokurent Towarzystwa Górniczo-Hutniczego, dr. Dworak, Królewski Konsul duński dyr. L. Byczkowski, radca Butler, kierownik przedstawicielstwa Kolei Polskich i portów Gdańska i Gdyni w Pradze, Dyrektor Dr. Krulis-Randa, Sekretarz U. M. p. Jagodziński, Dyrektor Urzędu Morskiego Inż. Łęgowski.

Na linii polskich kolei leży naturalny szlak czechosłowackiego tranzytu i reprezentując sferę w tranzycie tym zainteresowane mam nadzieję, że doprowadzenie zagadnień polityki taryfowej do rozumnego rozwiązania ożywi ten tranzyt w dużym stopniu.

Bank polsko-czechosłowacki

Momentem, któryby niewątpliwie ważył dodatnio na stosunkach ekonomicznych z Polską byłoby powstanie w Gdyni, jakiegos banku polsko-czechosłowackiego. Trudno mi jest określić dokładnie, jaką formę ma przybrać taka polsko-czechosłowacka instytucja finansowa, ale przy obecnych skomplikowanych zagadnieniach walutowych istnienie jej na terenie Gdyni ułatwiłoby poważnie szereg transakcji, które brak podobnej instytucji bezprzecznemu hamuje.

— Czy ostatnie posunięcia polityczne Niemiec — zapytujemy mogą mieć wpływ na ożywienie stosunków polsko-czechosłowackich?

— Do pewnego stopnia tak — odpowiada do p. dyr. Krulis-Randa — ale jednak zdać sobie trzeba sprawę, że w wielu wypadkach porty niemieckie a przede wszystkim Hamburg, przedstawiają obecnie dla Gdyni poważną konkurencję gdyż wiele linii okrętowych znajdujących się w stanie zupełnego gospodarczego upadku ofiaruje nieraz stawki transportowe ledwo pokrywające własne koszty. Jednakże powtarzam, że Gdynia jest portem dokąd idą nie tylko zainteresowania gospodarcze naszego kraju, ale i szczerzy sentyment.

Transport rud przez porty polskie rozszerza się z każdym rokiem, a nawet z każdym miesiącem. Zwiększa się również transport innych towarów czeskich z których w tranzycie przez Polskę notujemy przeszło 60 rodzajów. Ogromnie sprzyja nam ta okoliczność — kończy gość czechosłowacki — że Rząd Polski troszczy się intensywnie o rozbudowywanie i techniczne udoskonalenie przeładunku towarów w portach, szczególnie zaś w tak świetnie wyposażonym i wspierającym rozwijającym się porcie gdyńskim.

Pomnik Chrystusa na płonącej granicy

Prezydent Republiki Chilijskiej Alessandri, rozpatruje obecnie memoriał przedłożony mu przez młodzież katolicką tego państwa, proponując wzniesienie pomnika Chrystusa jako symbolu pokoju i zgody między Peru i Chile. Posąg stanąłby na górze Merro, położonej na samej granicy między obu państwami.

U stóp tej góry toczyły się ongiś krwawe bitwy.

ALFRED BIRKENMAYER.

W słonecznym kraju

Wrażenia z wycieczki polskich parlamentarzystów do Jugosławji

Stajemy przed koronkową ścianą starożytnego ikonostasu, rzeźbionego a jour w całości z drzewnej, wypolerowanej wiekiem czy też oddechem modlących się tu pokoleń. Z przepychu splotów misternie wyrobionego kwiecica, fantazją artysty przymieszonego chyba z jakichś bajecznych krain, wylania się gęstwa drobnych figurek, niewiadomo: — historie z biblijnych scen, reminiscencje z jakichś rycerskich romanów czy może epizody z innych jeszcze czarodziej-skich opowieści. Cały ten rzeźbiony świat żyje, jest pełen ruchu, miękości i nieopisanego piękna. Twardym kontrastem wyzierają ku nam z pomiędzy niego surowe twarze staroświeckich świętych w złotych aureolach. Nad nimi, po obu stronach wrót ikonostasu, jedyne dwa widome znaki zespolenia się kiedyś tutaj dwóch władz, monarszej i duchowej, w łączne a nierozdzielne pojęcie: — dwa orły, wszczepione szponami w festony koronkowych rzeźb.

Oglądamy kolejno inne stare cuda cerkiewnej sztuki, ciasno nagromadzone w małym obrębie kościołka. Jest ich ogromna mnogość — jedno piękniejsze od drugiego. Ale za serce bierze nas nietylko to, że są piękne i bogate. Każdy przedmiot i szczegół, każdy obraz, każdy kawał tkaniny czy każda kuta w srebrze lampa u niskiego pulapu — to rzeczy, które jak w jasnogórskim skarbcu, ponad swoją artystyczną wartość przedstawiają wartość stokrotnie wyższą: — bezcenną wymowę tego uczucia, które tu składały kolejno pokolenia narodu, tu jedynie przez okres ciężkiej niewoli swobodnie mogącego manifestować pietyzm dla swych ukochań, wierzeń i tęsknot.

W Katedrze wawelskiej widziałem raz cudzoziemca, — nie wiem: Anglika czy Amerykanina, — któ-

16)

ry stanąwszy w skupieniu przed sarkofagiem Kościuszki dopiero po pewnej chwili odsknął się i spostrzegł, że przyszedł tu z pustymi rękoma, bez kwiatów, a nie umiając inaczej wyrazić swej czci dla świętości miejsca, wyjął z portfela bilet wizytowy i złożył go u stóp grobowca.

Myślę, że z takim samym uczuciem my, którzyśmy do tego świętego miejsca również przyszli bez kwiatów, zapaliliśmy u wyjścia z kościołka świece na brązowym kandelabrze.

Przez szczyliny okien padała z zewnątrz ukośna światłość dzienna, układając się w złote plamy na posadzce. Za oknami słycać było wśród ciszy, jak na klasztornym dachu gruchają gołębie.

DAWNI PANOWIE.

Brało nas dziwne wrażenie, kiedy schodząc ze wzgórza Św. Spasa wdół, zagłębialiśmy się w ciasne i kręte uliczki leżące u jego stóp tureckiej dzielnicy Skolpja. Więc to jest to wszystko, co jako żywy ślad pozostało po „dawnych panach”? Jakże to mizerne, jak przyzwołe...

Pierwsze co uderza wzrok, to abnegacja, widoczna w każdym przejawie życia, w każdym niemal nawet szczególe budowlu. Zdaje się człowiekowi, jakgdyby wszelki rozwój utknął był tu kiedyś na jakimś końcowym punkcie i ustał, nieposuwając się już potem ani o krok naprzód. Coś takiego widywać można w Polsce chyba tylko w zaułkach najzapadlejszego ghetta żydowskiego. Tępa rezygnacja wieje zewsząd: — z twarzy, z ruchów, z postaci, z ubioru, ze sposobu mówienia mieszkańców. Jeden jedyny z dwudziestu kilku meczetów, największy zresztą, ma wewnątrz piękne i starannie utrzymane, wyłożone doskonałymi dywanami; inne, nierzadko z poszczerbionymi ścianami lub z uszkodzonym minaretem, przedstawiają mniej więcej pożałowania godny obraz niedbalstwa. Domki mieszkalne, zazwyczaj o jednym niskim piętterku z wykuszem, są brudne i odrapane; patrzą na uliczkę ślepymi powiekami zakratowanych i szczerze przysłoniętych okien, lecz nawet to zewnętrzne echo wspomnień po-

dawnych haremach nie budzi w nas większego dreszczu zaciekawienia.

Ruch uliczny typowo wschodni, dość nawet malowniczo oryginalnością tureckiego kostjumu, pasiastami zawojami na fezach i wyszywanymi kaftanami bez rękawów u mężczyzn, a woalami i szarawarami kobiet. Ale ten ruch jest przytem jakiś powolny, leniwy, jakby osowiały. Nic nie przypomina tej zgiełkowej żwawości, jaka się łączy z istotą miast Wschodu.

Przed sklepioną, napół rozwaloną bramą zajazdu kilku tureckich kowali, jeden stary a reszta wyrostków, podkuwa kopyta osłom, z którymi do miasta na targ przywędrowali górale. Próbuje wdać się z nimi w rozmowę, ciekawi mnie bowiem osobliwy sposób podkuwania zapomocą żelaznej podeszwy, przymocowywanej kończystemi huftalami pod całym kopytem. Nie rozumieją jednak lub udają, że nie wiedzą o co chodzi zamiast objaśnienia, jeden z nich proponuje mi kupno małego składanego nożyka domowej roboty w sierpowatej okładzince rogowej. Jest to zresztą poza młotkiem i obcęgami, jedyny jego instrument do preparowania osłich kopyt. Opodal zajazdu stoi na uboczu kamienny, o podejrzanym wyglądzie domek z koślawym napisem szyldu na ścianie. Odcyfrowujemy: „Hotel Hollywood... Zestawienie napuszonej a niewiadomo jak tu zabląkanej nazwy tej okropnej budy z pojęciem wykwinu i snobizmu amerykańskiej stolicy filmowej jest doprawdy tak paradoksalne, że pomysł taki napewno nie przyszedłby na myśl nawet najgenialniejszemu twórcy scenariuszów. Na progu domku siedzi jakaś straszliwa wiedźma w pstrych szmatkach. Krótko obcięte włosy, ufarbowane na przerażliwie rudy kolor, wichrzy się nad niezastoniętą twarzą, zrujnowaną zębem czasu i rozpustą, a mimo to ukarminowaną pretensjonalnie na policzkach i wargach. Podkrążone zielono oczy ze śladami dawnej piękności i wydatne usta próbują się do nas uśmiechać zachęcająco. Z pośpiechem mijamy tę żalostną Venus dla ubogich.

(C. d. n.)

Janusowe oblicze p. Forstera

Jego działalność poważnie obciąża politykę

W. M. Gdańska

Z racji trzeciej rocznicy przyjazdu p. Forstera do Gdańska odbył się przed kilku dniami szereg okolicznościowych uroczystości: „serenada” orkiestry S. A. przed jego mieszkaniem, koncert tejże orkiestry przed restauracją „Bratwüsgloekke”, gdzie p. Forster jada obiady, (1) mowy senatorów, przemówienia innych działaczy, wreszcie bankiet. Ponieważ sfery miarodajne Gdańska, zadokumentowały temi uroczystościami „ciężar gatunkowy” osoby p. Forstera na gdańskim terenie, pragniemy charakter jego działalności nieco oświetlić aby i z naszej strony do uczczenia jego gdańskiego jubileuszu przyczynić się.

Z okręgu bawarskiego...

P. Forster, poseł do Reichstagu z jednego z okręgów bawarskich, przyjechał przed trzema laty na teren W. Miasta, by z polecenia swego wodza zreorganizować organizację narodowo-socjalistyczną na tym podówczas zaniedbanym odcinku. Mając do swej pomocy cały aparat niemieckiej partii narodowo-socjalistycznej, mając oparcie o jej zasobne kasy i, umiennie zgrabnie operować pewnymi popularnymi hasłami, których wpływ na szerokie masy ludności był mu z poprzednich okresów jego działalności partyjnej znany, potrafił p. Forster ze swego zadania wywiązać się ku zadowoleniu swych mocodawców, a to tym łatwiej, że konjunktura w Niemczech zaczęła narodowemu socjalizmowi i na niemieckim terenie torować drogę do rządów. Brunatne bataliony poczęły w Gdańsku rosnąć w liczbę i znaczenie, poczęły opanowywać wszystkie odcinki gdańskiego życia publicznego aż wreszcie, wobec zupełnej bierności pozostałych obozów politycznych w wyborach majowych z powodzeniem sięgnęły po władzę. P. Forster, który w tymczasie do swego tytułu bawarskiego posła do Reichstagu dołączył tytuł gdańskiego „Gaufuehrera”, komisarza ogólnoniemieckiego związku pracowników umysłowych, radcy stanu Prus, obywatela honorowego miasta Gdańska, zatriumfował na całej linii.

Z punktu widzenia interesów ruchu narodowo-socjalistycznego zasługi p. Forstera są bezwzględnie poważne. Nie dziwiłobyśmy się zatem, gdyby wspomniane uroczystości na jego cześć wyszły z inicjatywy narodowo-socjalistycznej partii. Ponieważ jednak brali w nich udział również i przedstawiciele Senatu, więc wypada się zastanowić nad tam, czy działalność p. Forstera w Gdańsku była dla W. Miasta, równie pożyteczną, jak była dla partii i czy udział gdańskich senatorów w uroczystościach na jego cześć urządzonych był wobec tego usprawiedliwiony?

Nieoczekiwana zmiana

P. Forster w swym przedwyborczym okresie działania był przedstawicielem metod racjonalnych w stosunku do swych przeciwników politycznych, jak o tem świadczy przebieg sprawy gdańskich socjalistycznych Związków Zawodowych. Metody jego działania wniosły do gdańskiego życia publicznego dużo niepokoju, znalazły swój odzwierciedlenie w nierzytycznym podnieconym nastroju wyborczym, w ocenie prasy zagranicznej, w interwencjach Wysokiego Komisarza Ligi Narodów. Metod tych p. Forster po objęciu władzy przez Senat narodowo-socjalistyczny zasadni: że nie zmienił, łagodząc jedynie ich krańcowość, a równocześnie zmieniając pozornie swój stosunek do Polski i do problemu polsko-gdańskiego współżycia. W pierwszym okresie swej gdańskiej działalności był p. Forster — świadczą o tem liczne jego przemówienia publiczne — zdecydowanym przeciwnikiem narodu polskiego, a równocześnie nie mniej zdecydowanym zwolennikiem akcji w kierunku obalenia gdańskiego statutu i powrotnego przyłączenia Gdańska do Rzeszy niemieckiej. Na krótko przed wyborami przeszedł pod tym względem jednak pewną, dla wszystkich zresztą zupełnie nieoczekiwaną metamorfozę i począł głosić naukę o konieczności wyjęcia prochu z gdańskiej beczki prochu oraz o pożytku polsko-gdańskiej współpracy dla państwa i dla polski. Z chwilą objęcia władzy w Gdańsku

przez narodowych socjalistów można było przypuszczać, że polityka gdańska w stosunku do Polski zmieni front i rozpocznie się era pewnej rzeczowej współpracy, ponieważ Berlinowi, który był inspiratorem wszelkich działań p. Forstera, widocznie na tem zależało, by narodowy socjalizm w Gdańsku zdał przed bacznymi na ten punkt Europy wpatrzonymi oczyma międzynarodowych czynników politycznych egzamin ze swej praworządności oraz ze swej zdolności do ustalania stosunków pokojowych z narodami innymi. I rzeczywiście nowy sternik gdańskiej nawy, dr. Rauschning, pokierował polityką gdańską w kierunku zlikwidowania wszystkich przestarzałych zaognionych sporów z Polską, w kierunku stworzenia podstaw dla pozytywnej współpracy między W. Miastem a Rzeczpospolitą. P. Rauschning wykazał przytem tyle dobrej woli i tyle kwalifikacji na męża sta-

nu, że potrafił przełamać zrozumią nie- uiność polskich kół politycznych wobec niedawnej przeszłości. Jego męskie i otwarte występy publiczne oraz jego proste metody działania zdobyły mu nawet u tych kół pewien kredyt zaufania, kredyt jednak jedynie osobisty.

Dwutorowość

W gdańskim życiu publicznym za dużo jest jeszcze widocznych momentów niepokojących, by ten kredyt, o którym powyżej była mowa, mógł być rozciągnięty na wszystkie stojące poza dr. Rauschningiem czynniki oraz na całokształt gdańskiej polityki. I nie możemy tu przemilczeć faktu, że punktem wyjścia tych momentów niepokojących jest zawsze kierownictwo okręgowe partii narodowo-socjalistycznej, jest zawsze osoba p. Forstera. Czy to idzie o wybujałość organizacji bojowych partii

narodowo-socjalistycznej, czy o zwrócone przeciw statutowi gdańskiemu występy senatora Batzera w Monachium, senatora Hu'ta w Królewcu, wiceprezydenta Senatu Greisera w Gdańsku, czy o antypolskie ostrze programu naukowego gdańskich szkół, czy o antypolskie zarządzenia gospodarcze z dni ostatnich, czy o fakt spiewania przez oddziały S. A. pieśni o wybitnie antypolskim nastawieniu — zawsze widoczne mi są inspiracja lub inicjatywa p. Forstera.

Na wstępie stwierdziliśmy, że działalność p. Forstera w Gdańsku była z punktu widzenia potrzeb partii narodowo-socjalistycznej pożyteczna. Na podstawie przytoczonego przez nas materiału musimy obecnie stwierdzić, że z punktu widzenia interesów W. Miasta i potrzeb polsko-gdańskiego współżycia jest działalnością i osoba p. Forstera poważnym obciążeniem polityki W. Miasta. Polityka ta tak długo nie może sobie zdobyć w Polsce i zagranicą pełnego zaufania, jak długo cechuje ją pewna dwutorowość, jak długo można przypuszczać, że jest ona kierowaną nie tylko przez czynniki oficjalne i odpowiedzialne ale również i to w kierunku zupełnie odmiennym, przez czynniki nieoficjalne, nieodpowiedzialne i do tego obce.

Święto Chrystusa Króla

List pasterski Ks. Biskupa Okoniewskiego

W ostatnią niedzielę października a w tym roku 29 bm. cały świat katolicki obchodzi święto Chrystusa Króla.

Ks. biskup Okoniewski, Pasterz diecezji Chełmińskiej wydał na dzień ten list pasterski, w którym m. in. czytamy:

„Uroczysty nastrój otacza w bieżącym roku święto Chrystusa Króla. Powiewa nad nim zwycięski sztandar króla Jana III pod Wiedniem. Krzyż, z którego króluje światu całemu Pan nasz, Jezus Chrystus,

zwyciężył przed 250 laty nad ówczesnym pogaństwem. Rocznicę tę obchodzimy ze szczególną dumą, sławiąc czyny naszego wojska, całej Polski, sławiąc zasługi ich dla sprawy chrześcijaństwa. Nie dość nam jednak być spadkobiercami obowiązków podobnych tamtych. Czynu naszego wymaga terazniejszość. Jak oni, tak i my musimy stanąć do walki z pogaństwem; oni stanęli do walki z pogaństwem tureckim, my musimy stanąć do walki z pogaństwem

współczesnym. Świętceją dusze. Jak mury wzburzone wały rzuca na stały ląd i pochłania coraz nowe jego części, jak innym razem niewidoczne pod powierzchnią prądy morskie podmywają brzegi, wżerają się w głąb kraju, iż z łoskotem, wpadają w przepaść wiekowe złoża ziemi, tak rowoczesny duch pogański zdobywa polecie duszy chrześcijańskiej, raz gwałtownie, raz niespostrzeżenie, cicho.

Za przykładem Chrystusa opieramy się im i zwyciężamy je (sidla pogańskie). Wielu nam potrzebna będzie oimian wewnętrzna, pokuta, powrót pod bezwzględna władzę Boga, powrót do krzyża, powrót do ubogiego Pana. I to będzie nasze zwycięstwo i zarazem naszą nagrodą: być, choć skromnym tylko kwasem, zaczynem ewangelii w świecie.

Z okazji Święta Chrystusa Króla, również i ks. Prymas Hlond wydał odezwę do wiernych, w której apeluje do organów aby publiczną manifestacją i ofiarą wyznały, że Bóg jest Panem i celem naszym”.

Wyssane z palca

Komuś zależy na pokrzyżowaniu akcji budowy domków kolejowych

W jednym z pism toruńskich ukazała się notatka pt. „Redukcje wśród kolejarzy” — „zwołaniem będą właściciele domków i gruntu”, w której mowa o tem, jakoby istniały jakieś zamiary wśród czynników miarodajnych, dotyczące redukcji tych kolejarzy, którzy posiadają własne domki lub grunta.

W sprawie tej otrzymaliśmy z miarodajnych źródeł rzeczowe wyjaśnienie.

Ciekawa jest geneza tego rodzaju wersji, podchwytanych skwapliwie przez toruński organ „narodowy”. Chodzi mianowicie o to, że już w lutym rb. podjęta została inicjatywa budowa tanih domków kolejarzy w Czerniewicach pod Toruniem. Jak wiadomo, jest to miejscowość klimatyczna, jedyna na Pomorzu, posiadająca źródło solankowe o wysokiej wartości leczniczej. Inicjatywa wybudowania tam kolonii kolejarzkiej miała na celu ożywienie tego uzdrowiska i zarazem i przysporzenie wła-

ścieliom domków dochodów w okresie sezonowym.

Kiedy akcja ta zaczęła już dawać wyniki w formie nadsyłanych przez kolejarzy deklaracji, to samo pismo, które i dziś szerzy kłamliwe wieści zamieściło trzy artykuły reklamowe o dowierceniu się w Toruniu źródeł słonej wody, rokujących rzekomo duże nadzieje. — Prócz tego ktoś rozpuścił wśród kolejarzy wersję o tendencji zupełnie niedwuznacznej, że zbieranie pisemnych deklaracji ma na celu stwierdzenie, ile uskładanych pieniędzy mają pracownicy kolejowi, aby następnie podać to do wiadomości dyrektorowi K. P., który na tej podstawie spowoduje zredukowanie najmniejszych pracowników i dalej, — że akcja ma na celu rzekomo zebranie kapitału wśród kolejarzy, który będzie przekazany do skarbu kolejowego celem jego ratowania.

Powyższe tendencyjne wersje są nawskroś

Ruchoma wystawa sztuki w wędrowce po Pomorzu

Już od kilkunastu dni gości w swych murach Toruń, rzecz dość rzadko tu oglądana, mianowicie dobrą wystawę sztuki. Mimo niezbyt odpowiedniego pomieszczenia, daje ona całość zamkniętą (malarstwo, rzeźba, grafika, sztuka dekoracyjna i t. d.) stojącą na wysokim poziomie artystycznym.

Ilością eksponatów pierwsze miejsce zajmuje malarstwo (olejno i akwarelowe), będące przeważnie dorobkiem młodej generacji artystycznej, uczniów warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. Są to głównie dzieła członków Bractwa św. Łukasza, charakteryzowane archaizowanym wyglądem, świetnym rysunkiem i światłocieniem, bez specjalnego akcentowania zagadnień kolorystycznych. Wyjątkami są prace Jędrzejewskiego, którego postimpresjonistyczne pejzaże zwracają uwagę piękne szarmatizowanymi, ciepłymi barwami, dalej prace Hufnagłówny i Arcta pełne śmiałości w traktowaniu problemów kolorystyki podchodzeniu do tematu. Zupełnie dobre są również płótna Filipiaka i Krzyżanowskiej naturalistycznie i z dużym rozmachem poraktowane o założeniu pełnym spokoju. Jako bardziej się wyróżniające, uznać należy prace Umińskiej Jadwigi („Pan Eugen-

jusz”) o głębokim poczuciu formy i niezmiernie subtelnym oddaniu walorów kolorystycznych. Zupełnie odrębną grupę stanowią prace rektora Akademii Pruszkowskiego, a to modernistycznie ujęty obraz historyczny „Jan Kazimierz”, oraz dwa duże płótna o mistrzowsko niedbalej technice, dającej niezwykle wprost efekty.

Grafikę na wystawie reprezentuje kilkadziesiąt prac, z których na uwagę specjalną zasługują przede wszystkim prace Cieśliewskiego Tadeusza (Syna), Stankiewiczówny Zofji i Skoczylasa. Pierwszy z nich w swoich utworach graficznych daje bokowi wyraz prawdziwej kultury artystycznej o silnym kompleksie wraźliwym. Prace Stankiewiczówny poza miękkiem i czystym rysunkiem, cechuje przede wszystkim umiętność skupiania nastroju. Prawdziwą ozdobą tego działu są trzy prace Skoczylasa „Pracznia”, „Targ w Kazimierzu” oraz „Dziewczyna z kozami” będące owocem spokojnej, zrównoważonej pracy, tego dużej miary artysty.

Rzeźba na wystawie toruńskiej liczy

trzech przedstawicieli zajmujących dobrze zasłużone, poczesne miejsce w szeregach twórców; są to: Wittig, Chmielarski i Karny. Kapitalne szarmonizowanie bryły i gruntuwna znajomość materiału duże cechy charakterystyczne wszystkich prac Wittiga, uwydatniają się przedewszystkiem w rzeźbie „Lotnik”, która razem z doskonałą w ruchu „Głowa chłopca” Chmielarskiego są być może najlepszymi eksponatami tego działu. Nie wiele gorzej od poprzednich przedstawiają się dwie rzeźby Karnego, obie sumienne, rzetelne prace.

Sztuka stosowana bardziej niż poprzednie związana z nakazami materiału, ma na wystawie przedstawicieli prawie wszystkich jej poszczególnych dziedzin, jak ceramika, dekoracji teatralnych (pojawia się szereg nowych rozwiązań bardzo ciekawie pomysłanych Krygierówny H., Prędkowskiego Kazimierza), oraz hafty i tkaniny najlepiej bodaj się reprezentujące ze wszystkich eksponatów tego działu. Całość wystawy robi wrażenie bardzo dobre. Na specjalne podkreślenie zasługują informacje udzielane zwiedzającym przez członków komitetu organizacyjnego wystawy, które ze względu na głęboką znajomość rzeczy oraz podziwu godną obiektywność sądów, spełniają z powodzeniem rolę kursów dokształcających z dziedziny sztuki dla szerokich rzesz zwiedzających. Dr. Tadeusz Waga.

Kultura i sztuka

Piętnastu dożywotnych akademików w Polskiej Akademii Literatury

Polska Akademia Literatury ukonstytuuje się ostatecznie i odbędzie pierwsze uroczyste posiedzenie prawdopodobnie w pierwszej połowie listopada. Liczyć będzie 15 członków dożywotnych. Pierwszy skład Akademii według wszelkiego prawdopodobieństwa będzie taki, jak podajemy poniżej.

Wchodzi doń z przedstawicieli liryki Staff i Leśmian, 2 autorów dramatycznych: Rostworowski i Szaniewski, 6 przedstawicieli prozy literackiej: Sieroszewski, Berent, Nałkowska, Choynowski, Kaden - Bandrowski, Przymyski, z przedstawicieli krytyki literackiej: Irzykowski i Boy - Żeleński, jeden historyk literatury: prof. Kleiner, jeden publicysta: Rzymowski. W następnym numerze „Kultury i Sztuki“ poświęcimy osobny artykuł Akademii Literatury, poniżej podajemy krótkie dane o naszych akademikach.

Wacław Sieroszewski

Ur. w 1858 r., nestor pisarzy polskich, wybitny powieściopisarz i działacz niepodległościowy. Na tle ubożego realizmu w literaturze polskiej, Sieroszewski obok Prusa i Orzeszkowej, staje się postacią pierwszoplanową. Bohaterowie jego to ludzie prości, młodzi, pełni hartu i woli. Szczególnie uwidatnia się to w utworach pierwszego okresu życia, pisanych w kraju i na wygnaniu. Należy tu wymienić „Dziesięć lat w kraju Jakutów“, „Bisztau“, „Na kresach lasów“, „Zamorski djabeł“ i in. Sieroszewski posiada rzadki w powieściopisarstwie polskim dar tworzenia urozmaiconej, barwnej intrygi, wybitny zmysł kompozycji i niepospolitą zdolność odzwierciedlenia indywidualnego kolorytu obcych krajów, obcych ludzi, obcej psychiki.

Wacław Berent

Ur. w 1873 r. laureat nagrody państwowej, jeden z naczelnych przedstawicieli Młodej Polski, wyraziciel psychicznego kryzysu pokolenia na przełomie XIX i XX wieku, wreszcie najznakomitszy stylist. Należy do gatunku rzadkich w Polsce pisarzy, dla których poczucie odpowiedzialności za słowo równa się osobistej odpowiedzialności za przedstawione w utworze życie, a zagadnienie kompozycji — miarą opowiadania rzeczywistości. Po „Fachowcu“, następują trzy świetne powieści „Próchno“, „Ozimina“, „Żywe kamienie“ wreszcie ostatnio napisane „Wywłaszczenie muz“.

Juljusz Kaden-Bandrowski

Ur. w 1885 r., laureat nagrody państwowej, czołowy pisarz literatury dzisiejszej, typ indywidualności bojującej, autor kilkudziesięciu utworów, w których częściowo zawarł żywy mit akcji legjonowej, w znacznie większym zakresie — obrazy aktualnej rzeczywistości polskiej. W utworach tych sięgnął do korzeni nowej państwowości polskiej, („Barecz“), poraz pierwszy w literaturze nowej dał wyraz hasłom społeczno-socjalnym w świecie pracy („Czarne skrzydła“), oraz dał wizję politycznych rozgrywek na tle namiętnej i niszczonej walki o chłopską, robotniczą czy szlachecką Polskę. Niezależnie od tego napisał m. in. dwa tomy nowel „dziecinnych“, „Miasto mojej matki i „W cieniu zapomnianej Olszyny“.

Miriam Zenon Przymyski

Ur. w 1861 r., poeta, jeden z największych organizatorów życia artystycznego Polski pierwszych lat XIX w., twórca i redaktor, najpierw „Życia“ warszawskiego, później słynnego czasopisma „Chimera“. Autor studjów literatury zachodniej, przede wszystkim zaś „odkrywcą“ Norwida i pierwszy wyznawca jego wielkości. Rola odegrana przez Miriamę w okresie Młodej Polski, polegała na odrodzeniu i rozbudowaniu zainteresowań dla zagadnień estetycznych. Trud Miriami posiada ogromne znaczenie wychowawcze.

Juljusz Kleiner

Uczony, krytyk literacki i profesor literatury polskiej na uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Łączy przenikliwe znanstwo piśmiennictwa z talentem pisarskim. Pośród długiego szeregu prac wybijają się olbrzymia monografia

twórczości Słowackiego, stanowiąca wzór syntetycznego ujęcia twórczej wiedzy.

Poza tą podstawową monografią oraz krytycznym opracowaniem zbiorowego wydania Słowackiego wydał prof. Kleiner z tej dziedziny „Studia o Słowackim“, „Układ i tekst dzieł Słowackiego“, „Horsztyński — rozbiór i rekonstrukcja“, oraz szereg prac m. in. „Zygmunt Krasiński — dzieje myśli“, „Mesjanizm narodowy w systemie Krasińskiego“.

Piotr Choynowski

Ur. w 1885 r., mistrz noweli polskiej porównywaną przez krytykę z Maupassantem. Jego nowele przedstawiają swych bohaterów w epizodzie, ale z punktu tak centralnego, że ogarniają widok na cały kompleks życia i przekrój jego poważny dorobek pisarski poza nowelami „Zdarzenie“, „Kij w mrowisku“, „Pokuszenie“, „O pięciu panach Sulerzyckich“, „Rzeczy drobne i zabawne“ zawiera powieści: „Kuznia“, „Dom w śródmieściu“, „Miłość, miłość, awantura“ i ostatnio wydane „W młodych oczach“.

Karol Irzykowski

Ur. w 1873 r., czołowy krytyk, teoretyk literatury i essayista. Filozof literatury, który podejmuje na przełomie modernizmu próbę powieści i noweli psychiczno-analitycznej.

Poza paru tomami nowel wydał kilka tomów zawierających, wybrane z pośród kilkuset artykułów rozrzuconych po całej prasie polskiej studia i szkice literackie, oraz szereg studjów większych jak „Czyn i Słowo“, „Fryderyk Hebbel jako poeta konieczności“, „Walka o treść“, oraz zainicjował w Polsce poważną dyskusję nad problematyką filmu i kina w książce pt. „Dziesiąta Muza“.

Leopold Staff

Urodził się 1878 r. Zadebiutował w okresie „Chimery“ i Młodej Polski tomem pt. „Sny o potędze“ w r. 1901. Był jednym z najmłodszych poetów, którzy skupili się przy osobie ówczesnego „generała sztuki“, Miriami, lecz już pierwszą swą książkę zdobył stanowisko samodzielne. Odąd pracuje niestrudzenie jako poeta dramaturg i tłumacz. Talent Staffa jest wprost niespożyty, pełen młodości i bujnych sił rozwojowych.

W dorobku swym wielki poeta posiada dotychczas dwadzieścia tomów wierszy i sześć dramatów.

Belesław Leśmian

Ur. w 1878 r., poeta wyrafinowanego kunsztu słowa, natura bluszczoza, czuła, zamknięta w świecie „snów na jawie“. Leśmian nie wiele wydał, za to każdy jego wiersz jest misternie wypracowany, pełen estetycznych wdzięków, ale i ciepłarnianej nastrojowości. Leśmian wnosi do współczesnej poezji akcenty modernizmu z epoki Młodej Polski, której pozostał wiernym wyrazicielem. Świadczy o tem przede wszystkim zbiór wierszy „Łąka“.

Karol Hubert Rostworowski

Ur. w 1877 r. laureat nagrody państwowej,

najwybitniejszy polski dramaturg. Zaczął, jak wszyscy niemal pisarze jego pokolenia, od liryki, wkrótce jednak przerzucił się do twórczości dramatycznej i osiągnął najwyższy po Wyspiańskim poziom artystyczny. Z szeregu dramatów, jak „Żeglarze“, „Echo“, „Bratnie dusze“, wybijają się na czoło „Judasz“, „Kaligula“, „Miłosierdzie“, „Niespodzianka“. W „Niespodziance“ — Rostworowski rzuca światło na biologiczne żywoły bytu i psychiki człowieka.

Zofja Nałkowska

Laureatka nagrody literackiej m. Łodzi, jedna z najbardziej opanowanych indywidualności literatury współczesnej, łącząca odkrywcość psychologiczną z darem konstrukcji, autorka wielu powieści i dwóch wybitnych dramatów. Z obfitej prozy powieściowej na pierwszym miejscu należy postawić „Rówieśnice“, „Charaktery“, „Romans Teresy Hennert“, „Choucas“, „Niedobrą miłość“ w których to utworach najdobitniej występuje wielka kultura literacka przenikliwe znanstwo charakteru ludzkiego oraz intelektualna postawa wobec życia.

Tadeusz Zieliński

Ur. w 1859 r. Jeden z najznakomitszych filologów, badaczów literatury klasycznej, kultury i religii. Hellenista i historyk kultury grecko-rzymskiej. Wydał szereg pomnikowych dzieł w tej dziedzinie. Jako profesor uniwersytetu warszawskiego wykladał i wydaje syntetyczne prace: „Historja kultury antycznej“, „Świat Antjony“ (część I: „Starożytność bajeczna“, cz. II: „Grecja niepodległa“), „Literatura Starożytnej Grecji“, „Hellenizm i Judaizm“, „Rzym i jego religja“ oraz ogłasza szereg głębokich syntetycznych studjów i odczytów z literatury polskiej: („Ideje Polski w dziełach Sienkiewicza“, „Żywoły i obrzędowość w „Chłopach“ Reymonta“ i inne). Przewodzi obecnie dociekania nad rolą i posłannictwem kultury polskiej wobec Ws.ś. i Zachodu.

Tadeusz Żeleński (Boy)

Ur. w 1874 r., poeta, essayista, krytyk literacki i publicysta. Działalność swą rozpoczął wierszami i piosenkami („Słówka“). Główny dorobek literacki Boya stanowi z górą setka tomów przekładów z literatury francuskiej i szkice krytyczne literackie i teatralne. Przystąpił on piśmiennictwu polskiemu takich mistrzów literatury francuskiej jak Montaigne, Molière, Racine, Montesquieu, Diderot, Stendhal, Balzac. Ze samych wstępów do tych przekładów urosło parę tomów studjów literackich o najwybitniejszych przedstawicielach literatury francuskiej, wydanych pt. „Mózg i pieć“. Wyszła z niego na czoło jego prac obszerniejsze studia nad Fredrą.

Wincenty Rzymowski

Ur. w 1888 r. Znakomity publicysta, którego artykuły i szkice publicystyczne i literackie są wzorem tego rodzaju prozy. Współpracownik „Prawdy“ przedwojennej, w czasach zaś wojny wspólnie z Tadeuszem Hołównką redaktor „Widnokręgu“, był wraz z nim na terenie stolicy jednym z pierwszych wyrazicieli ideologii niepodległościowej. Wincenty Rzymowski ujmując każde zjawisko w płaszczyźnie zagadnień społeczno-kulturalnych, a styl jego odznacza się pełnowartościowym tonem patosu. Poza publicystykę: — „Sygnały historyczne“, „Polskie-Arcypolskie“, „Tadeusz Hołównko“, ma Rzymowski za sobą szereg kapitalnych przekładów z włoskiego, m. in. dzieła Papiniego i „Księcia“ Machiavella.

Jerzy Szaniawski

Ur. w 1890 r., laureat nagrody państwowej, dramaturg, pełen kultury wewnętrznej i prawdziwie estetycznego poczucia miary. Stosunek Szaniawskiego do rzeczywistości jest typowo poetyczny. Operuje on w sferze takich przeżyć wewnętrznych, które dla samych jego bohaterów objawiają się w formie przeżyć. Stąd sztuki jego („Lekkość“, „Ptak“, „Żeglarz“, „Adwokat i róż“, „Fortepian“, „Most“ i in.) mają ściszony wewnętrzny ton i pastelowy koloryt. Postawa Szaniawskiego stanowi ujmującą wartość literacką.

Skok w nieśmiertelność



(Sieroszewski, Kaden-Bandrowski, Boy Żeleński, Nałkowska, Leśmian, prof. Zieliński, Miriam, Przymyski, Rostworowski, Staff), u dołu przyjaciele: Zagadłowicz, Tuwim, Wieniawa-Długoszowski.

Zbliżka i zdaleka

Nakładem J. Mortkowicza w Warszawie ukazały się pierwsze 4 tomy monumentalnej pracy profesora dr. T. Zielińskiego p. t. „Religje świata antycznego“.

Bawiący obecnie w Warszawie znany lingwista, sławista i polonofil dr. L. Galvini, autor pracy o Aleksandrze Fredrze, tłumacz „Słubów Panińskich“ wydał ostatnio dwie prace. Pierwsza nosi tytuł „Polska w pieśni Indowej węgierskiej“ i drugą rozprawę na temat stosunków między Polską a Genuą w wieku 17-tym, za którą otrzymał nagrodę Franco Agerro.

Ukazało się w druku drugie wydanie autora florenckiego Wincentego de Falcaia „Obłędzenie i oswobodzenie Wiednia przez króla Sobieskiego“.

W ostatnim numerze tygodnika paryskiego „Gringoire“ w stałej rubryce „portretów“ ukazał się w dniu 20 bm. szkic biograficzny Marszałka Józefa Piłsudskiego pióra J. Jacoby.

Bawiący obecnie w Polsce profesor uniwersytetu w Lille, Harnan ukończył dzieło o Stanisławie Przybyszewskim, obecnie zaś przygotowuje do druku historję literatury polskiej, którą doprowadził już do okresu romantyzmu. Tom pierwszy ma się ukazać jeszcze w roku bieżącym.

„Wiadomości Literackie“ wydały spec. numer poświęcony kulturze Rosji Sowieckiej. Prace w tym numerze zamieściło 39 wybitnych pisarzy i działaczy sowieckich.

Czwarty Zjazd Pomorzoznawczy

W drugiej połowie marca 1934 r. odbędzie się IV zjazd pomorzoznawczy w Krakowie, poświęcony w całości stanowi posiadania ziemi na Pomorzu ze stanowiska antropogeograficznego, statystycznego i ekonomicznego.

Posiedzenie komitetu wykonawczego, na którym zostanie ustalony szczegółowy program odbędzie się w najbliższym czasie w Toruniu. Zgłoszono już szereg odczytów opartych na nowych badaniach źródłowych.

Świat w zdarzeniach

W kilku wierszach

Jedno z pism strasburskich donosi, że wkrótce mają nastąpić zmiany w rządzie Hitlera.

W odpowiedzi prasie paryskiej prasa berlińska podaje, że w obozach koncentracyjnych znajduje się 22 tysiące osób, a nie 170 tysięcy.

Argentyna nie będzie reprezentowana w Lidze Narodów z powodu braku funduszy na ten cel.

W Pradze zmarli: dramaturg Arnost Dworak, dyrektor opery Jarabek i filozof rosyjski Łoski.

Komisarz w Palestynie na 25 tysięcy podań o wjazd odrzucił 20 tys.

100 starostw w Czechach otrzymało polecenia badania działalności niemieckich Turnvereinów i ich rozwiązywania.

W Nowym Jorku zabroniono odbycia „niemieckiego dnia” organizowanego przez hitlerowców.

W Genewie obraduje antykomunistyczna Liga.

W Danii rząd postanowił zniszczyć 117.000 bydła rzeźnego, aby podnieść ceny mięsa.

W stolicy Hiszpanii doszło do wystąpień komunistycznych przeciw modlącym się w kościołach.

Na Węgrzech odkopano ruiny klasztoru OO. Paulinów, pochodzące z 13-go wieku.

Niezależnie od pokładów złota w górach Kirgizji natrafiono na złote żyły w Kazakstanie.

Rząd japoński przeznaczył 2 i pół miliona jenów na rozbudowę sieci lotniczej.

Władze japońskie aresztowały 9-ciu urzędników sowieckich na kolei wschodnio - chińskiej.

Wielka motocyklowa nagroda Europy 1936 r. ma odbyć się w Niemczech w czasie igrzysk olimpijskich.

W pobliżu Odessy wydobyto z dna morskiego parowiec „Merkury”, który w 1916 r. wpadł na minę turecką.

Do rady nadzorczej „Neue Freie Presse” wazeli przedstawiciel finansistów angielskich, Harry Brittain.

W jednej z wiosek rumuńskich eksplodował motor przy młocarni. Sześciu rolników zginęło.

Na rzece św. Wawrzyńca w Kanadzie podczas burzy utonął siedmiu flisaków.

Z procesu o podpalenie Reichstagu



Van der Lubbe w karykaturze.

Uśmiechniesz się

W kawiarni teatralnej zasiedli przy stoliku dwaj dyrektorzy teatru. Jeden z Paryża drugi z Warszawy.

— Wie pan — powiada dyrektor teatru paryskiego. — Ja mam najliczniejszy personel na świecie... W moim teatrze występuje przeszło 200 osób!..

— To nic — odpowiada dyrektor teatru warszawskiego. — Ja mam o wiele liczniejszy zespół... U mnie w teatrze jest zawsze dwa razy więcej artystów, niż publiczności.

Nowobogacy kupują meble do salonu. Po długich korowodach pani M. decyduje się wreszcie:

— Podoba mi się to urządzenie w stylu Ludwika XV, tylko krzesła są za wysokie.

— Nie szkodzi, szanowna pani, możemy wybrać mniejszy numer, może Ludwik XIV?

16 milionów samobójców w trzydziestu latach

Komisja społeczno - polityczna Ligi Narodów ogłosiła ostatnio wielce wymowną statystykę samobójstw w Europie. Dane te cyfrowo po prostu wydają się czemś nieprawdopodobnym.

A jednak ze statystyki tej wynika, że od 1

stycznia 1901 r. do 31 grudnia 1931 r. przeszło 10 milionów ludzi w Europie popełniło samobójstwa. Liczba ta odpowiada mniej więcej drugiej również potwornie tragicznej liczbie ofiar wojny światowej.

Zegar życia U. S. A.

Wskaźniki przestaną się poruszać

W Waszyntonie w wielkiej sali centralnego biura statystycznego znajduje się olbrzymi zegar, na którym od czasu do czasu, jak na tarczku samochodowym, wyskakują cyfry.

Jest to „zegar życia” U. S. A., który wskazuje liczbę urodzeń, zgonów, małżeństw etc. na całym terytorjum wielkiej republiki.

W chwili obecnej pod nagłówkiem „ludność U. S. A.” znajduje się cyfra: 125.693.000. W roku 1932 ludność U. S. A. wynosiła w tym samym czasie 122.700.000. Przyrost za 12 mie-

sięcy wynosi zatem 2,9 miliona ludzi, a więc prawie 3 miliony rocznego przyrostu ludności. A jednak jak wykazują inne cyfry, o ile nie nastąpi zmiana, to w latach 1940—1950 wskaźniki „zegara życia” U. S. A. przestaną się poruszać, a potem — co jest prawdopodobne — zaczną się obracać wstecz. Nastąpi to z chwilą — gdy ludność U. S. A. osiągnie maksymalnej cyfry — 135 milionów ludzi.

Zjawisko powyższe tłumaczy się przede wszystkim zahamowaniem imigracji.

Młody król obuwia omal nie zginął jak ojciec

Z Białogrodu donoszą, że młodego króla obuwia, Bata, który odziedziczył największe w świecie zakłady obuwia w Zlinie, omal nie spotkał tragiczny los jego ojca, który przed dwoma laty zginął w katastrofie samolotowej.

Po krótkim pobycie w Jugosławii, gdzie zwiędzał filię swoich zakładów, młody Bata miał udać się w powrotną drogę do Czechos-

wacji. Pilot jego samolotu, stwierdziwszy pewne niedokładności w funkcjonowaniu motoru, postanowił odbyć lot próbny. W czasie tego lotu aparat spadł z wysokości 30 m. i uległ całkowitemu zniszczeniu, pilot zaś odniósł ciężkie obrażenia.

Rozmowy przez radio w autach wyścigowych

Pewna fabryka samochodów wyścigowych wpadła na pomysł zaopatrywania swych wozów w krótkofalowe stacje radiowe oraz głośniki. Dzięki tej niezwyklej nowości współzawodnicy będą mogli pozostawać w bliskiej łączności zarówno z dyrekcją wyścigu, jak też z tymi, od których będą otrzymywali wskazówki.

Jeśli weźmiemy pod uwagę, że te rozmowy

będą prowadzone w szalonym tempie wyścigowym, raz jeszcze stwierdzimy, że fale eteru są nieodłącznym towarzyszem naszego życia.

Czy jednak do tej chwili techniczne aparaty przystosuje się automobilista — w pełnym a nieraz poprostu szaleńczym, jeśli chodzi o szybkość, wyścigu?

Tylko dla kobiet

Dwa banki: holenderski i chiński

W Amsterdamie istnieje bank, którego klientami mogą być tylko kobiety i organizacje kobiece.

Instytucja ta ma bardzo szeroki zakres działania. Kobiety zasięgają rad w „swoim” banku, jak ulokować kapitały. Za jego pośrednictwem sprawdzają wymiar podatkowy, kontrolują zarząd włościami, jemu powierzają wykonanie testamentów itd.

Bank kobiecy udziela na żądanie informacji o rozwoju każdego rzemiosła, przemysłu lub handlu; udziela pożyczek i ułatwia podróże.

Jeśli interes zawodowy, choroba lub urlop zmuszają kobietę do opuszczenia miasta, może ona powierzyć wszystkie swe interesy Bankowi kobiecemu.

Drugi tak bank istnieje w Chinach.

Z niewoli u chunchuzów

Ucieczka misjonarza amerykańskiego

Z Czang-Czun donoszą o ucieczce po 6-ciu miesięcznej niewoli u bandytów chunchuzów misjonarza amerykańskiego, dr. Nilsa Nilsena. Bandyci zażądali wzamian za wypuszczenie Nilsena okupu w wysokości 1 miliona yen. — Jednakże władze mandzurskie odmówiły za-

placenia tej sumy i zorganizowały wspólnie z władzami japońskimi ekspedycję karną.

Po kilku dopiero miesiącach chunchuzów wykryto. Korzystając z ogólnego zamieszania dr. Nilsen zbiegł szczęśliwie i przybył do najbliższego posterunku japońskiego.

Kosztowna zupa lepsza niż z gniazd jaskółczych

Smakosze egzotyczni zaopatrują się w sklepiku cudzoziemskiej dzielnicy Londynu, Scho, w „najkosztowniejsze danie świata”. Jest to roślina, a raczej porost górski z Mandzurji, który nietyle może cenny, ile rzadki: rośnie tylko na pokrytych śniegiem turniach i zbiór jego naraża na skrośnienie karku.

Dlatego właśnie azjatyccy snobj tak gustują w jego kleistym, białym miazgu, który ma oko przypomina wate. Gotuje się z tego zu-

pe, a ta, jak zapewnijają, nie może się nawet równać z cennym wywarem gniazd jaskółczych.

Jedna uncja specjału kosztuje 26 funtów angielskich i starcza na pięć talerzy zupy. Zaszczycu jej sporządzenia dostępują w Londynie tylko kucharze chińscy, z tego powodu, że najznakomitszy gastronom europejski nie wie, jak się wziąć do przyprawiania cudacznej potrawy.

Rekordowy rozwód

W Japonii ustalono rekord najkrótszego małżeństwa, jakie istniało kiedykolwiek na świecie. Fakt ten wydarzył się w następujących okolicznościach:

Stosownie do tradycji, kandydatka do ślubu w Japonii zobowiązana jest przybyć w uroczystej chwili do urzędu stanu cywilnego — z głową ściśle zasłoniętą. Gdy nastąpił uroczysty moment, młoda pani podniosła przepiśniętą zasłonę. Lecz młody pan, zamiast

uśmiechnąć się do żony, zbladł z przerażenia. Po chwili wyjaśniło się wszystko.

W przedpokoju czekała druga para kandydatów do więzów małżeńskich. Urzędnik pomylił nazwiska obu par a zainteresowani, widocznie ze wzruszenia, nie zorientowali się nawet w sytuacji.

Urzędnik unieważnił natychmiast zawarty przez omyłkę akt i ogłosił rozwód. Małżeństwo trwało zaledwie 7 minut.

Gdzie, co i jak?

Ojciec św. przyjął na audjencji prywatnej ks. biskupa Lissowskiego, ordynariusza diecezji tarnowskiej.

W Warszawie podpisano układ między Polską a W. Brytanią w sprawie komiwojażerów i ich próbek.

Delegacja z Grodna zaprosiła p. Marszałka Piłsudskiego na obchód rocznicy króla Bato-rego.

Z Wilna do Rosji wyjeżdża wycieczka kupców i przemysłowców.

Cech szewców w Kaliszu obchodzi uroczystości 550-lecie istnienia cechu.

W Arazzo (Italia) odbyła się akademja ku uczczeniu rocznicy odsieczy wiedeńskiej.

W Gdyni powstała nowa firma „J. Rummel T. H. Barton maklerzy i agenci okrętowi”.

Odnaszkę strzelecką w Lublinie zdobył 7-letni Jędrus Piechota.

Z dniem 15 bm. zniesiony został zakaz przywozu koni do Szwajcarii.

W Skalmierzycach uruchomiono wielką rzeźnię drobiu. Zajmować się ona będzie przede wszystkim wysyłką indyków do Anglii.

Bronisławowi Hubermanowi zaproponowano objęcie mistrzowskiego kursu gry szkrzypcowej w państwowej akademji w Wiedniu.

Wydział turystyki ministerstwa komunikacji wydaje broszurę propagandową, poświęconą Polsce jako krajowi turystyki zimowej.

Pogłoski o likwidacji sądów pracy nie są zgodne z istotnym stanem rzeczy.

Prezes Gruber wygłosi w dniu 31 bm. o godz. 6 min. 35 odczyt przez radio o dniu oszczędności.

Moniuszkowska „Halka” wystawiona będzie w Bernie szwajcarskim, Białogrodzie, Lublinie i Zagrzebiu.

Firmy kalifornijskie interesują się importem z Polski miadu torfowego i ściółki torfowej.

Biskup śląski, Stanisław Adamski wyjechał do Rzymu ad limina apostolorum.

W czterdziestą rocznicę śmierci Matejki Kraków przygotowuje w listopadzie uroczysty obchód.

Do 15 grudnia przedłużono termin importu jabłek do Polski według ulgowej taryfy.

Z procesu o podpalenie Reichstagu



Bułgar Dimitrow w karykaturze.

Gdy przeczytasz

Co należy czynić, aby zęby utrzymać w dobrym stanie? Odpowiedz Halinko!

— Trzeba je czyścić, panie profesorze.

— A czym się je czyści?

— Szczoteczką.

— Masz szczoteczkę?

— Nie.

— A twój rodzice?

— Nie.

— Skąd więc przyszła ci na myśl szczoteczka do zębów?

— Bo my mamy je w sklepie, panie profesorze.

Nauczycielka zapytuje małego Franika, który dopiero drugi dzień jest w szkole, jak mu się szkoła podoba.

— Owszem — powiada maiec — wszystko to ładne, ale całe przedpołudnie jest stracone.

KRONIKA

niedziela
29
październ.

BYDGOSZCZ

Kalendarzyk rzym.-kat.
Sobota TADEUSZA

Niedziela 21-sza po Świętej.

— Dyżur nocny aptek. Od dnia 23—29. 10. 1933 r. Apteka Centralna ul. Gdańska 2, tel. 294. Apteka pod Lwem, Okole, Grunwaldzka 37, tel. 191.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

„Wiedza radosna”. Dziś w sobotę oczekiwana z dużym zainteresowaniem premiera wybornej w założeniu komedji A. Fraccaroli'ego „Wiedza radosna”. Rzecz ta odnosi się do scenie lwowskiej i poznańskiej niebawem sukces a to dzięki doskonałej grze i reżyserji Niewiarowicza. Niewyczerpana inwencja dowcipu, tartu i groteski biegnie bez przerwy. Autor nie pozwala publiczności ani na chwilę wyzwoleć się z pod sugestji sztuki i sceny a artysty dają maksimum talentu i swych możliwości artystycznych.

Tania popołudniówka z Zaklicką. W nadchodzącą niedzielę o godz. 4-tej po południu po cenach znizowanych ukaże się ostatni raz egzotyczna komedja Zagana „Dzimb” opromieniona talentem J. Zaklickiej, idealnej odtwórczyni tytułowej postaci.

W niedzielę wieczorem powtórzenie „Wiedzy radosnej” z Niewiarowiczem w głównej roli.

„Za siedmioma górami” baśń fantastyczna ze śpiewami i tańcami dla grzecznych dzieci — daną będzie po cenach minimalnych od 10 gr. do 1.09 zł. w środę dnia 1 listopada o godz. 4-tej po południu.

REPERTUAR KIN.

Adria. Najwspanialsza komedja muzyczna sezonu p. t. „Świat bez mężczyzny”. Arcykomiczna treść, przepych wystawy, świetna muzyka.

Apollo. — Film p. t. „Czy zdradziła” — tragedia kobiety, wahał się między miłością i obowiązkiem. W roli głównej uroczą Madeleine Carroll. Ponadto dramat miłosny p. t. „Mokra para”.

Baltyk. — Świetny film polski p. t. „Policmajster Tagiejew” z Marią Bogdą, Dymszą, Sawanem, Bodem i Norą Ney w roli głównej, oraz „Czterech uciekinierów”.

Kryształ. — Światła kinkietów rzucają oślepiające refleksy na szaloną w swych wybrzydzeniach rozkoźną w każdym celu Clare Bow w wspaniałym filmie p. t. „Dzika dziewczyna”. Jako nadprogram kronika foksikowa P. A. T. a i tygodnik aktualności Dżek.

Marysalka. — „Emma” i „Szatański plan”.

Rewja. „Sekretarka osobista” i rewja pt. „Pan się zapomina”.

Słońce. — Okropność wojny światowej w całym ogromie przedstawia film p. t. „Bitwa nad Sommą”. Ponadto dramat wschodni p. t. „Pustynia w płomieniach”. Początek seansów o godz. 17, 19 i 21, w niedzielę o godz. 15, 17 i 21-ej.

Słońce. — Potrójny program — „Golgota samotnej dziewczyny” — „Niewolnicy życia” oraz piękna rewja.

Wojkowe. Potężny dramat „Golgota” z Jean Muratem w roli głównej. Początek seansów o godz. 7 i 9, w niedzielę o godz. 3, 5, 7 i 9-tej.

Z miasta

— Akademia Czechosłowacka. Uroczysta akademia z okazji 15-lecia odzyskania niepodległości Republiki Czechosłowackiej odbędzie się dn. 28 bm. o godz. 20 w auli Gimnazjum Kupieckiego. Program tej uroczystości będzie następujący: Odśpiewanie hymnu narodowego czeskosłowackiego (chór „Harmonia”), Zagajenie, referat — dyr. M. Wójcik, śpiew art. teatru Miejskiego p. Cirina, polonez cis-mol: humoreska Dworzaka, ballady Prosnaka („Harmonia”) Wstęp na akademię bezpłatny.

— Zw. Nauczycielstwa Polskiego. Zebranie plenarne odbędzie się dn. 29 bm. o godz. 19 w byłej Szkole Wydziałowej przy ul. Konarskiego. Na porządku dziennym referat kol. Lisewskiego: „Nasz stosunek do władz”.

— Miejska Szkoła Handlowa. Konferencja wywiadowcza odbędzie się w sobotę dn. 28 bm. o godz. 5 po południu w gmachu szkolnym.

— Stow. Absolwentów Liceum Handlowego. Zebranie informacyjne odbędzie się w sobotę dnia 28 bm. o godz. 19, w gmachu Liceum.

— VII drużyna harcerska. Siódemka bydgoska urzędzą dnia 29 bm. o godz. 18-ej wieczorem taneczny na małej sali Resursy Kupieckiej. Zabawa jesienna odbędzie się dnia 5 listopada na dużej sali Resursy Kupieckiej.

— Komitet Rodzicielski przy Państwowym Gimnazjum Humanistycznym. Walne zgromadzenie Komitetu odbędzie się w niedzielę dn.

Fryzjerzy nie chcą pracować w niedzielę

Przed kilku dniami odbyło się w sali p. Mellera nadzwyczajne walne zebranie Związku Pomocników Fryzjerskich, na którym debatowano obszernie nad sprawą niedzielnej pracy w niektórych zakładach fryzjerskich. Sprawa ta od dłuższego czasu jest bólem poszczególnych zakładów fryzjerskich temwięcej, że niektóre zakłady w niedzielę pracują. Ogół pracowników fryzjerskich jest jednak przeciwny pracy niedzielnej uzasadniając swe stanowisko tem, że praca niedzielna nie poprawi sytuacji

materiałnej pracowników, a tylko wpłynie na mniejszy ruch w sobotę. Poza to uniemożliwia wogóle odpoczynek niedzielny po całotygodniowej ciężkiej pracy.

Po wyczerpaniu porządku obrad zebrani uchwalili wysłać odpowiednią rezolucję do Pana Starosty Grodzkiego stwierdzającą, że taki stan nie może dalej istnieć i bezprawną pracą niedzielną i pokątnych domowych fryzjerów na leży ścisłać i odpowiednio karać.

Chciał zarobić 3800 zł., a dostał 2 lata więzienia

W roku 1929 powstała w Bydgoszczy firma Kozłowski i Rychlewski, zajmująca się skupem hipotek Kierownikiem f-my był Hugon Kozłowski, który w ub. wtorek odpowiadał przed Sądem Okręgowym oskarżony o oszustwo.

W końcu r. 1929 dwaj gospodarze z Łącka Bolesław Hajzerski i Paweł Sabiniarz powierzyli f-mie do załatwienia sprawę spłaty hipoteki Łącka na rzecz Riwołta w sumie 3.800 zł. Na taką też sumę wystawili oni weksle, które oddali w depozyt Kozłowskiemu z prawem zużycia ich dopiero po otrzymaniu kwitu mazalnego.

Tymczasem Kozłowski w sprawie spłacenia hipoteki nie uczynił nic, a weksle puścił w obieg przywłaszczając sobie za zdyskontowane weksle gotówkę.

Aby upozorować oszustwo Kozłowski wymógł na Hajzerskim i Sabiniarzu pisemne upoważnienie do zdyskontowania weksli, obiecując

zaraz doręczyć kwit mazalny ze spłaconej hipoteki. Czas jednak upływał, a Kozłowski kwitu takiego nie doręczył, a nawet począł unikać poszkodowanych, uciekając i kryjąc się przed nimi przy każdym spotkaniu.

Rozprawa wykazała przytem, że Kozłowski jako kierownik firmy dopuszczał się innych koludujących z prawem manipulacji, które będą jeszcze przedmiotem dochodzeń prokuratury.

Po przemówieniu oskarżyciela publicznego p. Galuby, sąd ogłosił wyrok, mocą którego oskarżony Kozłowski skazany został na 2 lata więzienia i zł. 3800 grzywny, zamienionej w razie nieściągalności na 190 dni aresztu.

Pozatem Sąd postanowił zatrzymać Kozłowskiego w areszcie zapobiegawczym do chwili złożenia przezeń zł. 30.000 kaucji, biorąc pod uwagę zamożność oskarżonego.

Wojowniczy rzeźnik z Białosłiwa oskarżony o rabunek i pobicie policjanta

30-letni Paweł Krieger, rzeźnik z Białosłiwa pow. wyrzyckiego będąc w Wyrzysku w stanie podchmielonym, zabrał w zajeździe niejakemu Balcerowskiemu pas od uprząży. Gdy Balcerowski chciał mu odebrać pas Krieger stanął czynny opór poczem siadł na wóz i odjechał.

Pokrzywdzony udał się ze skargą do policji i wspólnie z starszym posterunkowym Józefem Krzyżaniakiem udali się w pościg za Kriegerem.

Przytrzymany Krieger stawiał opór posterunkowemu uderzając go pięścią w usta tak silnie, iż nadwyrzył mu zęby.

Posterunkowy Krzyżaniak poskromił jednak Kriegera i mimo oporu, doprowadził go do Komisariatu P. P. w Wyrzysku.

Krieger odpowiadał przed Sądem Okręgowym jedynie za opór władzy tłumacząc się, iż nie pamięta zajścia, gdyż był całkiem pijany.

Według jednak zeznań świadka post. Krzy-

żaniaka, Krieger był podchmielony, ale nie do tego stopnia, iżby nie wiedział co robi.

Wobec tych wyjaśnień p. prokurator Czak wniósł o odroczenie sprawy i przekazanie jej prokuraturze do wygotowania nowego aktu oskarżenia o rabunek, wnosząc jednocześnie o zastosowanie wobec oskarżonego aresztu zapobiegawczego.

Po przemówieniu obrońcy p. mecenas Trzciskiego, p. sędzia świętecki odczytał uchwałę Sądu, mocą której sprawa oskarżonego Kriegera przekazana zostaje prokuraturze, a do czasu złożenia kaucji w kwocie 5 tys. zł. Krieger zatrzymany będzie w areszcie.

Nadmienić należy, że sprawa o kradzież odbyła się przeciw Kriegerowi przed Sądem Grodzkim w Wyrzysku. Do rozstrzygnięcia jednak tej sprawy powołany był Sąd Okręgowy, wobec czego wyrok Sądu w Wyrzysku stał się nieważny. (b)

Ciężki dzień p. Franciszka Ciechańskiego wpadł pod samochód i jeszcze poszedł do kryminalu

Osielski, wioska leżąca w niewielkiej odległości od Bydgoszczy, zaczyna starać się co sił o wyrobienie sobie „opinji”.

Niedawno odbił się głośnie echem wypadek zwykłej kradzieży roweru, wyolbrzymiony przez poszkodowanego wieśniaka niejakiego Sal kowskiego do rozmiarów napadu bandyckiego. Przyczyna zaś wszystkich perypetji p. Salkowskiego była... wódka.

W dniu wczorajszym znowu mieszkaniec tej wioski p. Franciszek Ciechański zalawczył sobie, jak to mówią, uczciwie „pałę” wracal chwiejnym krokiem do domu, podziw wzbudza ją u przechodniów cudaczniemi harcami jakie wyprawiał po drodze.

„Nic mnie nie obchodzi świat cały” — rzekł

sobie Ciechański i ani rusz nie chciał usunąć się z drogi nadjeżdżającemu samochodowi policjantówemu P. Z. 10927 kierowanemu przez p. Bernarda Hontowskiego.

Szofer za wszelką cenę chciał uniknąć wypadku, jednak jakby na złość Ciechański powodowany pijackim oporem sam pchał się pod koła samochodu.

Wskutek wypadku wstawiony p. Ciechański odniósł lekkie obrażenia cieleśne, po których opatrzeniu odstawiono go do aresztu policyjnego celem wytrzeźwienia.

Ciechański stanie niebawem przed Sądem pod zarzutem opilstwa, zakłócenia spokoju publicznego, oraz spowodowanie nieszczęśliwego wypadku.

29 bm. o godz. 17-tej w auli zakładu. Na porządku obrad m. in. uchwalenie absolutorjum dla ustępującego zarządu i wybory.

— Komitet Rodzicielski przy Państwowym Gimnazjum Humanistycznym. Koncert-recital odbędzie się w niedzielę, dnia 5 listopada z udziałem znakomitej artystki Felcji Pelińskiej. Sprzedaż biletów w Kasie Teatru Miejskiego i w składzie nut Jana Idzikowskiego.

— Zw. właścicieli małych nieruchomości na okręg nadnotecki. Walne zebranie, które miało się odbyć dn. 29. X. nie odbędzie się. Ogólne miesięczne zebranie odbędzie się 5. X. w lokalu p. Blocha o godz. 4.30.

— Bydgoski Klub Sportowy. Zawody piłkarskie między O. P. N. Sokół i. a B. K. S. Polonia, odbędą się w niedzielę dnia 29 bm. o godz. 14.30 na Stadionie Miejskim.

— Polski Zbór Ewang.-Anglikański. W nie-

Konfiskata „Dnia Bydgoskiego”

W dniu wczorajszym w godzinach południowych skonfiskowany został wczorajszy numer „Dnia Bydgoskiego” za wzmiankę omawiającą onegdajsze „wydarzenie” na moście teatralnym.

Z V Koła BBWR na Rupienicy

Ostatnio w salce p. Węglarskiego odbyło się zebranie V. Koła BBWR. na Rupienicy. Obrady zagał prez. p. Zawadzki, poczem p. red. Górnicki omówił cele i zadania Koła na przedmieściu oraz przedstawił zebrany najważniejsze zmiany nowego ustroju samorządowego. W dyskusji nad referatem p. red. Górnickiego zabrali głos pp. radca Reichelt, wiceprezes Rady Grodzkiej Kołakowski, Zawadzki i inni. Zebrani podnieśli cały szereg bolączek Rupienicy, którei zajmujemy się w jednym z najbliższych numerów naszego pisma.

Zderzenie samochodu z tramwajem

Na narożniku ul. Gdańskiej i ul. Parkowej, tuż przy hotelu „Pod Oriem” wydarzył się w dniu wczorajszym wypadek zderzenia samochodu z tramwajem. Kierowca elektrowozu na szczęście w samą porę zatrzymał tramwaj, tak, że oprócz złamanego błotnika w aucie (nr. P. Z. 44187) żadnych innych uszkodzeń nie było.

Złodzieje przy „pracy”

W dniu wczorajszym nieznanymi osobnikami kradli się niespostrzeżenie do zakładu kąpielowego „Sanitas” (ul. Gdańska 27) korzystając z chwilowej nieobecności pracowników ukradli większą ilość bielizny i różnych przedmiotów, ogólnej wartości 250 zł. Policja czyni dochodzenia celem wykrycia bezcelnego złodziejstwa. — Podobny wypadek miał miejsce w gmachu szkoły powszechnej im. Piramowicza przy pl. Kościeleckich. Z korytarza tej uczelni „świsnęła” pewien osobnik dwa piasezce na szkodę uczniów: Modrakowskiego i Krzemieńskiego.

Informator

dla przyjeżdżających do Bydgoszczy

Odjazd pociąg. z Bydgoszczy

Toruń - Warszawa	2,26	6,23	8,06	13,15	
15,43	19,37	21,50	23,30		
Tczew-Gdańsk-Gdynia	0,47	3,29	5,55	7,31	
10,41	13,22	13,35	17,01	19,35	
Kościerzyna-Gdynia	0,55	17,40			
Nakło-Piła	3,45	8,05	14,35	19,47	0,01
Unisław-Brodnica	5,10	8,11	13,33	16,06	21,00
Inowrocław-Poznań	3,50	6,14	8,04	11,45	14,15
15,47	20,35	22,59			
Wągrowiec-Poznań	5,02	7,45	13,36	18,40	23,06
Inowrocław-Krasnica-Herby Nowe	6,14	14,15	22,59		

Gdzie się wukanie

Zakład kąpielowy „Sanitas” Gdańska 27, w podwórzu.

Zdrowie

Sanitas, Gdańska 27 kąpiele ioniczne i elektro-terapia.

Instytutu Kosmetyczne

„Cedib”, Bydgoszcz, Słowackiego 1, po powrocie z Wiednia wznowił przyjęcia. Masaże, naświetlania. Dyplomy: paryski, wiedeński, warszawski.

Restauracje i kawiarnie

Restauracja Berendt, Dworcowa 6, tel. 10—90 najlepsze śniadania, obiady, kolacje i wszelkie zakąski Wyborowa kuchnia. Cukiernia i kawiarnia Berendt, Dworcowa 6, tel. 10—90 wysmienite ciastka i cukierni własnego wyrobu. Wszelkie zamówienia do domów wykonuje solidnie i starannie. Restauracja i Cukiernia Berendt, Wyborowa kuchnia, wysmienite ciastka.

U kogo i co kupić?

R. B. Reimann. — Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25, tel. 780, lampy radiowe „Philipsa” i „Valvo” ro.

Włóknik, St. Rynek im. Marsz. Józefa Piłsudskiego 16. Piaszce damskie.

St. Niewczyk, Śniadeckich 2. Instrumenty muzyczne.

C. Behrend & Co., Gdańska 23. Hurtowa palarnia kawy. Znane ze swej jakości mieszanki kawy i herbaty.

F. Kreski, Gdańska 9. Skład porcelany.

B. Kaczmarek, Podwale 12. Sprzęt kuchenne.

R. B. Reimann — Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25, tel. 780. Lampy radiowe „Philipsa” i „Valvo”

Jan Heindner, Dworcowa 7. Piaszce damskie, męskie, ubrania męskie, chłopięce i obuwie tania.

A. Marciniak, Długa 6, tel. 13—43. Hurt i detal. Zyrandole, materi. elektr. i radiotechniczne.

Skład mebli wszelkiego rodzaju. Wejn. Rynek nr. 8.

Meble wszelkiego rodzaju. Rynek Marszałka Piłsudskiego 20.

J. Kempński i Ska, Długa 64, konfekcja damska i męska.

Antykwaryjaty i domy komis.

„Stała Okazja”, Gdańska 10, tel. 1930.

Druzgocząca klęska opozycji wśród kolejarzy tczewskich

Członkowie Z. K. P. gremjalnie przeszli do obozu prorządowego

Dnia 21 bm. o godz. 18 odbyło się w świetlicy KPW, zebranie Związku Kolejowców Polskich, który na terenie Tczewa i najbliższej okolicy grupuje w dwóch oddziałach przeszło 1000 członków.

Dominujące wpływy w tej organizacji mieli dotychczas Narodowa Partja Robotnicza i Stronnictwo Narodowe, a więc grupowania polityczne, stojące w opozycji do Rządu. Na zebranie przybyli wszyscy członkowie wolni od służby pierwszego oddziału ZKP, w liczbie około 400 osób.

Miejscowy prezes oddziału I-go zaprosił na zebranie kierownika powiatowego sekretariatu BBWR, p. Mazura, pp. naczelników oddziałów kolejowych, prezesa miejscowej Federacji Kolejowej p. Szablewskiego i in.

Przebieg zebrania naogół był spokojny, jakkolwiek przybyli liderzy ZKP z Warszawy i Torunia, wiceprezes zarządu głównego p. Nowakowski i prezes okręgowy p. Jabłoński usiłowali wprowadzić w salę nastroj podniecenia, chwilami wybitnie wrogie do kolejowych organów prorządowych, jak np. Zw. Urzędników Kolej. i Federacji Kolejowców, co jednakże spotkało się z burzliwym protestem większości zebranych, którzy oświadczyli wystąpienie z ZKP, i przejście do Federacji Kolejowców. Pp. Jabłoński i Nowakowski wygłosili kilkogodzinne przemówienia, w których w demagogiczny sposób uwypuklali zasługi „lojalnej” organizacji ZKP, w stosunku do władz państwowych.

Prelegenci z pod znaku Centrolewu czuli się jednak nieswojo, albowiem kolejarze w Tczewie postanowili raz na zawsze zerwać z warcholstwem i partyjniactwem. Po demagogicznym referacie p. Nowakowskiego o nowej ustawie „początkowej nastąpiła dyskusja, w której kierownik BBWR, p. Mazur oraz naczelnik oddziału p. inż. Gryzel sprostowali perfidne kłamstwa liderów ZKP, pod adresem sekretariatu i pp. naczelników.

Prezes okręgowy Federacji Kolejowców p. Warkocz oraz p. Kwaśny w swych przemówieniach dowiedli zebranym, opierając się na faktach, że ZKP, obłudnie podszywające się pod lojalność i bezpartyjność jest organizacją nawskroś polityczną, podległą smutnej pamięci warcholskiemu Centrolewowi. Ruch zawodowy na terenie kolejnictwa musi raz na zawsze zerwać wszelką łączność z tego rodzaju partyjniami jak Witos, Liberman i Chadzyński.

Radny p. Kruczkowski przypominał, tak to za rządów Chjeno-Piasta organizacja ZKP, była przemocą wprowadzana na teren tczewski przy pomocy dawnych kierowników instancji służbowych. W jaki to sposób niesumieński liderzy ZKP, oszukali biednych robotników kolejowych z Westfalji, zaprzęgając ich do swego partyjnego rydwanu. Wprawdzie istnieją na terenie ZKP, jednostki współpracujące z BBWR, jednak większość tumaniona przez swych liderów bierze czynny udział w pochodach ob-

wopolaków i opozycyjnych wojsków ks. Wryczy, wobec czego tego rodzaju organizacja zawodowa musi raz na zawsze zniknąć z terenu tczewskiego.

Rezultatem zebrania było że wszyscy członkowie prócz kilku zwolnionych poprzednio z pracy postanowili zerwać z warcholstwem i demagogią i wstąpić do szeregów Federacji, poczem przy śpiewie: „My Pierwsza Brygada” zebrani opuścili salę, na której z Nowakowskim i Jabłońskim pozostało kilku zaledwie członków ZKP. Opuściwszy salę byli tak wrogo nastroszeni w stosunku do swoich liderów że zachodziła obawa ich poturbowania. Jedynie dzięki interwencji kierownika powiatowego sekretariatu BBWR, pp. naczelników i prezesa Federacji uniknęli Jabłoński i Nowakowski dotkliwej nauki i wyszli z sytuacji z całą skórą.

Bardzo dziwne stanowisko zajmował w całej tej sprawie prezes I oddziału ZKP, p. Marchewicz.

Jak się dowiadujemy, zwołał p. Marchewicz zebranie po to, by rozwiązać uchwałą członków oddziału ZKP. Wiadomo nam bowiem wszystkim, że liderzy ZKP, w demagogiczny spo-

sób oszukują członków, a zupełnie nie starają się o ich obronę. Każą sobie płacić grube wynagrodzenia za sprawowanie funkcji w zarządach i rozszerzają niedorzeczne pogłoski o tem że wszyscy zwolnieni z pracy będą napowrót zatrudnieni.

Aczkolwiek p. Marchewicz miał początkowo ustalony zupełnie inny porządek obrad, mianowicie taki, jakiego życzyli sobie członkowie ZKP, z przewidzianą uchwałą o rozwiązanie oddziału, to jednak za namową b. kandydata na posła do Sejmu z r. 1930 z ramienia Centrolewu p. Nowakowskiego, którego sprowadził wraz z prezesem okręgowym Jabłońskim, zmienił porządek obrad, włączając dwa demagogiczne przemówienia.

Nie pomogły jednak kłamliwe wywody Marchewicza, który wraz z Nowakowskim twierdził że groźba redukcji ma być powodem rozwiązania ZKP. Przygwożdżony wobec wszystkich przez Naczelnika Oddziału Ruchu p. Inż. Gryzeli przyznał się, że nie miejsca służbowe są za rozwiązaniem ZKP, ale ich członkowie. To samo przyznać musiał w toku wyjaśnień kierownika sekretariatu BBWR, p. Mazura.

Konfiskata „Gazety Gdańskiej”

Urzednicy gdańskiej policji sledczej obcho dzili dnia 19 bm. kioski uliczne konfiskujaco wszedzie „Gazete Gdańska” z dnia 19 pazdzier nika nr. 240.

Odnosny urzednik, który konfiskowa' „Gazete Gdańska” nie oznajmial z czyjego to rob: polecenia i dlaczego, zabral jedynie egzemplarze, znajdujace sie w kiosku, zostawiajac zwykta kartke papieru nastepujacej tresci:

„Gazeta Gdańska” nr. 240. 9 Stück beschlag nahmt.

I. A. Kickbusch, Krim. Ass. Anw.

Najdziwniejsze jest to, że administracja „Gazety Gdańskiej” nie została powiadomiona ani o konfiskacie ani o powodach, które skłoniły władze gdańskie do konfiskaty.

Wyrażamy nadzieję, że odnosne władze zechcą wyjaśnić, co było przyczyną konfiskaty, gdyż nie przypuszczamy, ażeby urzędnik policyjny dokonał tego samowolnie.

Jaki miał w tem interes p. Marchewicz, trudno zrozumieć.

Może tym panem zainteresują się marodajne czynniki kolejowe, bo członkowie miejscowego ZKP, napiętnowali już gremjalnie obłudę i warcholstwo menerów opozycyjnych.

Niefortunny popis w Chelmnie

Fiasko demagogicznego wiecu N. P. R.

Piszą nam z Chelma:

Ruch przedwyborczy do samorządu miejscowego zapoczątkowany został na terenie chelmskim publicznym wiecem narodowej partji robotniczej. Na wiecu zebrano się około 40 członków „gwardji enpeerowskiej”, do której dołączyło się trochę gapiów z nad Wisły i kilku rodzinie wypędzonych miejscowych zwolenników P. P. S. — C. K. W. Poza tem garść neutralnych sluchaczy, którzy przyszli z prostej ciekawosci.

Na wiec zjechało dwóch „obrońców ludu” z Torunia, którzy z właściwą sobie demagogią zaczęli atakować rząd, wytykając różne rzekome błędy polskiej gospodarki państwowej. Przemówienia dwóch ezolowych mówców zawierały niesłychaną ilość niedorzeczności i frazesów, obliczonych jedynie na bezkrytyczność sluchaczy.

Mówili oczywiście o biedzie ludu, o wysokich cenach węgla i cukru w kraju przy jednoczesnym eksportie po cenach niskich, i t. p. Nie wspomnieli jednak ani słowem o tem, że forsuje się wywóz węgla i cukru po to, by dać zatrudnienie tysiącznym rzesmom górników i robotników rolnych oraz przemysłowych, że dzięki eksportowi podtrzymujemy nasz bilans handlowy i bronimy się przed kryzysem, który cały świat trzyma w swoich klęskach.

Jeden z mówców w zapale „krasomówczym” przypuścił tak niesłychany szturm do dzynników

rządowych, że obecny na sali przedstawiciel starostwa, p. referendarz Rubczak zmuszony był odebrać mu głos. Wówczas po kilku dalszych przemówieniach do głosu zapisał się w dyskusji kierownik Sekretariatu BBWR, w Chelmnie p. Łukasik. Osoba tego mówcy jednak była ze zrozumiałych względów wysoce niemila dla organizatorów wiecu, a nasadzona przez nich w pierwszych rzędach „przyboczna gwardja”, jak na komendę zaczęła hałasować, aby uniemożliwić mówcy rzeczowe sprostowanie bredni, wygłoszonych poprzednio w demagogicznych przemówieniach enpeerowskich menerów. Korzystając z tego sztucznie wytworzonego zamieszania, przewodnictwo wiecu pozbawiło p. Łukasika głosu.

Zamiast niego zaś rozpoczął ponownie przemawiać jeden z toruńskich „obrońców ludu”, ponawiając ataki na rząd w formie tak niedopuszczalnej, że p. referendarz po raz wtóry musiał przerwać jego agitacyjną przemowę, a ze względu na gwizdki i hałasy, które rozległy się w sali, niebawem wiec rozwiązał.

Trzeba przyznać, że pierwszy przedwyborczy występ rzekomych „obrońców ludu” z Torunia na terenie Chelma wypadł w sposób wysoce niefortunny. Społeczeństwo tutejsze bowiem wie dobrze, że menerom NPR, zależy nie na pomyślności warstw pracujących, lecz na osobistych korzyściach, które ciągną z ogupiania świata pracującego.

Nowe ulgi dla osadnictwa

Okręgowy Urząd Ziemiński w Grudziądzu podaje do wiadomości, że rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 29 września 1933 r. zostało uwzględnione do udzielenia niższej przerachowania należności Skarbu Państwa z tytułu długów do 21,5 proc. skali, podanej w rozp. Prezydenta Rzplitej z dnia 14. 5. 1924 r.

Zniżki te udzielane będą tym dłużnikom rentowym, którzy są w posiadaniu osady, nabytej przez siebie lub spadkobierców swych w okresie czasu od 1. 1. 1919 r. do 21. 5. 1924 r. za cenę nabycia łącznie z przejętymi hipoteka-

mi, po przerachowaniu marek na złoto, wynoszącą więcej za 1 ha gruntu aniżeli 200 zł. we wszystkich powiatach województwa pomorskiego z wyjątkiem powiatów: chojnickiego, kartuskiego i kościerskiego, dla których cena nabycia ustalona została na 100 zł za 1 ha.

Zniżki będą udzielane do rat rentowych, płatnych po dniu 1 stycznia 1933 r.

Podania należy składać do Okręgowego Urzędu Ziemińskiego w Grudziądzu najpóźniej do dnia 31 grudnia 1933 r.

ANTONI MARCZYŃSKI,

19)

PODPALACZE

Aż teraz nagle sztywność zniknęła. Kręgosłup stał się giętki, ręce miękkie, przytulne, jak w godzinie pieszczot, kolana zapomniały o dawnej nieśmiałości, główka chyliła się sama ku jego głowie, a piersi, tak przedtem stroniące od męskiego torsu, teraz przywarły doń mocno. Violet zaczęła tańczyć obecnie tak, jak „kobieta, która grzechu pragnie” i słodki grzech miłości zna. Czyli dobrze.

— Coctaille! — szept — Armand. — Dziewczątko się ululało, aż miło!

— Baronie?

— Pani?

— Czy będę pierwszą, która zrobi wielkie odkrycie? Czy setną?

— To zależy, jakie odkrycie...

— Że pan jest bardzo przystojnym mężczyzną. Bardzo!

— Eee, to już nie jest ululanie! Ona się urzęmia! — pomyślał, co w szatę słów obleczone wypadło: — Pani jest pierwszą, na to daję słowo honoru... Zato ja będę napewno tysięcznym zrzedu mężczyzną, który powtórzy, że pani jest najpiękniejszą kobietą na obydwóch półkulach... — Przyszło mu na myśl odrzuć, że komplement brzmi bardzo dwuznacznie ze względu na te półkule. — Na szczęście ona jest pijanusięnką, — pocieszył się.

— Bardzo pan uprzejmy, baronie... Czy nie uważa pan, że tango tańczy się najwygodniej „cheek on cheek”? — Żeby go o tem przekonać, przytuliła be-

zwłocznie swój lewy policzek do jego prawego.

Przedewszystkiem lynął okiem w stronę starego Forbana i stwierdził, że mr. Samuel śpi z głową wspar tą na dloni.

— Oczywiście, — odparł wobec tego, musnął ustami przyjemnie natrętny loczek i przyznał zgodliwie, że tango tańczy się najwygodniej policzek przy policzku.

— Baronie? Czy mi się zdawało, że pan mnie pocałował?

— O pani, gentelman na podobne zapytanie odpowiada zawsze dyskretnym milczeniem.

— Bo mnie jeszcze nigdy nikt w życiu nie całował... Ale pan może nie wierzy...

— Wierzę! Przysięgam! — Nie mógł się uderzyć w piersi, jakby wypadła przy tak uroczystym zapewnieniu. Obydwie ręce miał zajęte.

— I dlatego... dlatego chciałabym, baronie...

— Przysięgam, że pani nie pocałowałam! Daję słowo honoru!

— Ale pan mi nie pozwala skończyć... Chciałabym, mówiłam właśnie, chciałabym, żeby tym pierwszym był tylko ktoś taki, jak... pan!

— Pani, życzenie pięknej kobiety jest tylko dla prawdziwego gentelmana rozkazem!... w takich wypadkach.

Okoliczności były nader sprzyjające. Osób siedzących przy stolikach niewiele, światła jeszcze mniej, tylko odległość od mr. Forbana zbyt krępująca. Armand dawno już chciał odplynieć w przeciwny kąt sali, lecz Violet, jak gdyby się uwzięła, grawitowała stale w tę stronę. Wreszcie odjechali trochę w bok. Mr. Samuel Forban, jeśli nawet nie spał, nie mógł obecnie nic widzieć. Od sali zasłaniała kolumna. Wa-

runki wymarzone. Ach, tylko tutaj jakiś jegomość samotny. Malarz. Zasłonił się bokiem aż po linję oczu, ale patrzył. Patrzył uporczywie! Idjota! Karzeł!

— Słyszałam, — zasemrał rozkoszny szept miss Violet, — że w Paryżu ludzie całują się swobodnie w „Métro”, na ulicach, w dancingu, wszędzie... Tym czasem nie dostrzegam tego nigdzie!

Po tak energicznym upomnieniu Armand przestał się wahać. Przystanął, silniej zacisnął obręcz prawego ramienia i przechylił głowę, zamierzając złożyć gorący pocałunek na „najbliższym policzku miss Violet. Aliści w ostatnim momencie dziewczyna, jakby spłoszona temi przygotowaniami, odwróciła twarz w stronę dansera i usta spadły na usta.

— Mój dziewczęcy pocałunek! — wyszeptala z czarującym zawstyżeniem i bisowała natychmiast. Drugi pocałunek, już nie dziewiczy, trwał sporą cząstkę wieczności. Przerwał go właściwie Armand, przestraszony łoskotem za swojemi plecami. Chciał się odwrócić, lecz Violet nie dopuściła do tego. Paplała coś z oszałamiającą szybkością i omdlewająco spoglądała mu w oczy. Aż nagle wybuchnęła głośnym śmiechem. Był to śmiech szczery, dźwięczny, srebrzysty, ale wibrowała w nim nutka okrucieństwa. Zaspokożonego!

Nareszcie pozwoliła Armandowi odwrócić głowę, z czego skorzystał skwapliwie. Niskiego malarza nie było już przy stoliku. Jego krzesło leżało na podłodze. Zewzwały kelner podnosił je właśnie i z miną zgorzaloną patrzył w stronę oszklonych drzwi, wiodących na schody.

— Co mu się dzisiaj stało? — rzekł prawie gło-

śno.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Pomorze na froncie pomocy własnemu Państwu

Nikt nie może zaniedbać uiszczenia drugiej raty Pożyczki Narodowej

Oto w tych dniach (do dnia 6-go listopada br.) przypada termin uiszczenia II. raty z kwoty subskrybowanej tytułem 6 proc. Pożyczki Narodowej. O terminie tym wszyscy powinniśmy pamiętać i doprowadzić rozpozczęte dzieło, przez wpłatę przypadających dalszych rat, do zamierzonego końca.

Najbliższe dni świadczą będą o

poczuciu obowiązku wśród obywateli Pomorza. Pospieszmy więc gromadnie, by swym przykładem zachęcić i innych pobudzić do spełnienia tak szczytnego obowiązku jakim jest pomoc dla własnego państwa. Bo przychodząc z pomocą państwu pomagamy samym sobie, pomagamy przez danie możliwości naszemu rządowi wyzwolenia pieniędzy z t. zw. „pończochy” i przez puszczenie tych pieniędzy w dalszy obrót.

Pamiętajmy, że spłata pozostałych 5-ciu rat może być dokonana na żądanie subskrybenta w ciągu 10 miesięcy w równych ratach.

Niech więc nikogo nie zabraknie przy spłacie następnej raty pożyczkowej.

Bydgoska armia rezerwowa czuwa

Imponujący apel 1000 członków Zw. Rezerwistów

Związek Rezerwistów w Bydgoszczy obchodził w ub. czwartek swe wielkie święto, pierwsze wyjście na zewnątrz i pokazanie swej siły przed przedstawicielami władz Centralnych i Okręgowych z pp. posłem Walewskim, nac. Grzanką i mjr. Adamczykiem na czele.

Wielka sala Strzelnicy wypełniła się do ostatniego miejsca członkami Zw. Rezerwistów i sympatykami tej organizacji. W pierwszym rzędzie zajęli miejsca pp.: gen. Thomme, starosta dr. Nowak, prezes dr. Szymanowski, prof. Garbicz, inż. Lisiecki, prezes Federacji mec. Sioda i inni.

Zebrań zagał prezes zarządu Grodzkiego Związku w Bydgoszczy p. dr. Czaykowski, poczem p. poseł Walewski w doskonałym przemówieniu zobrazował stosunki polsko-niemieckie, na przestrzeni dziejów do chwili obecnej. Mówca z całą stanowczością podkreślił, że rządy Marszałka Piłsudskiego nie dopuszczają nigdy do jakiegokolwiek dyskusji na temat rewizji granic. Dla nas nie istnieje żaden „korytarz” pomorski, my znany tylko odwiecznej polskiej ziemi — województwo pomorskie. — Gdyby zaś doszło do rewizji i łamania istniejących traktatów, to wówczas będziemy potrafili jasno i wyraźnie upomnieć się o te miliony Polaków na polskich Mazurach Warmii i Śląsku, ziemiach, które do Macierzy nie powróciły.

Słowa te p. poseł Walewskiego przyjęli zebrań wprost burzą huraganowych oklasków.

Dzisiaj — mówił dalej p. poseł Walewski — Niemcy zdają sobie sprawę z tego, że Polska to nie jakieś tam „Sesonsstaat”, ale potężne państwo, które ma takie samo prawo do życia jak Niemcy. Niewątpliwie ta przemiana w dzisiejszej Rzeszy, której wyraz dał w ostatniej mowie Hitler, jest następstwem zdawania sobie po drugiej stronie granicy sprawy z naszej wartości i siły. Chcemy ułożyć z Rzeszą normalne stosunki sąsiedzkie. Chcemy i będziemy rozmawiali z Niemcami na tysiąc i jeden tematów, ale nigdy rządy Marszałka Piłsudskiego nie będą rozmawiały z Niemcami na temat Pomorza.

Polska z całym światem pragnie ułożyć jak najszybciej stosunki, pokoju, jednak w myśl starej zasady — jeśli chcesz pokoju — bądź przygotowany do wojny — zwracamy baczną uwagę na przygotowanie obrony kraju.

Im silniejszy i zwarty będzie naród cały, tym więcej społeczeństwo stać będzie zgodnie z jedną naszą gwarancją pokoju — armią polską, tym więcej bać się nas będą, tym więcej będziemy silni.

Nie wystarczy armię tylko kochać i śpiewać piękne piosenki o ulanach. Armję polską trzeba przede wszystkim szanować i rozumieć jej interesy. Musimy wszyscy jak jeden mąż stać jako podpora za tą armją, na której czule stoi genialny Naczelny Wódz, Marszałek Piłsudski. Zw. Rezerwistów jest jedną z tych

organizacji, która wespół ze Zw. Strzeleckim ma tworzyć tę silną i gotową do obrony granic kraju rezerwę.

Przemówienie p. posła Walewskiego przyjęli licznie zebrani ponad tysiąc osób frenetycznymi wprost oklaskami. Okrzykiem na cześć Wodza Marszałka Piłsudskiego i odśpiewaniem I Brygady zamknięto zebranie, poczem raport zebranych Oddziałów Zw. Rezerwistów złożył komendant PW i WF por. Lidner komendantowi Okręgowemu Zw. Rezerwistów mjr. Adamczykowi.

Adamczykowi.

Po przemówieniu p. mjr. Adamczyka i prezesa p. naczelnika Grzanki odbyła się odprawa komendantów i prezesów poszczególnych Oddziałów.

Czwartkowy apel bydgoskiego Zw. Rezerwistów daje chlubne świadectwo pracy Zarządu w Grodzkiem i Zarządom poszczególnych placówek, które wykazały swą sprężystość organizacyjną i zrozumienia dla pracy nad przygotowaniem siły obronnej Państwa.

Brzytwiną szybkiego łysienia

bywa często zmywanie głowy zimną wodą, zwłaszcza u osób cierpiących na łupież lub inne przypadłości natury łojotokowej. Jedynym środkiem zapobiegawczym jest: mycie głowy co tydzień znośnie gorącą wodą i Szamponem Dra Lustra.

Miecznik w sieci rybackiej

Oryginalny połów rybaków karwińskich

Rybaacy w Karwi, kończąc onegdaj połów szprotów, zauważyli, że w sieci coś rzuciło się gwałtownie. Szybko więc podjechali do brzegu, gdzie ku wielkiemu zdziwieniu ich wszystkich okazało się, iż w sieć nieopatrznie zabłąkał się wielki okaz „miecznika”, ryby, która przywędrowała do nas przypadkowo z dalekich wód. Waga „miecznika” wynosiła około 90 kg., długość wraz z mieczem 2,30 m. Sam potężny, niezwykle silny miecz ma długości 76 cm.

Niezwykły ten okaz przywieziono do Gdyni, gdzie nabył go stały odbiorca połowów rybaków barwińskich p. Konkel, właściciel wędzarni rybnej. Przez cały dzień do wędzarni tej przychodziły tłumy ciekawych oglądać tę niezwykłą rybę. Mięso miecznika jest jadalne, podobno lepsze i smaczniejsze niż łososia, to też p. Konkel rybę poćwiartował i uwędził, sam miecz zaś i szkielet zachował na pamiątkę tej szczególnej zdobyczy.

Po przewiezieniu miecznika do wędzarni dokonano kilka zdjęć fotograficznych dla urzędu rybackiego i dla prasy.

Wykolejenie się pociągu na stacji w Tczewie

Uszkodzenie trzech wagonów

Dnia 26 bm. o godz. 11 rano na torze 5-tym stacji kolejowej w Tczewie, podczas przetaczania pociągu, składającego się z próżnych wagonów węglowych, z dotychczas nieznanych przyczyn nastąpiło wykolejenie.

Na skutek wypadku zostały uszkodzone 3

wagony, hydrant wodociągowy, oraz złamany został słup przewodu elektrycznego. Ofiar w ludziach na szczęście nie było.

Prowadzi się dochodzenia celem ustalenia przyczyn wykolejenia.

JAN JARZEMBĘK
6606
Stadtgraben 18 GDAŃSK Tel. Nr. 244-78
Pierwszorządny, znany ogólnie
Zakład Krawiecki
Wykonwa GARDEROBĘ DAMSKĄ i MĘSKĄ. Poleca się szanownej publiczności znakomitym krój według najnowszych żurnali. Wyk. solidnie — szybko — punktualnie

Strzał w usta

Samobójstwo czternastoletniego ucznia

Niepowodzenia w naukach stały się przyczyną tragicznej śmierci 14-letniego Witolda Zażarskiego, ucznia klasy 4 gimnazjum Rontalera w Warszawie.

Rodzice chłopca żyją od dłuższego czasu w separacji, ojciec jego był urzędnikiem kolejowym. Po rozejściu się Zażarskich syn wychowywał się u ojca. Wychowany w atmosferze niesnasek domowych, chłopiec odznaczał się nadzwyczajną wrażliwością. Ostatnio zapadł

kilkakrotnie na zdrowiu, co odbiło się fatalnie na naukach. Wczoraj otrzymał cenzurę z pięciu niedostatecznymi stopniami, czem się tak przejął, iż dokonał zamachu na życie.

Okolo godziny czwartej popołudniu podczas nieobecności ojca i służącej, chłopiec zamknął się w swym pokoju wystrzałem rewolwerowym w usta pozbawił się życia. Ojciec powróciwszy z biura do domu znalazł już stygnące zwłokę syna.

Złodzieje czaszek i piszczeli

sprzedawali spirytystom

Sędzia śledczy w Czeladzi pod Sosnowcem rozpatrywał charakterystyczny proces bandy złodziej czaszek i piszczeli ludzkich. — Na ławie oskarżonych zasiadła trójka członków tej bandy pod zarzutem systematycznego wykradania z cmentarza wiejskiego w Grodzku czaszek i piszczeli. Szczątki ludzkie były

wykradzione celem odsprzedaży różnym magikom i spirytystom, którzy posługiwali się nimi dla wywołania większego efektu podczas urządzanych przez siebie seansów.

Sąd skazał każdego z nich na trzy miesiące więzienia za profanację grobów i szczątków ludzkich.



Statek turecki w Gdyni

Wczoraj rano zawiąną do portu gdyńskiego statek turecki „Mete”, zarejestrowany w Stambule, o pojemności 3258 ton, który przyjechał z norweskiego portu Tonsberg. Statek ten znajduje się obecnie przy przystanku Skarbobolu przy nabrzeżu duńskim, gdzie będzie ładował węgiel. Kapitan statku Rami Mustafa, oraz cała załoga, złożona z 21 osób, jest narodowości tureckiej. W ruchu okrętowym jest to dopiero drugi statek turecki, jaki przybywa do Gdyni. Pierwszym statkiem tureckim w Gdyni był „Caradenir”, który zawiąnął do naszego portu w roku 1927 z ruchomą wystawą turecką.

Programy radiowe

SOBOTA, DNIA 28 PAŹDZIERNIKA 1933 R
Radjostacja warszawska.

7,20 Muzyka poranna z płyt; 7,35 Dziennik poranny; 7,40 D. c. muzyki z płyt; 7,52 Chwilka gospodarstwa domowego; 11,40 Wiadomości o eksporcie polskim; 11,45 Komunikat Min. Op. Społ. dla Państw. Urz. Pośredn. Pracy; 12,38 D. c. muzyki popul. z płyt; 15,30 Wiadomości gospodarcze; 15,40 Arje w wyk. G. Thilla (płyty); 15,55 „Chwilka lotnicza i przeciwgazowa”; 16,00 Audycja dla chorych w opr. ks. Rekasza; 16,40 Lekcja języka francuskiego (kurs średni); 16,55 Koncert popularny w wyk. Orkiestry Symfon. P. R. pod dyr. J. Ozimskiego; 17,50 „Sznujemy skórę zwierzęcia” — wygl. p. St. Prus-Wisniewski; 18,00 „Z wędrowki po Górnym Śląsku” — wygl. dr. M. Stepowski; 18,20 A. Aston (piosenki) i J. Ławrusiewicz (git. hawajska); 19,25 „Cyprian Kam! Norwid — do Najświętszej Panny Marii litanja” (Poemat); 20,00 Uroczysty koncert poświęcony muzyce czeskiej z okazji 14-lecia ogłoszenia niepodległości Czechosłowacji w wyk. Ork. symfonicznej P. R. pod dyr. prof. K. B. Jiraka; 21,00 21,15 Skrzynka poczt. techniczna — omówi p. W. Frenkiel; 22,00 Wiadomości sportowe; 22,15 Koncert pośw. muzyki polskiej. Wyk.: St. Argasińska (śpiew) i L. Lubiska (skrz.), przy for. prof. J. Lefeld; 23,05—24,00 „Kukułka wileńska”.

Najciekawsze audycje innych radjostacji krajowych.

16,00 Lwów: Aud. dla chorych; 19,05 „Edward Jelinek — najwybitniejszy polonofil czeski” — wygl. dr. W. Wislocki.
Najciekawsze audycje radjostacji zagranicznych.
20,05 Praga. Koncert symfoni zny.
20,35 Genewa (Sottens). Koncert symfoniczny.
20,40 Rzym. „Pimotta” i „Rycerskość wieśniacza” — dwie opery Mascagniego pod dyr. kompozytora.
21,00 Bruksela. „Peer Gynt” — sztuka B. Sena, muzyka Griega.

NIEDZIELA, DNIA 29 PAŹDZIERNIKA 1933.
Radjostacja Warszawska.

9,20 Muzyka z płyt. 9,40 D. c. muzyki z płyt. 9,52 Chwilka gospodarstwa domowego 10,00 Transmisja nabożeństwa ze Lwowa 11,45 Muzyka religijna z płyt. 12,15 Poranek muzyczny z Filharmonii Warszawskiej, poświęcony utworom Ryszarda Wagnera 14,00 „Jak obchodzić się zimą z inwentarzem i jak go żywić” 14,15 „Przebieg rynku produktów rolnych” — wygl. p. St. Prus-Wisniewski. 14,20 Wiedeńskie walce i wiedeńskie melodie (płyty) 15,20 „Nieporozumienia spadkowe na wsi” Słuchowski dla rolników w opr. mec. Z. Nadratowskiego. 15,25 „Muzyka na Kujawach” w wyk. Kapeli Zw. Młodzieży Lud. z Boniewa (p. włocławski) 16,00 Program dla dzieci: a) Pogawędkę p. t. „Jak pracują koleje” — wygl. inż. Z. Kacprowski; b) Piosenki w wykonaniu H. Szatkowskiego; c) Transmisja ze Lwowa opowiadania „Turu-Kadu” K. Gzyckiego. 16,30 Kwadrans sławnych artystów (płyty). Yehudi Menuhin — skrzypce. 16,40 Odczyt aktualny. 17,00 „Pani z żółtą opaską” — wygl. p. H. Boguszevska (pogadanka). 17,15 Polska muzyka wokalna instrumentalna o charakterze ludowym w wyk. E. Umfińskiej (skrz.) i M. Janowskiego (tenor). 18,00 Słuchowisko z Krakowa. 18,40 Jazdowe orkiestry londyńskie (płyty). 19,30 Radiotygodnik dla młodzieży p. t. „Co się dzieje na świecie” w opracowaniu Bruno-Winawera. 19,50 Muzyka salonowa z płyt. 20,00 Audycja z okazji Święta Narodowego Tureckiego: a) Przemówienie J. E. Ambasadora Turcji. b) Hymn Polski. c) Przemówienie Przedstawiciela M. S. Z. d) Hymn Turecki. e) Odczyt o Turcji. f) Koncert w wyk. prof. J. Turczyńskiego. 20,50 Cyprian Kam! Norwid: „Do Najświętszej Panny Marii Litanja” (Poemat). 21,15 „Na wesolej lwowskiej tań”. 22,15 Wiadom. sport. ze wszystkich rozgłośni P. R. 22,25 Muzyka lekka i tan. 23,05 do 23,30 D. c. muzyki.

Najciekawsze audycje innych radjostacji krajowych.

18,00 Kraków. Słuchow. „Potęga dziecka” — nowela Shermana.
19,05 „Drobiazgi rozstrzygała” — wygl. p. M. Ziomek.
21,15 Lwów. Na wesolej tali lwowskiej.
Najciekawsze audycje radjostacji zagranicznych.
15,00 Praga. „Jaś i Małgosia” opera Hamerdincka.
19,00 Wiedeń. „Arabella” op. R. Straussa.
21,00 Mediolan. „Aida”, op. Verdiego.

Bólka na kije

We wsi Niebory powiecie Czeskokieszyńskim przyszło do krwawej bójkii pomiędzy dwiema rodzinami chłopskimi. Nienawiść powstała na tle zeznań sądowych, poczynionych na niekorzyść jednej ze stron. Dwaj bracia Pniokowie dobrawszy kilku towarzyszy napadli w nocy na swych przeciwników braci Kuśnierzów. Wywiązała się bójka na pałki i kije, która zakończyła się śmiercią jednego z Kuśnierzów oraz ciężkim poranieniem Pnioka i Cieślara.

Giędy

Urzędowa ceduła Giędy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy

Warunki: Handel hurtowy, parytet Bydgoszcz, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg. Notowania odbywają się we wszystkie dni powszednie.

Standarty:

Pszennica pomorska 738 g/l (125,3 f. h.)	
Pszennica nadnotecka 748 g/l (127,1 f. h.)	
żyto 704 g/l (119,7 f. h.)	
Owies 445 g/l (74,1 f. h.)	
Jęczmień przemiatowy 678 g/l (114,1 f. h.)	
Jęczmień pastewny 643 g/l (108,9 f. h.)	

żyto

usposobienie: spokojne	14,25—14,50
Pszennica	19,25—19,75
Jęczmień browarowy	15,00—16,00
Jęczmień przem.	13,50—13,75
usposobienie: spokojne	
Owies	13,75—14,00
Mąka żytnia 65% wł. worka	21,00—21,75
Mąka żytnia 60% wł. worka	
usposobienie: spokojne	
Mąka pszenna 65% wł. worka 27 t.	31,50—33,50
usposobienie: spokojne	

Otręby żytnie	9,25—9,75
Otręby pszenne	8,50—9,00
Otręby pszenne grube	9,00—9,50
Rzepak	33,00—35,00
Rzepak zimowy	35,00—37,00
Peluszka	12,50—13,50
Groch Victoria	22,50—24,50
Groch Folgera	23,00—25,00
Koniczyna żółta, odłuszczone	90,00—100,00
Ziemniaki jadalne	2,25—3,00
Makuch lniany	18,50—19,50
Makuch rzepakowy	14,00—15,00
Makuch słonecznikowy	18,50—19,50
Mak niebieski	60,00—62,00
Gorzycza	34,00—36,00
Siemię lniane	35,00—37,00
Wyka	13,00—14,00

Ogólne usposobienie: spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach:

3441,5 ton w tem 257,5 ton żyta, 350 ton pszenicy, 105 ton jęczm. brow., 275 ton jęczmienia przem., 108,5 ton owsa, 20 ton maki żytniej, 51 ton maki pszennej 30 ton otrab żytnich, 195 ton otrab pszennych, 32 ton otrab jęczmiennych, 26 ton otrab Wiktorja, 37,5 ton peluszki, 15 ton mieszanek, 1920 ton ziemniaków jadalnych.

Ogólny obrót 3895,5 ton

Bydgoszcz, dnia 27 października 1933 r.

Warszawskie notowania walutowe

z dnia 27 X. 1933 r.

WALUTY.

Belgia	124,30—123,99
Dolary Stanów Zjednocz.	
Bukareszt	
Gdańsk	

DEWIZY.

Holandja	359,50—358,60
Kopenhaga	
London	28,13—27,99
Nowy Jork	5,94—5,91
Nowy Jork telegr.	5,96—5,93
Oslo	
Paryż	34,88—34,79
Praga	26,47—26,41
Sztokholm	
Szwajcaria	172,59—172,16
Włochy	46,96—46,73
Berlin (w obrotach nieofic.)	212,60

Notowanie ziemiołdów w Poznaniu

z dnia 27. X. 1933 r.

Żyto

Pszennica nowa	
Owies pastewny	
Jęczmień zwyczajny przemiat.	
Otręby	9,75—10,25
Mąka żytnia 65 proc.	
Mąka pszena 65 proc.	
Rzepak	
Groch Volgera	

Urzędowa ceduła Giędy Zbożowej i Towarowej w Warszawie

z dnia 27 X. 1933 r.

żyto I. standard	14,25—14,75
Pszennica jednolita 742 gl.	22,00—22,50
Pszennica zbierana 731 gl.	20,50—
Owies jednolity 468 gl.	14,50—15,00
„ zbierany	140,0—14,50
Groch polny	22,00—24,00
Rzepak	37,00—39,00
Mąka żytnia	24,00—25,00
Mąka żytnia sitk. gat. II 50%	18,00—19,00
Obroty	2867
w tem żyta	1090

CZY CHOROBY PŁUCNE SĄ ULECZALNE?

Pytanie to nader ważne zajmuje z pewnością wszystkich tych, którzy cierpią na astmę, nieżyt szczytów płucnych, chroniczny kaszel, flegmę, długotrwałą chrypkę, grype i dotychczas bezskutecznie się leczyli. Wszyscy ci chorzy otrzymają od nas zupełnie darmo Książkę z ilustracjami — Dr. med. Guttmanna, byłego naczelnego lekarza lecznicy Finsena pod tytułem „Czy choroby płucne są uleczalne?”. Aby każdy choremu dać możność wyjaśnienia sobie rodzaju swej choroby, zdecydowaliśmy się przesłać każdemu tę książkę za darmo bez opłaty portu, mając na oku dobro ogółu.

Pocztówkę (znak pocztowy 35 gr.) z dokładnym adresem wysłać należy do

PUHLMANN & Co., BERLIN O. 634, Müggelstr. 25-25-a. 6877

Uchwała

W sprawie upadłościowej firmy „Hurtownia Towarów Kolonialnych Kazimierz Guczalski w Kartuzach” mianuje się sekretarzem Kazimierz Chmielecki w Kartuzach zarządcą masy konkursowej w miejsce dotychczasowego zarządcy.

Kartuzy, dnia 13. października 1933 r.

4. N. 3/24 **Sąd Grodzki.**

6965 Km. 1325/33

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu rewiru II Bernard Linde urzędujący przy ul. Kopernika 24 w Toruniu obwieszcza, że na dzień 17. listopada 1933 r. o godz. 10 przedp. został wyznaczony opis i oszacowanie nieruchomości zapisanej w księdze wieczystej Toruń stare Miasto karta 412 własn. Gminy Żydowskiej (Wyznawców) w Toruniu działającej przez Komisarsza Rządu Hilarego Rosenberga w Toruniu ul. Strumykowa 2.

W związku z powyższym na zasadzie par. 2 art. 668 k. p. c. wzywa się wszystkie osoby, ażeby przed ukończeniem opisu zgłosiły prawa do wymienionej nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli ich prawa stanowią przeszkodę do egzekucji.

Bernard Linde

Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu.

Przetarg

31 października godzina 9 sprzedaje przy ul. Podgórnjej 7, przymusowym przetargiem za gotówkę Urządzenie sklepu, piekarni, konie, wozy

B. Duplicki

Komornik Sądu Grodzkiego

Nr. 2017/33 Toruń, ul. Łazienna rewiru III

Licytacja przymusowa.

W dniu 30. października br. o godz. 9-tej przy ul. Pomorskiej 42 sprzedam najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą: bufet czarny, szafonierkę, stół, i 4 krzesła, garnitur koszykowy, 2 krzesła klubowe kryte skórą, obraz, lampa elektryczna, mały stolik, 3 małe obrazy, dywanik, maszyna do szycia marki „Lewinsohn” zegar wiszący i bielizniarce.

Komornik Sądu Grodzkiego VIII rewiru w Bydgoszczy ul. Śniadeckich 24.

Zlec. nr. 1848/VIII 6988

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rew. II. Stefan Kustrzyński zamieszkały w Bydgoszczy, ul. Gdańska 95, ogłasza że: w dniu 31 października 1933 r. o godz. 11,30 w Bydgoszczy, przy ul. Senatorskiej 39 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości składających się z mebli, oszacowanych na łączną sumę zł. 200, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik (—) **S. Kustrzyński**

Zlec. nr. 1803/VIII 6974

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rew. II. Stefan Kustrzyński zamieszkały w Bydgoszczy, ul. Gdańska 95, na mocy art. 602 K. P. C. ogłasza że: w dniu 30 października 1933 r. o godz. 10-tej nie później jednak, niż w dwie godziny, w Bydgoszczy, przy ul. Mostowej 9 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości składających się z mebli i kryształów, oszacowanych na łączną sumę zł. 2000, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik (—) **S. Kustrzyński**

Zlec. nr. 1800/VIII 6975

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rew. II. Stefan Kustrzyński zamieszkały w Bydgoszczy, ul. Gdańska 95, ogłasza że: w dniu 30 października 1933 r. o godz. 10-tej w Bydgoszczy, przy ul. Mostowej 9 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości składających się z fortepianu i radjoaparatu 4-ro lampowego, których oszacowanie nastąpi w dniu licytacji, ruchomości, można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik (—) **S. Kustrzyński**

Zlec. 1801/VIII 6976

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rew. III. zamieszkały w Bydgoszczy Chrobrego 6 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 31. 10. 1933 r. o godz. 11 1/2 w Bydgoszczy Toruńska 308 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 1600 balonów szklanych a 50 l 23600 butelek do piwa, 20000 butelek 3/4 l. do wina, 6000 butelek do wody sodowej, 35000 butelek aptecznych, 1000 butelek 1/2 l. białe i maszyną do pisania A. E. G., i stolik, i biurko oszacowanych na łączną sumę zł. 22430, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik: **Malak**

Zlec. 1913/VIII 6977

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rew. II. Stefan Kustrzyński zamieszkały w Bydgoszczy, ul. Gdańska 95, na mocy art. 602 K. P. C. ogłasza że: w dniu 30 października 1933 r. o godz. 9:30 nie później jednak, niż w dwie godziny, w Bydgoszczy, przy ul. Siemiradzkiego 3 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości składających się z dziesięciu filmów z materiałem reklamowym i legitymacjami filmowymi: p. n. Ostatnia starzka, Trzynasta godzina, Postrach puszczy, Na strunach zmysłów, Apaszka w jedwabiach, przygody pięknej Eweliny, W zmrokach nocy, Chłopcya, Czarna Moli i panna do wszystkiego, których oszacowanie nastąpi przez biegłego w dniu licytacji. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik (—) **S. Kustrzyński**

Zlec. nr. 1802/VIII 6978

Tow. Ubezp. „Polonia”

Spółka Akcyjna

Generalna Reprezentacja w Gdyni

poszukuje

dzielnych agentów

i pośredników

za wynagrodzeniem według kwalifikacji i zdolności.

Oferty do biura Twa „POLONJA”

ul. Świętojańska Nr. 34 m. 5.

6982

REWELACYJNA NOWOŚĆ!

W celu zareklamowania naszych towarów, firma postanowiła wydać większą ilość kompletów po cenach dotąd niebywałych, a więc tylko za zł 13.— wysyłamy: 4 metry materiału najnowszego „Fresco” na elegancką suknię damską w wszelkich kolorach, 1 pulower damski o modnym wyrobie w dobrym gatunku, 1 koszule damską z dobrego materiału z ręcznym kolorowym haftem, 1 parę reform damsk. trykotowych, 1 biustonosz z popeliny jedwabnej lub 1 kołnierzyk zorezetyw pięknie wykończony stosownie do sukni, 1 parę pończoch wełnianych z jedwabem kolor w. żądania i 1 parę rękawiczek damsk. wełnianych podwójnych.

tylko za zł 27.80

wysyłamy: 1 sztukę 17 metrów płótna białego szerokości 80 cm. w wyborowym gatunku, 10 mtr. flaneli bielzonej miękkiej i puszystej, 10 mtr. płótna kremowego o gęstym wyrobie na wszelką bieliznę lub 9 mtr. zefiru w najnowszą prążki na dzienne koszule męskie i 10 mtr. płótna ręcznikowego białego na dobre trwałe ręczniki lub 2 prześcieradła białe z kant. pełnej długości i szerokości. Wymienione komplety wysyłamy załączeniem pocztowym po otrzymaniu listowego zamówienia (płaci się przy odbiorze). Bez ryzyka w razie nie spodobania się towaru przyjmujemy go z powrotem i pieniądze natychmiast zwracamy. Zamówienia prosimy adresować do składu fabrycznego 6710

„POLSKI TOWAR” ŁÓDŹ

Skrz. poczt. 208

Uwaga: Wobec reklamy nie doliczamy za opakowanie i przesyłkę pocztową. Żądajcie bezpłatnych cenników z ogromną zniżką cen.

FUTRA

nasolidniej wykonuje jedyne na miejscu ściśle polsko-chrześcijańskie kuśnierstwo najpopularniejszego na Pomorzach fachowca: **STANISŁAWA RUDAKA BYDGOSZCZ ul. Dworcowa 70. (5434)**

Samodzielna

ksiązkowa - bilansistka, uprzejmnie pp. kupcom prowadzenie ksiązkowości do bilansu wieczorami. Zestawia bilanse oraz załatwia wszelkie prace biurowe wżg. poszukuje pracy piśmiennej za umiarkowanym wynagrodzeniem. Łaskawe oferty do Dnia Pomorskiego. Toruń, pod 6993.

FUTRA

— suknie — palta — kostiumy wykonuje najtaniej. **SALON MÓD „KRESOWIANKA” Toruń, Jęczmienna 22.** Suknie w 24 godzinach. — Suknie gotowe jedwabne, wełniane sprzedaje tanio. 682)

SAMOCOHODY

ciężarowe do przeprowadzek i transportów

Przeprowadzki

meblowe wozy wyścielane

Przechowywanie

magazynowanie, własne jasne zdrowe składnice, maszynowe, piwnice, place w śródmieściu

Zwózki

samochodami i końmi wykonuje najtaniej

Ludwik Szymański

3824 Toruń

Żeglarska 3 Tel. 909

UWAGA!

Z powodu kryzysu zniżam ceny. Spirale druciane w łóżka 12.— nakładki 14 zł.

Fabrykacja materacy

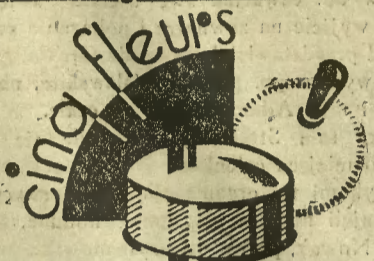
Toruń, Prosta 5. 6323

Złoto

i srebro kupuje

E. Lewegłowski, zegarmistrz, Toruń, Mostowa 34

Własny warsztat reparacyjny. 6254



FORVIL

PUDER O SUBTELNYM TRWAŁYM ZAPACHU

Prosimy nie ulegać namowom sprzedawców, usiłujących pudry o ładunku podobnych opakowaniach i nazwach, sprzedawać zamiast oryginalnego pudru 5 Fleurs Forvil Paris.

Oryginalny puder 5 Fleurs Forvil Paris posiada napis na denku

„POUDRE FORVIL” Polecamy wszechświatowej sławy wody toaletowej i perfumy 5 Fleurs Forvil Paris oraz inne zapachy. 6754

Zapowiedź

Podaje się do ogólnej wiadomości, że i. nieznanaty Stefan Ryś kupiec zamieszkały w Gdyni przy ulicy Świętojańskiej nr. 89 syn Franciszka Rysia konduktora zmarłego ostatnio zamieszkałego w Krakowie i jego żony Anny z domu Korkówny zamieszkałej w Krakowie przy ulicy św. Kingi nr. 13 2. niezamężna Helena Anna Kresinówna bez zawodu zamieszkała w Gdańsku, Schüsseldamm 20/21 córka Maksymiljana Juljusza Kresina buralisty zmarłego ostatnio zamieszkałego w Gdańsku i jego żony Anny Anastazji z domu Ruszkowskiej zamieszkałej w Gdańsku, Schüsseldamm 20/21 chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Gdyni i „Gazecie Gdańskiej” w Gdańsku. Gdynia, dnia 26. października 1933 r.

Mexednik Stanu Cywilnego

Zlec. 1218 Reinhard 6985

KAŻDĄ CHOROBE WYLECZYSZ

JEŻELI REGULARNIE ZAŻYWAĆ BĘDZIESZ

ZIOŁA DRA BREYERA

najsukuteczniejsze w nast. chorobach:

Nr. 1 — w kaszlu, astmie, rozemdle pluc	cena 3.50
Nr. 2 — w reumatyzmie, artretyzmie, zlej przemianle materji, nieczystosci cery, chorobach skronych	3.50
Nr. 3 — w chorobach zoladkowo-kiszczkowych, watrobowych, zoltaczce	3.—
Nr. 4 — w chorobach nerwowych, bolu glowy, bezsenności, ogolnem wyczerpaniu	4.—
Nr. 5 — w niedokrwistosci i ogolnem oslabieniu	5.50
Nr. 7 — w chorobach nerkowych i pecherzowych	4.—
Nr. 9 — przyczyszczajace w chronicznem zatwardzeniu i hemoroidach	1.50

Do nabycia w oryginalnem opakowaniu w aptekach skladach aptecznych i drogerjach lub w wytworn. „Foiherba” — Kraków - Podgórze — Skrzyka Nr. 48 Zainteresowanj otrzymaja na ządanie darmo z wytworni broszure „JAK ODZYSKA ZDROWIE” 6081

Rak, gruźlica uleczalne!

nawet w beznadziejnych wypadkach. Ponadto wszelkie zastarzałe choroby weneryczne, kila, wenętrzne, kobiece. Cierpienia żołądka, kiszek, wątroby, nerkowe, nerwowe, sercowe, sklerozę, wole żyłki i inne. W razie niemożności przybycia przesłać szczegółowy opis choroby. Informacje bezpłatnie. Zakład Przyrodoleczniczy - Homeopatyczny

D-ra Chabika — Gdańsk

6379 Weissmönchen-Hintergasse 122, 1 piętro. 6359

Reklama dźwignią handlu!

Przed zakupem

plaszczu damskich

prosimy zwiedzić nasz
magazyn i porównać
nasze niskie ceny

Wybór olbrzymi!
Ceny najniższe!
Obsługa uprzejma i fachowa!

Bazar Toruński

dawniej Czesław Buxa Wielkie Garbary 20

Plaszcze - ubrania

oraz wszelkie

artykuły męskie

poleca w wielkim wyborze

K. TURZYŃSKI

GDYŃIA, ul. Świętojańska nr. 9 tel. 15-93

Specjalność: Plaszcze, „Lanco“, kapolusze Goeperta i Hückla.

Ceny niskie.

Gatunki najlepsze.



Licytacja.

Dnia 15. listopada rb. w pierwszym terminie i 28. listopada rb. w drugim terminie o godz. 10-tej sprzeda Urząd Celný na dworcu Toruń Przedmieście w drodze publicznej licytacji następujące towary:

- I. niewykupione w terminie: 64 szt. kosza z wiorów, 2 kg. wyrobów z miedzi, 1 budzik, 27 kg. odzieży męskiej i damskiej i 135 paczek z darami amerykańskimi.
- II. skonfiskowane: 3 rowery (używane), 4 opony, 1 koło do roweru, 1 łańcuch do motocykla, kosmetyka, pudry, towary drogerijne i inne drobne przedmioty.

Urząd Celný

Dworzec Toruń Przedmieście

Zlec. Nr. 1666/IX.

6921

Licytacja

W dniu 4. listopada o godz. 12-tej odbędzie się w VIII. Dyonie Samochodowym w Bydgoszczy ul. Artyleryjska licytacja samochodu 6-cio osobowego „Buick“

Oglądać go można dnia 2. i 3. XI o godz. 9-12-tej w VIII. Dyonie Samochodowym.

Szkoła Zawodowa Żeńska

w Bydgoszczy, ul. Konarskiego 1. 5, tel. 1590

przyjmuje uczennice

na dział krawieczyzny i dział gospodarstwa domowego.

Opłata za naukę 15 zł. miesięcznie.

Oprócz tego Szkoła prowadzi jeszcze kursy gotowania i pieczenia.

Bracia Welz

Dom Ekspedycyjno-Transportowy

Sp. z ogr. p.

Gdynia Telefon 20-10, 10-50

Uskuteczna wszelkie transporty
zwózki i przeprowadzki.

Komunikacja Gdynia — Gdańsk
dwa razy dziennie.

Zwózka drobnicy kolejowej
po 0.50 zł. za 100 kg.

1 ZŁ MANICURE 1 ZŁ

wykonują wykwalifikowane manikurzystki
w specjalnie urządzonych separatach
Zakład fryzjerski J. Łoboda ul. Chetmińska 7

DRZEWKA I KRZEWY

owocowe w odmianach handlowych, wszelkiego
rodzaju drzewka i krzewy ozdobne, oraz krzewy
na żywopłoty polecają w wielkim wyborze
po cenach niższych 9291

Szkołki Drzew Pomorskiej Izby Rolniczej
w Łysomicach, p. Lulkowo
Cenniki na żądanie bezpłatnie

Browning automatyczny 6-cio mm.
wyrzucający sam gilzy po wystrzale



strzelący do celu metalowymi kul-
kami, albo śrutem do płacwa, pięk-
nie oksydowany (nie nikielowy) pła-
ski, zapewnia zupełne bezpieczeń-
stwo osobiste; huk strzału ogromny.
Wykonanie lukusowe z najlepszych
materiałów. Cena reklama tylko zł 8.45. Setka kul mosiężnych
zł 3.65. 10-cio strzałowe zł 23.75 w całości czarne. Szczołkę do
czyszczenia lufy dodajemy bezpłatnie. Za dobroć naszych br-
wningów otrzymujemy mnóstwo listów dziękczynnych. Wysyłamy
bez zezwolenia policji, za zaliczeniem poczt. Koszty przejs. opłaca
kupiujący. — Zwrócić uwagę na adres dla korespondencji. JEM.
PRZEDST. „MONTRE“ WARSZAWA skrzynka poczt. 827, oddz. 75.
Baczność! Tylko z naszej firmy można sprowadzić czarne prawdzi-
we automatyczne browningi, same wyrzucające gilzy po wystrz.

Wszelkie choroby

nawet najbardziej zastarzałe, chroniczne, przedewszystkiem:
rak, gruźlica, kiła, skórne, weneryczne, kobiece, wewnętrzne.
Cierpienia żołądka, kiszki, nerek, sercowe, reumatyczne,
sklerozy i inne bezoperacyjne, bez zastrzyków uleczalne,
metodą naturalną. W razie niemożności przybycia przesłać
szczegółowy opis choroby. Informacje bezpłatnie.

Zakład Przyrodolecniczy-Homeopatyczny
6586 D-ra Doc. CHABIKA
Gdańsk, Weissmönchen-Hintergasse 1-2, I. piętro

NAJTANSZE ŹRÓDŁO

PRZESYŁEK DO
Żywnościowe, odzieżo-
we lekarstwa i pienięż-
ne z gwarancją szyb-
kiej dostawy — wysyła

ROSJI

CENTRALA PRZESYŁEK
SP. Z. O. O.

Warszawa, SENATORSKA 22, TEL. 293-11

Cenniki na żądanie bezpłatnie — Konto P.K.O.
4.777. Przedstawiciele na wszystkie miasta są
poszukiwani!

Solidnie i tanio

ubierają się Panie i Panowie
u mistrza krawieckiego

Alojzego Koźlinki
GRUDZIĄDZ, Kościuszki 38 parter

Tam wykonuje się także wszel-
kie prace kuśnierskie jak kurtki,
pokrycia futer i wszel. przeróbki

Zagraniczne przedsiębiorstwo państwowe
poszukuje wszędzie

inteligentnych zastępców

zarówno w większych miastach, jak i najmniejszych
osadach, celem sprzedaży dobrze wprowadzonego
artykułu monopolowego. Zgłoszenia pod „RAD“
do biura Ogliszeń PAP, Warszawa, Marszałkowska 94.
6901



Firma ST. SZUKALSKI BYDGOSZCZ

SKŁAD I HODOWLA NASION

urządziła na sezon jesienny

stałą sprzedaż

Drzew i Krzewów Owocowych
ozdobnych oraz róż

po nadzwyczaj przystępnych cenach przy ul. Parkowej
obok Hotelu pod Orłem.

Szczegółowe cenniki na żądanie

URZĘDNICY kupują FUTRA

tylko w znanej i godnej zaufania firmie

RAPAPORT

BYDGOSZCZ, ul. DWORCOWA 33 — TEL. 2113

Dla Panów

URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH

Kolejowych — Wojskowych — Poczтовых i Komunalnych
dogodne warunki spłaty z uwzględnieniem najwyższego rabatu

Własna Pracownia Kuśnierska pod tach. Kierownictwem.
UWAGA! Nadszedł nowy transport wyder!!!



FUTRA

największy wybór - najwyższa jakość

SUKNA

na płaszcze i ubrania cywilne
i wojskowe

5843 poleca po cenach konkurencyjnych

H. WAGNER

TORUŃ, Szeroka 16 l. p.

Miód stołowy sztuczny

„Rosta“

w paczkach 1/2 kg. i luźno

wypróbowany jako najlepszy środek
do pieczenia pierników — bo nadaje
smak szczególny i słodczy,
na chleb — jest najtańszym produk-
tem bo daleko tańszym od masła i
smalca.

Miód „ROSTA“ jest:

Smaczny - Pożywny - Tani.

Do nabycia we wszystkich składach kawy,
składach kolonialnych i delikatesów.

Fabryka miodu szt. „ROSTA“
Nowe Miasto - Pom. 6115

RADIO

Aparaty najnowszego
typu, Telefunken,
Schaub, Lange, Löwe,
Lorenz, Iefag, i w. i.
jeszcze

PO CENIE

jak przed

PODWYŻKĄ
CELNĄ!

Za małą kwotę otrzy-
mać można odbiornik
sieciowy, który z nad-
zwyczajną łatwością,
wszystkie wielkie stacje
OSIĄGNIĘ POD
GWARANCJĄ
nawet w najbliższej od-
ległości od stacji nad-
Proszę zażądać bezpłat-
nego nieobowiązującego
pokazu u siebie w domu!

BERESIN

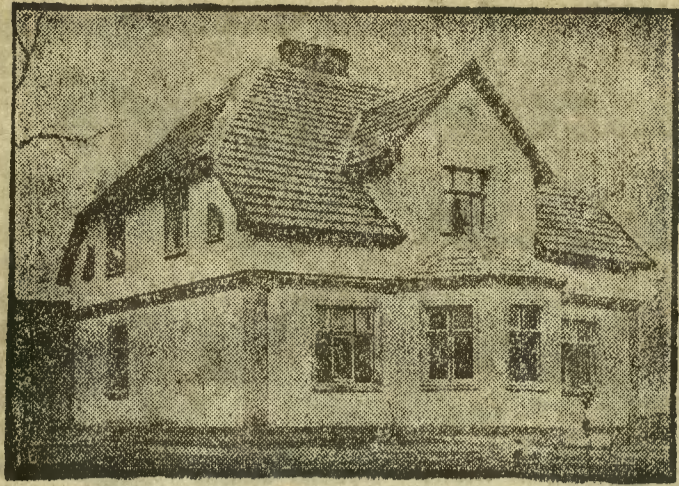
& Co

Gdańsk
Langgasse 19

Specjalny magazyn
który i Was z pew-
nością zadowolili.

6771

Naprawę wszelkich
MASZYN ROLNICZYCH
uskuteczna szybko i tanio
Firma „PEDAB“
w Toruniu,
ul. Koszarowa 15/17 (3161)



Nowa budowa naszego członka

urzędnika kolejowego p. Bernarda Bieszki,
Smolno, pow. morski

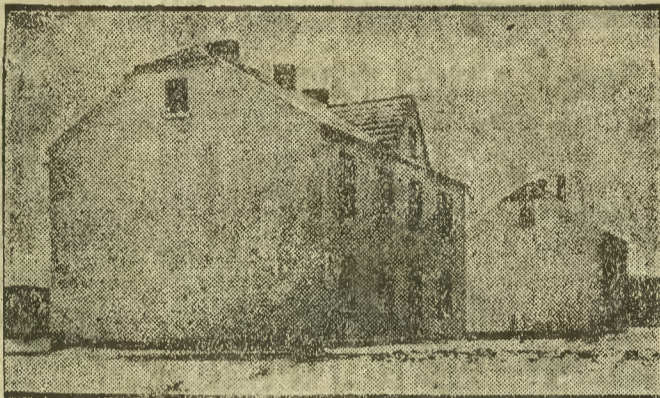
Pożyczka zł 10.000,—

Nawet z najmniejszą oszczędnością za pomocą **bezprowentowej** pożyczki „HACEGE” można sobie stworzyć własne ognisko

Każdy, który marzy o własnej osadzie, każdy, którego gnębią wielkie odsetki hipoteczne, niech się zwróci z pełnym zaufaniem do spółdzielni kredytowej, która chętnie i bezpłatnie udzieli życzonych informacji

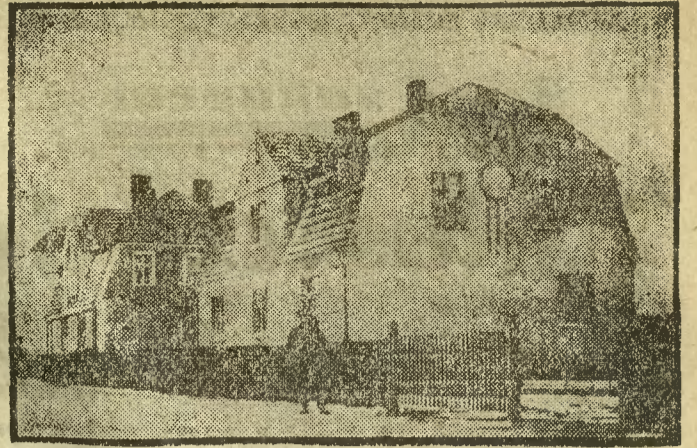
Własne osady
wybudowane za pomocą
bezprowentowych pożyczek
„HACEGE”

Spółdz. z. z o. o.



Przedni dom naszego członka
stolarza kolejowego p. Gustawa Bieleckiego, Tczew, ul. Gdańska
Pożyczka zł 18.000.—

Tylny dom naszego członka
urzęd. kolej. p. Stanisława Skierniewicza, Tczew, ul. Gdańska 54
Pożyczka zł 15.000,—



Przedni dom naszego członka
murarza p. Bernarda Szczuki, Tczew, ul. Wybickiego 12
Pożyczka zł 10.000.—

Tylny dom naszego członka
inkasenta p. Huberta Czechowskiego,
Tczew, ul. Wybickiego 11
Pożyczka zł 6.000,—

Dotychczas udzielone pożyczki wynoszą
zł 1.281.500

Informacji udziela:
w Gdyni, p. dyr. Ulrichs, Kamienna Góra „Belweder”
w Grudziądzu p. L. Weiss, Plac 23 Stycznia 18.
w Bydgoszczy p. inż. bud. Biehler, ul. Marsz. Focha 47.
w Inowrocławiu p. I. Chudziński, Kasztelańska 7,
w Tczewie p. E. Raduński, ul. Kościuszki 9.

4490

„HACEGE” e. G. m. b. H. Gdańsk-Oliwa, Fürstl. Aussicht 15 Tel. 45504

FIRMA
ZIEMSKI
BYDGOSZCZ, GDAŃSKA 31

SPRZEDAJE →

bieliznę, kapelusze, krawaty,
trykotaże, rękawiczki, czapki,
szale, szelki i t. d.
po cenach własnego kosztu

Sonieważ zima nadchodzi
6847 *Sluchajcie starzy i mlodzi.
Futra wykonane po panisku
Kupicie tylko w GDAŃSKU*
U Pinkusa przy Kohlengasse
*Rzetelnie i taniol To zasady nasze
GDAŃSK, Kohlengasse 6*

Uchwała.
W sprawie odroczenia wyplat firmy M. Napierała w Wejherowie.
Wskutek wniosku firmy M. Napierała z dnia 19. 10. 1933 r. o udzielenie jej odroczenia wyplat w ramach rozporządzenia Prez. R. P. z 6. III. 1928 r. wyznacza się termin do rozpoznania sprawy z tego wniosku na dzień 14. listopada 1933 r. o godz. 10 pokój 13 podpisany Sądzie Grodzkim.
Na wyznaczoną rozprawę mogą przybyć wierzyciele wnioskującej firmy w celu udzielenia sądowi wyjaśnień. Wejherowo, dnia 25. października 1933 r.
6954 **Sąd Grodzki**

Ogłoszenie
Do tut. rejestru handlowego B nr. 18 zapisano przy firmie Wąbrzeski Hurt Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Wąbrzeźnie, że Towarzystwo się rozwiązało i firma wygasła 6951
Wąbrzeźno, dnia 21. czerwca 1933 r.
2 R H B. 18. **Sąd Grodzki**

Uchwała
W sprawie upadłościowej firmy „Zgoda” spółdzielni spożywców zap. z ogr. odpow. w Kartuzach w likwidacji mianuje się zarządcą masy upadłościowej sekr. sąd. Kazimierza Chmieleckiego w Kartuzach w miejsce dotychczasowego zarządcy. 6953
Kartuzy, dnia 13. października 1933 r.
6 N. 4/29 **Sąd Grodzki**

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.
Sąd Grodzki w Gniewie przez asesora sądowego E. Bochyńskiego w obecności egzaminowanego prakt. sąd. J. Żywka jako protokolanta na posiedzeniu w dniu 9 marca 1933 r. po rozpoznaniu sprawy prywatno karnej Konkola Michała zam. w Jażwiskach, pow. Tczew, przeciwko Małkowskiemu Franciszkowi zam. w Jażwiskach pow. Tczew, oskarżonemu o to, że w lesie przyległym do wsi Jażwiska przymocował do drzewa plakat niemoralnej treści, odnoszący się do oskarżyciela prywatnego Michała Konkola, przez co posmawiał inną osobę o takie właściwości, które mogły poniżyć ją w opinii publicznej, orzekł:
Oskarżonego Małkowskiego Franciszka uznaje się zgodnie z aktem oskarżenia winnym występku z art. 255 § 1 kk., za który to występki wymierza się oskarżonemu karę aresztu przez jeden miesiąc, a wykonanie tej kary zawieszają się oskarżonemu na przeciąg lat dwóch. Ponadto zasądza się oskarżonemu na poniesienie opłaty sąd. w kwocie 5, zł i kosztów postępowania karnego. Oraz zarządza się jednorazowo ogłoszenie wyroku w Dniu Pomorskim na koszt oskarżonego
Sąd Grodzki Gniew
4 Kg 352/33 6950

Cement

marki **Górka, Wysoka, Szczakowa, Klucze itd.**
dostarczają n a t y c h m i a s t
po **najniższych cenach hurtownych**
STANEK I SKA.
Fabryka Papy Dachowej
Hurtownia Materiałów Budowl. w Grudziądzu
ulica Młyńska 16 Telefon 211.

ZAWIADOMIENIE

Kasa Chorych w Bydgoszczy podaje do wiadomości ubezpieczonym, że z dniem 2. listopada rb. zostaną ponownie otwarte:
Zakład Kąpielowy, Hydroterapia i Zakład Fizykalnego Leczenia.
DYREKCJA
Kasy Chorych w Bydgoszczy.
6973

FUTRA Karakulowe, braitszwancowe,
pizmowcowe, zrebakowe

w wielkim wyborze i różnej wielkości.
BŁAMY w różnych gatunkach
LISY srebrne, niebieskie, i naturalne
z pierwszorzędnej pracowni kuźnierskiej pod kierownictwem
BLAUSTEIN
GRUDZIĄDZ, STARA 20
ZADNYCH FILJI NIE POSIADAMY.
5995

Szczapy, koks, Brykiety, I-a węgiel górnośląski, Cement Wysoka Smoła śląska, dachówki i. kl. papa dachowa, cegły, WAPNO PIECZNIŚNIE
oraz wszelkie materiały budowlane dostarcza Materj. budowl. i opalowe właśc. **E. Haw** Bydgoszcz, ulica Toruńska 1, róg ulicy Bernardyńskiej. Telefon 793. 6989

Cytryny
po cenach niższych można nabyć w sklepie St. Rosińskiego, Żeglarska 25. Toruń. Dla handlarzy rabat. 6992

Wróciłem
Dr. Dziembowski
Bydgoszcz 6969

Niniejszem zawiadamiam, że otworzyłam w Bydgoszczy, przy Wełn. Rynku nr. 5 **Skład Obuwia** z własnym warsztatem
Skład zaopatrzony jest w najnowsze fasony. Staraniem moim bądźcie Szanowną Klientelę rzetelnie obsłużyć, prosząc o poparcie. Z poważaniem
6972 **Kazimierz Mastowski**

KOKS

pierwszorzędnej jakości po znacznie niższej cenie **od 4 zł. za 100 kg.** zależnie od sortymentu **sprzedaje z dostawą do domu**
GAZOWNIA BYDGOSKA
Zlec. 1972/VIII Jagiellońska 48. 1979

Nowe obuwie jesienne



Wzorowe modele :-: pierwszorządna jakość :-: wszelkie wielkości.
Gdańsk, Langgasse 73.

DROBNE OGŁOSZENIA

TORUŃ

Mieszkanie
7-pokojowe bardzo słoneczne w Toruniu na Bydgoskim przedm. wynajmę Władom „Dzień Pomorski” Toruń. 6843

Mieszkania
2-pokojowego z kuchnią poszukuje młode małżeństwo na Bydgoskim lub w śródmieściu. Łaskawe zgłoszenia do Adm. „Dnia Pomorskiego” Toruń pod „K. Cz.”

Pokój umebl.
z balkonem, widok na Wisłę od 1. XI. rb. do wynajęcia Toruń, Bankowa 4 II p.

Okna i drzwi
uszczelnione „Hermetice m” gwarantują zdrowie i oszczędność w opale. Wykonuje HERMETIK, Szeroka 37 III. p. 6958

Narzutki
tanio. Karol Steinbach Toruń, ul. Szeroka 5. 6911

Kapelusze
damskie, nowe fasony. Karol Steinbach, Toruń, ul. Szeroka 5. 6911

Korzystnie
sprzedam pokój dębowy stolowy, dwa biurka, szafy i patefon. Toruń, Szeroka 37 m. 5. 6957

Dywany
duży wybór. Karol Steinbach, Toruń, ul. Szeroka 5. 6911

Chodniki
w różnych gatunkach. Karol Steinbach, Toruń, ul. Szeroka 5. 6911

Kapy
i firanki. Ceny reklamowe Karol Steinbach, Toruń, ul. Szeroka 5. 6911

GROBOWE ŚWIECE i LAMPKI
najkorzystniej
HURTOWNIA
JAN KAPCZYŃSKI
Toruń, Brodnica.
UWAGA!
Najbardziej znane kapelusze męskie, czyszczone i lasonuje szybko po 1,50 Toruń, Pracownia Kapeluszy przy ul. Łaziennej 28, brama I. piętro. 6926

Świece - Lampki
na groby najkorzystniej w Drogerji pod tabdziejem Toruń, Szeroka 26. 6825

Wielkie Pieczywo - Wędliny - Kiszki - Flaki - Jarzyn - Owce - Paszety - Sery oraz Małopolskie wędliny poleca **ZIEMIANKA POLSKA**
Żeglarska 30, Produkty tylko bezpośred. z majątków.

NAFTA
siłnoplamienna
litr 50 groszy. 5994
HURTOWNIA
JAN KAPCZYŃSKI
TORUŃ, BRODNICA.

Sprzedam odkurzacz
„Elektrolux” w dobrym stanie. Adres wskaże „Dzień Pomorski” Toruń. 6914

Dziś 6513
Prima
flaki i nogi
wieprzowe
HUNGARJA
Toruń, Prosta 19.

Trykoty
zimowe towary solidny wykonanie czyste z fabryki chrześcij. L. Ponicki, Toruń, Most Pauliński 3. 6990

Płaszcz
ubrania, futra, okrycia damskie, wykonuje solidnie F. MA RUTKOWSKI Toruń, Jęczmienna 22 róg, M. Garbary 6991

Pracownia Futer
Wykonuje tachowo i solidnie po cenach najniższych. Toruń, Nowy Rynek 11 m. 2. 6981

PIECE 6365
KUCHENKI
żelazne
poleca tanio
P. TARREY
TORUŃ
Tel. 138 Stary Rynek 23

Pracownia 6963
kuśnierska
wykonuje wszelkie prace kuśnierskie solidnie i szybko i tanio. Toruń, ul. Piekary 43

Futro
karakułowe
z całych skór z skunksowym kołnierzem za 650 zł Pracownia kuśnierska. Toruń, 6963 ul. Piekary 43.

Flaki
kaszanki, nogi wieprzowe, wyduje. Toruń, Restauracja Modry Fartuszek. Ceny niskie. Codziennie koncert. 6968

Pierwszorządny
gabinet kosmetyczny
„Mimoza”
„Hormona” odmładzający aparat prof. Shula prócz innych najnowszych metod pielęgnowania urody opartych na specjalnych studiach w Paryżu. Wszelkie wady cery i włosów usuwa. Trwale przyciemnia brwi i rzęsy prawdziwą henną. Manicure. Toruń Szeroka 37 II. piętro. 5650

NAFTA
siłnoplamienna
litr 50 groszy. 5994
HURTOWNIA
JAN KAPCZYŃSKI
TORUŃ, BRODNICA.

Pracownia
garderoby wojskowej i cywilnej
Bernard Prus
Toruń, Mickiewicza 84, telefon 820. Wielki wybór w materiałach bielskich i przyborach krawieckich. Dogodne warunki. Obsługa fachowa i rzetelna. 6757

KALOTECHNIKA
Pierwszorządny
GABINET KOSMETYCZNY
prowadzony przy pomocy najnowszych metod i aparatów z zastosowaniem ostatnich zdobyczy techniki kosmetycznej. Wykonuje między innymi następujące zabiegi: masaż twarzy i głowy, leczenie łojotoku, trądziku, lupieżu nadmiernie tłustych lub suchych cer. Usuwanie wągrów, pryszczyc, piegów, czerw. nosa, zmarszczek, zbyt owłosienia brodawek, kurczaków i t. p. Długotrwałe przyciemnianie i brwi i rzęs. Porady bezpłatne.
TORUŃ, ul. Król. Jadwigi 5, miesz. 3. 2954

Worki nowe
i używane kupuje za gotówkę, Toruń, Chelmińska nr. 10.

OBRACZKI ŚLUBNE
Wielki wybór. Niskie ceny poleca LEWĘGLAWSKI zegarmistrz. Toruń, Mostowa 34. 6254

ZOBACZ „KIERMASZ”
Toruń, Szczytna, narożnik Szerokiej, tysiące artykułów za bezcen 5357

Zamówienia
na meble drzewne, wyścielane, wykonuje terminowo, dobrze, tanio. Skład Toruń, Prosta 5. Fabrykacja materacy. Spamięta! 6323

Na polowania
zaopatrzyć się w Pomorskiej Spółce Myśliwskiej Toruń, Łazienna 32. Ceny niskie. 6588

Zawsze przoduje 6860
Molenda
najlepszymi bielskimi materiałami
Wszyscy kupują tylko u Molendy
Toruń, Szeroka 19
Telefon 69

Pracownia
garderoby wojskowej i cywilnej
Bernard Prus
Toruń, Mickiewicza 84, telefon 820. Wielki wybór w materiałach bielskich i przyborach krawieckich. Dogodne warunki. Obsługa fachowa i rzetelna. 6757

KALOTECHNIKA
Pierwszorządny
GABINET KOSMETYCZNY
prowadzony przy pomocy najnowszych metod i aparatów z zastosowaniem ostatnich zdobyczy techniki kosmetycznej. Wykonuje między innymi następujące zabiegi: masaż twarzy i głowy, leczenie łojotoku, trądziku, lupieżu nadmiernie tłustych lub suchych cer. Usuwanie wągrów, pryszczyc, piegów, czerw. nosa, zmarszczek, zbyt owłosienia brodawek, kurczaków i t. p. Długotrwałe przyciemnianie i brwi i rzęs. Porady bezpłatne.
TORUŃ, ul. Król. Jadwigi 5, miesz. 3. 2954

Udzielam
lekcji gry na skrzypcach gruntownie i szybko Naucz. Konserwatorium ul. Klonowicza 41. II. p. 6909

Torebki
damskie
Walizy - Teki Parasole
i t. d. poleca najtaniej F. ma O. Wegner Na t. Największy magazyn wyrob. skór. galant.
TORUŃ
ul. Król. Jadwigi 20. 6761

NA DZIEŃ ZADUSZNY
poleca
świece i lampki
najtaniej
DROGERJA CHELMIŃSKA
ul. R. Skowrońska, Toruń, ul. Chelmińska 12. 6916

Kawaler
lat 25, właściciel nieruchomości w mieście, szuka panny majątnej, na chętniej z wioski, cel matrymonialny. Oferty z fotografią której zwrot zapewniam składać do administracji „Dnia Pomorskiego” pod nr. 6959.

NA DZIEŃ ZADUSZNY
poleca
lampki na groby
DROGERJA CHELMIŃSKA
ul. R. Skowrońska, Toruń, ul. Chelmińska 12. 6915

Pierwszorządna warszawska pracownia
sukien, kostjumów, okryć damskich Modele francuskie, wiedeńskie praca bardzo solidna, na zamówienie modelka. Warunki ogodne dla wszystkich. Kursy kroju koncesjonowane. Uczennice od lat 15—16, dla dorosłych wieczorowe godziny. Toruń Stary Rynek 23. I. p. de Zanette 588

SZKOŁA TANCÓW
Janiny Werny. Powrócił z Paryża, przywoziłam duży zasób nowości. — Ostatnia nowość Paryża taniec Cumbane. Toruń, Prosta 23 6919

RYBKI
jeszcze kilka sztuk do akwarium na sprzedaż. Toruń Plac Bankowy 8, II. 6878

ZIEMNIAKI
jadalne, żółtom. „Industria” pod gwarancją pierwszorzędną tow. r do przemyślenia, po bardzo korzystnej cenie również w mniejszych ilościach dostarcza franco piwnica:
„TRANZYT” TORUŃ,
Przedzamcze 20. Tel. 242. 6780

Na groby
świece i lampki
poleca **DROGERJA „UNIERSAL”**
TORUŃ, Szeroka 17. Telefon nr. 86. 6765

BYDGOSZCZ
Wystawa
do dnia 1 listopada, oryginalnych kilimów Głimańskich Fmy M. CHAMUŁY Piękne, trwałe i tanie. Bydgoszcz, Dworcowa 74 Proszę korzystać z okazji. 6774

„Stała Okazja”
Bydgoszcz, Gdańska 10, kupuje i przyjmuje do komisowej sprzedaży meble, dywany, biurka, biżuterje, porcelane, kryształ, maszynny do pisania i szycia, radja, wanny, pianna, futra i t. p. 5267

2 jadalnie
3 sypialnie, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biurka, piece, wanny, lustra, centryfugi, odkurzacze, lampy, wyciżmaczki, futra, kołnierze, skórki, biżuterja, zegarki, kryształ, porcelana, kilimy i t. p., tanio sprzedaje „STAŁA OKAZJA”
Gdańska 10 Tel. 1930 6277

Strzelaj
do zwierzyzny, pactwa i tarczy tylko z broni i amunicją z Fmy „Hubertus”, Bydgoszcz, ul. Grodzka 8, (narożnik ul. Mostowej) Fachowa obsługa, tel. 652, ceny bezkonkurencyjne, na prawa broni. 5116

Marmur na teraco
biały, czerwony, czarny. — Sprzedają po bardzo korzystnych cenach, tylko Grudziądz, ul. Małomyńska 3-5 Venzke i Duday telef. 88.

MEBLE
dywany, obrazy i t. p. wszelkiego rodzaju okazynie poleca „Sala Licytacyjna” Bydgoszcz, Gdańska 42. 6846

Bardzo dobre OBIADY
z 3-ch dań 1 zł.
poleca 6514
HUNGARJA
Toruń, Prosta 19.

FABRYCZNY DOM MEBLI
drzewnych i wyścielanych, specjalność: Urządzenia mieszkalno-owe wszelkiego rodzaju po cenach fabrycznych bezkonkurencyjnych, pod gwarancją solidnego wykonania, także na dogodnych warunkach poleca znana firma
Ignacy D. Grajner!
Bydgoszcz, Dworcowa 21 Telefon 1921. 5435

Unieważniam
następujące rachunki wystawione przez Państ. Monopol Spirytusowy w Bydgoszcz z dnia 28. XI. 1927 r. na 1 skrzyżnię, z dnia 1. X. 1928 na 1 skrzyżnię oraz z dn 5. VI. 1931 r. na 10 skrzyżnię typu Oriowo. Walerjan Gonczewicz, Bydgoszcz. Zbożowy Rynek 5. 6971

Nid twisty
poleca Fa „Syrna” Bydgoszcz Marszałka Focha 19 znane wyroby krajowe. Jak naci glansowane rolki, gwiazdy, welny zefirowe, klebki włóczki. Ceny bezkonkurencyjne. 6618

SZKŁA
do marynatów, garnki kamienne, fajans, porcelana emalja, cynk naitanej tylko
B. KACZMAREK
Bydgoszcz, Podwale 12. (przy Hali Targowej. 4745

MEBLE
sypialki, jadalni, gabinety męskie, po cenach fabrycznych na dogodnych warunkach w
Fabryce
W. BŁASZCZYK
Bydgoszcz, Marsz. Focha 16. Tel. 303. 4465

Skład żelaza
materj. budowl. w ruchliwym mieście wydzierżawie lub całą nieruchomości
sprzedam.
Oferty do „Dnia Bydgosk.” pod „Skład żelaza”. 6884

GRUDZIĄDZ
Marmur na teraco
biały, czerwony, czarny. — Sprzedają po bardzo korzystnych cenach, tylko Grudziądz, ul. Małomyńska 3-5 Venzke i Duday telef. 88.

W Gdyni
pod lasem, 8 minut od morza do wynajęcia od zaraz: Luksusowa willa o 9-ju pokojach, dwie łazienki, kuchnia, praczekarnia, garaż z mieszkaniami dla szofera, ogród owocowy. — Bliższe wiadomości pod tel. nr. 1205 — pisemnie (P. A. T.) dla SW.

W PORCIE
do wynajęcia biurowy lokal onszerny razem ze składem, adres jak wyżej. 6723

Sprzedaje tanio:
Samochód limuzyna w biegu „Protos”, zegar do takśówk, rowery, kasę „National”, pow. elacz, teod. slich uniwersalny, kilimy, futra, ubrania, biżuterje, srebra, maszyny do szycia, zegary zegarki, meble, sypialnie kompletne, siodło d. mskie, leksykon niemiecki, sortownicę do kaszy, maszynę do krajania papieru, pianino, bryczka dwukonna, odkurzacz „elektroluksy” i wiele innych rzeczy za bezcen. „Gazetopis” Grudziądz, Plac 23 Stycznia 28 w podwórzu i „Sklep Okazyjny” Grobłowa 3. 6581

Kafle białe
I a gatunek wagon nadszedł, sprzedaż po bardzo korzystnych cenach, tylko Grudziądz, ul. Małomyńska 3-5 Venzke i Duday telef. 88. [6706]

Wegiel i koks
I a górnośląski z składnicy, Grudziądz, ul. Małomyńska 3-5 lub loco domu dostarcza po korzystnych cenach. Venzke i Duday telef. 88 [6707]

SKŁAD
kolonialny w biegu tanio sprzedam. Wiadomość w Administracji „Dnia Grudziądzkiego”. 6836

Drzewka i krzewy
owocowe. Róże, agresty i t. d. Najtańsze i najpełniejsze Szkółki Bronisława Nowackiego, poczta Okonin. kolej Melno. Cenniki na żądanie. 6835

GDYNIA
KOTŁY
płomienicowe używane zdolne do pracy pod ciśnieniem 12 atm ewentualnie 10 atm kupimy. Oferty pisemne z dokładnym opisem kotła oraz ceną loko Gdynia składać do Administracji „Gazety Morskiej” Gdynia pod „Kociol”. 6889

W GDYNI
pod lasem, 8 minut od morza do wynajęcia od zaraz: Luksusowa willa o 9-ju pokojach, dwie łazienki, kuchnia, praczekarnia, garaż z mieszkaniami dla szofera, ogród owocowy. — Bliższe wiadomości pod tel. nr. 1205 — pisemnie (P. A. T.) dla SW.

W PORCIE
do wynajęcia biurowy lokal onszerny razem ze składem, adres jak wyżej. 6723

Zgubiony
paszport na nazwisko Alma Stenzen, zamieszkała w Gdańsku, przy ulicy Bteker-gasse 3 unieważniam. 6983

Poszukuje pokoju
wraz z utrzymaniem w Gdańsku. Oferty z podaniem ceny pod nr. 540 do administracji „Gazety Gdańskiej” w Gdańsku, Kaszub. Rynek 1. 6989

Telegramy

Z ostatniej chwili

Litwinow zatrzymał się w Warszawie
w drodze z Moskwy do Waszyngtonu

(o) Warszawa, 28. 10. (tel. wł.). Wczoraj wieczorem przejeżdżał przez Warszawę, w drodze z Moskwy do Waszyngtonu komisarz spraw zagranicznych ZSSR. Litwinow.

Na dworcu Wschodnim w Warszawie powitał komisarza Litwinowa poseł sowiecki Antonow-Owsiejko. Komisarz Litwinow, w towarzystwie posła Owsiejki, odjechał samochodem z dworca Wschodniego do gmachu poselstwa sowieckiego. Po blisko godzinnym tam pobycie komisarz Litwinow przybył na dworzec główny, gdzie powitał go przedstawiciel Ministerstwa Spraw Zagranicznych, oraz przebywający w Warszawie ambasador Rzeczypospolitej w Waszyngtonie Patek.

Komisarz Litwinow wsiadł do pociągu odchodzącego do Paryża. Dziennikarzom zagranicznym i krajowym zgromadzonym na dworcu, dyktarz sowiecki odmówił udzielenia jakiegokolwiek informacji o swej podróży do Waszyngtonu. Tak dalece przytem zachowywał tajemnicę, że nawet nie

chciał wymienić portu, z którego zamierza odplynieć na drugą stronę Atlantyku.

Komisarz Litwinow — jak można było wnioskować z rozmowy, którą przeprowadził dziennikarzom z naczelnikiem wydziału prasowego komisarjatu spraw zagranicznych ZSSR, towarzyszącym komisarzowi Litwinowi — jedzie do Berlina i tam do

pierzo zadecyduje, na który z pięciu zaofiarowanych mu statków transatlantyckich przebędzie ocean.

Komisarz Litwinow dał do zrozumienia dziennikarzom, że ma optymistyczny pogląd na swą misję w Waszyngtonie, wobec czego spodziewa się, że podróż jego nie potrw długo.

W kleszczach dyscypliny

Szturmowcy hitlerowscy zaludniają... obozy koncentracyjne

London, 23. 10. „Manchester Guardian“ podaje interesujące szczegóły, dotyczące akcji niemieckiej tajnej policji państwowej, w kierunku wytepienia przejawów opozycji wśród oddziałów szturmowych.

Obóz koncentracyjny w Oranienburgu, który w pierwszych miesiącach teroru zaludniony był przeważnie przez przedstawicieli lewicy niemieckiej, dziś zapelniony jest głównie więźniami z pośród opozycji brunatnych koszul. Najmniejsze słowo krytyki, nawet żart, uwagi pod adresem szefów ruchu hitlerowskiego, o ile dochodzą do wiadomości berlińskiej policji państwowej powodują przesłanie szturmowców do

obozu koncentracyjnego w Oranienburgu. Powody tak dokładnej politycznej inwigilacji i tak surowej dyscypliny w szeregach oddziałów szturmowych wychodzą z pobudek czysto militarnych. Oddziały szturmowe dostarczają głównie kontyngentu żołnierzy dla armii niemieckiej. Uzupełnić one mają kadry Reichswehry, a dyktatura hitlerowska dąży do tego, aby wojsko było jej absolutnie oddane i mogło być użyte nie tylko przeciw wrogowi zewnętrznemu, ale także w wojnie domowej przeciwko wrogowi wewnętrznemu, którego szeregi zdaniem pisma ostatnio wzrastają.

Co się nazywa w Niemczech zdrada
tajemnic wojskowych?

Aresztowanie dziennikarza angielskiego za opis pochodu oddziałów szturmowych

London, 28. 10. (PAT.) W związku z aresztowaniem w Monachium korespondenta „Daily Telegraph“ Pantera, którego władze niemieckie trzymały przez trzy dni w więzieniu bez podania powodów aresztowania, nie dopuszczając do niego nawet angielskiego konsula

„Auswertiges Amt“ wczoraj dopiero odpowiedziało na protest ambasady angielskiej, podając jako powód aresztowania, że Panterowi zarzuca się szpiegostwo. Rząd niemiecki zawiadomił równocześnie, że przeciwko Panterowi wytoczono zostało w sądzie Rzeszy w Lipsku oskarżenie z art. 92 niemieckiego K. K., który dotyczy zdrady tajemnic wojskowych i przewiduje minimalną karę 2 lat więzienia. Łącznie z Panterem oskarżony jest również dziennikarz niemiecki Akerman.

Jak wiadomo, zdrada tajemnic, jakiej dopu-

ścił się Panter, polegać ma według dzienników na opisanie pochodu oddziałów szturmowych przed Hitlerem w Koehlim w Bawarii.

W związku ze sprawą Pantera, angielski minister spraw zagr. Simon wezwał wczoraj po południu ambasadora niemieckiego i w bardzo stanowczej formie zwrócił jego uwagę na nie-dopuszczalność metod, jakie władze niemieckie zastosowały przy aresztowaniu Pantera. Simon miał oświadczyć, że Anglija nie dopuści do skazania w Niemczech obywatela i dziennikarza brytyjskiego, o ile przestępczo charakter jego akcji nie będzie całkowicie i bezstronnie do- wiedziony. Zaznaczając równocześnie, że rząd brytyjski domagać się musi dla Pantera całkowitej i nieograniczonej opieki prawnej.

Sprawa Pantera, zwłaszcza wobec powyższego demarche Simona, zaczyna nabierać rozgłosu.

Płk. Lindberg w Paryżu

Paryż, 28. 10. (PAT.) Onegdaj o godz. 1,25 na Sekwanie pod Paryżem wylądował płk. Lindbergh, który przyleciał z Anglii.

Po powitaniu przez przedstawiciela ministra lotnictwa, płk. Lindbergh udał się do Paryża, gdzie zabawi kilka dni.

Paryż 28. 10. (PAT.) Słynny lotnik francuski Costes podejmował wczoraj obiadem Lindbergha, który przybył wraz z małżonką z Anglii.

Warszawa — Rzym

Warszawa, 28. 10. (PAT.) Ministerstwo Poczty i Telegrafów z dniem 26 paźdz. br. utworzyło bezpośrednią łączność telegraficzną Warszawa — Rzym.

Rada Pracy Związku
Polaków w Gdańsku

Wczoraj wieczorem odbyło się pierwsze posiedzenie rady pracy Związku Polaków w W. M. Gdańsku, pod przewodnictwem honorowego prezesa Związku Polaków posła dr. Moczyńskiego.

Do rady pracy należeć będą zarówno pracownicy, jak i pracodawcy, którzy zajmować się będą licznymi sprawami zawodowymi. Głównym celem rady pracy jest popieranie polskich przedsięwzięć gdańskich przez udzielanie zamówień oraz znalezienie zatrudnienia dla bezrobotnych Polaków w Gdańsku.

Przemyt alkoholu w porcie
gdańskim

Przed kilku dniami skonfiskowali urzędnicy celną większą przesyłkę alkoholu. Przesyłka ta w ilości 2.000 litrów w blaszankach znajdowała się na parowcu „Vimos“. Parowiec ten, który dawniej zajmował się przemytnictwem alkoholu, znajduje się od kilku lat na terenie stoczni Wojana przy moście Breitenbacha.

Sprawcami są podobno kapitan i załoga parowca „Ita“, który, jak donosiliśmy przed kilku miesiącami, zamierzał także uprawiać przemytnictwo alkoholu w porcie gdańskim.

Znow wyrok więzienia na redaktora „Katowiczerki“

(o) Katowice, 28. 10. (tel. wł.) Sąd Okręgowy w Katowicach skazał odpowiedzialnego redaktora „Kattowitzer Ztg.“ Webera na jeden rok więzienia, za znieważenie w piśmie Głowy Państwa. Jest to już druga w bieżącym tygodniu sprawa „Kattowitzer Ztg.“. Na pierwszej rozprawie Weber, jak już donosiliśmy, skazany został na 7 miesięcy więzienia, wobec czego wczoraj odpowiadał już z aresztu.

Komitet zatrudnienia młodocianych bezrobotnych

(o) Warszawa, 28. 10. (tel. wł.) Dowiadujemy się że minister Opieki Społecznej Dr. Hubicki podpisał rozporządzenie o utworzeniu specjalnego komitetu, który zajmie się sprawą zatrudnienia młodocianych bezrobotnych, zarówno przed, jak i po odbyciu służby wojskowej. Na czele komitetu stanął poseł Sowiński, dyr. Funduszu Pracy dr. Madeyski, przedstawiciel ministerstwa Opieki Społecznej, oraz szereg osób interesujących się specjalnie tem zagadnieniem.

Pogrzeb śp. dr. J. Wiczowskiego
w Pradze

Praga 28. 10. (Pat.) Odbył się tu pogrzeb zmarłego po długiej chorobie dr. Juliusza Dragoslawa - Wiczowskiego, członka praskiej reprezentacji polskich kolei i dróg wodnych, rady rady portu w Gdańsku.

Prezydent Poznania zrezygnował
z wyboru na lat 12

Na posiedzeniu Rady Miejskiej nadesłał prezydent miasta Poznania, Cyryl Ratajski, pismo, w którym oświadcza, że rezygnuje ze stanowiska prezydenta miasta, wybór bowiem jego na dalsze 12 lat, dokonany w czerwcu br., stracił podstawy prawne wobec wprowadzenia w życie nowej ustawy samorządowej.

Węgiel nie podrożeje

Jak nas informuje Polska Konwencja Węglowa, pogłoski które pojawiły się w prasie, o mającej nastąpić wyższe cen węgla, nie odpowiadają prawdzie.

Organizatorzy burd antyżydowskich
w Kielcach
odpowiedzą za swe postęпки

Kielce, 28. 10. (PAT.) Przed tutejszym sądem okręgowym rozpoczął się proces przeciwko 12 członkom Stronnictwa Narodowego z byłym posłem Przybylskim na czele, oskarżonym o organizowanie wystąpień antyżydowskich i ekspresy uliczne.

6 zbrodniarzy

zbiegło z więzienia we Wronkach
(o) Poznań 28. 10. (tel. wł.) W czwartek z więzienia we Wronkach zbiegło sześciu więźniów karnych, ubranych w stroje więzienne. Pościg nie dał rezultatu.

Na Uniwersytecie Warszawskim
zamarło życie

Surowe skutki zarządzenia p. ministra Jędrzejewicza

(o) Warszawa 28. 10. (Tel. wł.) Władze oświatowe wyjaśniają, że w związku z zamknięciem Uniwersytetu Warszawskiego, na uczelni tej ustać miały wszystkie czynności w laboratoriach i zakładach naukowych. Władze uniwersyteckie niemogą wydawać zniżek kole-

gowych, nie mogą się odbywać egzaminy ani kolokwja, biura Uniwersytetu nie mogą załatwiać żadnych spraw studentów.

W dniu wczorajszym przesłuchany został przez prokuratora Sądu Okręgowego rektor Uniwersytetu prof. Pleńkowski, szef bezpie-

czeństwa stolicy naczelnik Lępkowski i komisarz policji Banko. Przesłuchanie profesora Pleńkowskiego trwało przeszło godzinę.

Stan zdrowia studenta Siecha, który przebywa w szpitalu uległ nieznacznej poprawie; zdrowie drugiego studenta rannego w czasie zajść, Klitkina, poprawiło się natomiast tak dalece, że wczoraj wieczorem został on wypisany ze szpitala. Kulę rewolwerową, wyjętą w czasie operacji z piersi Klitkina, przekazano władzom śledczym, celem zidentyfikowania jej z rewolwerem Korzyckiego, aresztowanego w związku z zajściami członka byłego OWP.

800 obrońców Lwowa

udekorowanych zostanie „Krzyżem Niepodległości“

Lwów, 28. 10. (PAT.) W związku z 15-letniem obrony Lwowa i Świętem Niepodległości, które obchodzone będzie w czasie od 10 do 12 listopada, jednym z najświetniejszych punktów programu będzie masowa dekoracja uczestników obrony Lwowa Krzyżem i Medalem Niepodległości. Dekorowanych zostanie około 800 obrońców Lwowa. Będzie to pierwsza w Polsce tego rodzaju masowa dekoracja Krzyżem i Medalem Niepodległości.

Na uroczystości te przybędzie do Lwowa

wiele wycieczek z całej Polski. Z Podhala zapowiedziana jest grupa, złożona z ponad 500 osób, z chórem, teatrem regionalnym oraz zespołem tanecznym. Grupa ta urzędzi we Lwowie „Dzień góralski“. Spodziewany jest również przyjazd regionalnej grupy z Łowicza w strojach ludowych. Z Wołynia przybędzie również około 500 osób. Liczne grupy gości przybędą z Pomorza, Wileńszczyzny, Krakowa i innych stron Polski. Szczególnie licznie stawić się mają Górnolężacy.

Krwawe zajścia w Alejach
Ujazdowskich

Warszawa, 28. 10. (PAT.) W dniu wczorajszym Sąd Apelacyjny w Warszawie przystąpił do rozpatrywania krwawych zajść w czasie manifestacji Centrolewu w dniu 14 września 1930 r. w Alejach Ujazdowskich. Rozprawa potrwa parę dni.

Ogłoszenia: wiersz millm. na stronie 1-lamowej 0,10 zł
w tekście na pierwszej stronie 1,00 zł
na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł — w tekście 0,50 zł
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki.
W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-lamowej 15 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe 50 fen.
Przy sądowym ściganiu należności rabat upada. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny, Witold Mejncki, Toruń, ul. Montuski 25, m. 1.
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kaszubischer Markt 21, I. p.
Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Mostowa 6.
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostanski, Gdynia, Szkolna.
Red. odpow. na Grudziądz: Wacław Górnicki, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 91.
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław: Henryk Lisiecki, Inowrocław, ul. Solankowa 4.

Za ogłoszenia odpowiada administracja.
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski“, „Gazeta Gdańska“, „Gazeta Morska“, „Gazeta Mogileńska“, „Dzień Bydgoski“, „Dzień Grudziądzki“, „Dzień Kujawski“.

Nakładem i czerponkami Pomorskiej Drukarńi Rolniczej S. A. w Toruniu.

Abonament miesięczny wynosi

w ekspedycji miejscowych agencjach 2,50 zł
z odnośnikiem do domu 2,80 zł
przez pocztę z odnośnikiem 2,80 zł
pod opaską 4,50 zł
w Gdańsku przez pocztę 2,50 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd 7,— gd
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma